

Dziaryusz wojaz u Wm.

cisza Lascia Bokusza, Prata Kantoru Wi-
leni i y Kapituly Hawalona Orderu S. Mariste
wa Biskupa. w Roku 1777 darowany przez Pana
Adama Chomickego do Biblioteki moiej. U-
mionosciy Roku 1793 Mca 8ta 152.
pro memoria.

N. Inv. 3562.

Wstęp.

Harmonii prawie iestęsimy książkami, po wie-
kszej części tłumaczeniemi pod Jmieniem opisa-
nia Podroży w Krajach Zagranicznych, Opisa-
nia Państw, Dzienników wędrowniczych, Dy-
kcyonarzy Geograficznych, Pamiętników, y pod
innemi różnemi ciekawemi tytułami; czytając
te opisanie, rzadko znajdujemy dwu Pisarzy
którzyby się z sobą zgodzili. Przyczyna tego jest: że
najczęściej nie to, co własnymi oczyma widzieli,
ale to co często od ludzi źle informowanych
słyszeli, nam napisali; że się często Imagina-
cyi swojej powodować dając, co innego widzie-
li od tego naco patrzali; nakoniec, że z innej
strony na tę samą rzecz patrząc, ona jmie-
inaczej wydawała. —

Ja nie dla druku, ale dla własnej mojej za-
bawy, y dla zatrzymania w pamięci tych rze-
cy, które już warte mi mniejsze zdawały pi-
sać, niebędę pisał tylko to na cóm patrzam, a
jeżeli co słyszanego potorem, zaraz przydam y
to żem słyszał. — Nieprzedzomy ani wrzawdy
głupia własnego Kraju, y zbyt wielu cudzych
szacunkiem, ani predylekcyą własnej Ojczy-
zny, y zimną patrzącą obojętnością na Za-
graniczne zwyczaje, pisać będę, y dla cieka-
wości razem moich. Przypisuję, którzy nigdy
w cudzych Krajach niebyli. — Jeżeli to pismo
mnie przeżyje, kto je na potym czytać będzie,
osadzi, żem nieprośniewał; a kto cudze na ten
czas Kraje zwiedzać będzie, widząc różnice

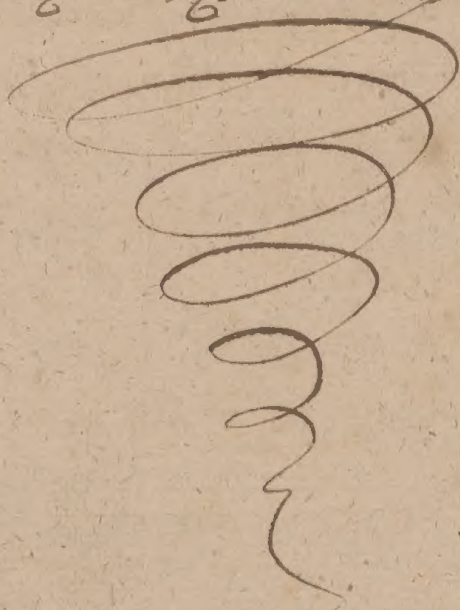
Paxa dnu

1774.

Pradu, Zwyczajow, Budowisk, niech mnie o nie-
wierność nieposadza, bo czas odmieniał wyst-
ko na świecie: ale niech filozoficznie uważa,
od daty napisania moiego, do daty tego wi-
dzenia, jakimi stopniami Kraję y miasta,
do tej na górze, czy na lepsze, przyszli odmia-
ny? —

Pisatem mój Dziennik własną Reka, y chro-
nologicznie, to jest: to, com, gdzie, y kiedy, wi-
dział? Ale ponieważ po kilku wrotach, wie-
dząc Kraj, lub miyscu byłem mi sie zdawało-
to, bym niepowtarzał tego samego, dla lepszej
czytającego wygody y porządku, przepisa-
łem kazalysy, podzielitem na Tomiki, z któ-
rych w każdym osobno, o każdym Kraju, obow-
wajace moje umiescitem, wyruciwszy daty, y
drobne Pocztowe miysca, w których nie cieka-
wego nie było, przez odległości miysca jedne-
go od drugiego. —

Czytaj zdrow Czytelniku, a jeśli po śmierci
mojej czytać będziesz, za tę moją pracę wna-
syciem ciekawości twojej, westchnięciem
wart tego / z wdzięcznością, y znow Patrz
za duszę moją. —



Polask, Czechy, Saxonia, Au-
strya, Niemcy.

Roku 1777. Lipca dnia 31. wyjechałszy z Warszawy stanąłem w niedzielę dnia 3. Sierpnia w Wroclawiu, Stolicy Śląska panowania Króla Pruskiego podległego. —

Golakowi, który po rotacyjnym przejeździe kraju, najwiecej, jeżeli przed Odrą, miasta którego, dla ceremonij o granicy swoje spytany będzie, bardzo się zdać musi rzecz, przyjechać przed każdą a osobliwie granicznym miastem, stać przed akcyzowym domem, być examinowanym, otworzyć walizy swoje, i kufry, żeby przez Acwizora przejrane, i rozrzucone były. wielka gnuźność, która, ostatecznie trzeba, jeśli miałyby ostrożność w pierwszym nad granicznym miasteczkiem opłombowania rzeczy swoich, to jest otwierania, pieczętowania, zapieczętowania przez akcyzownika, pozwolić do Obozów zajechać bez zwizy, ale zato tam znowu rewizorów będzie. Acwizor zaś tak ścisły, lub lekcy, będzie, w proporcji Dathu, który już niby za pracę ofiarować wojażerowie. — w Prusach osobliwie tyśiączne przez Francuzów, Akcyz i Cokat Wędrowników, adwintura, są wyjątkowe sposoby. — Po proku kilku Biletów attestujących, za które zapłaty trzeba iefrakcyjnego gdańszczaninowi niemoż (trzeba dać załatwić, albo jak oni nazywają, fant, to jest jeden, lub drugi czerwony atoty, niby to warunek, że jak przyjechać bez towarów, pod Akcyz, niepodpadających, tak wyjechać, i zdanego fantu wziąć Attestatami, za którego przy wyjeździe z miasta

pokazaniem

Mł

położeniu w drugiej Bramie, zpożyciem
jednakże kilku grofaj, y umyślnym mitrżeniem,
narad go powoła. Godobny fant przyjeżdża-
jąc do pierwszego granicznego miasteczka dać
treba, który się odbiera w ostatnim wyjeździe
granicznym miasteczku, ale tam, tyle się po-
spolicie czyni trudności, zwłoki, częstotnie za-
bić, y Karteczka atestująca, w pierwszym
miasteczku wzięta, że Podwoiny z przykry-
wszy sobie ten przeciag, a z drogi, spieszą się
nie rozumie, aby jeden, lub dwa kł. tyle wyje-
żdżać zachodzi, y odmkacie, a ten ryś na Almy-
znikow idzie, niby z przypadku. —

Wraz Słaski, przez który od Szpony do wrota
przejeżdżaliśmy, ma grunta łazne, y żyzne. —
Tytuły miejsc widokowi bardzo miłe. Pa-
row niema, procz gdzie niegdzie menażowa-
nych Gaietkow, a jednak patrząc na dalada-
jęcie bydr cały własny. Cito dla drogi, które-
nie tylko na pocztowym trakcie, ale na wsa-
stkich od miasteczka do miasteczka drożkami,
drzewami, gdzie indziej w jeden Rząd, a niey-
scami we dwa są sadzone. Nie trzeba jednak-
że rozumieć, żeby drogi, dla tego się są obfowne,
były Podwoinemu wygodne. Treba wzgorha-
mi, dotami, albo po piasku, albo po Gleju je-
chać, wybitymi przez wozy formauńskie wa-
dami, a jeżeli gdzieś przez młot lub więcej
brukowane znajda drogi, te kotani tak są po-
puste, że Powoz, konie, y siebie Podwoiny mena-
żując, noga za nogą, iekhać musi. — Chociaż
w tym sobie pracy nieznadacie wojaków, Ponieważ
Posty lion furetak jak w Polznie. Jani nadziw-
czego.

Wł.

wyższego tryngeltu, ani Tajarnim y grozba do
spieszeniego iachania niedaie, naniowu. —

Na Pocatach przedkość ekspedycyowania sie nie od
regulamentu Pocantowskiego, ale od gżecno-
ści Pocat-Schvetarzow zawista. nayprzedza jest
wyjechać w godzinie po przyjezdzie. — Trakty-
ernia jest zawsze od pocaty oddzielna. Podrożny
chcący posilku, znaleźć go na Pocacie niemożę,
szukać zaś go musi po Traktyerniach. —

Wrocław, po łacinie Vratislavia od wrocławowa Wrocław.
— książęca siedziba który ie ufundował, Holica
Woju Śląskiego, najprzód do książąt Szwabskich
należąca, gdy w trzynastym wieku przez Tata-
row spalona była, mieszkańcy poddali się pod pro-
tekcyę Wrocław Czeskich, y bardzo wiele podlega-
domowych wojen wyćwipić musieli. Chociaż
pod protekcyę będąc zachowało sobie Przywile-
je wolnego miasta Cesarzkiego, y rządaić sobie
nakładali wolney malenkiej Rządy. — Po śmierci
Karola 4. w R. 1346. wzięte wprzód po-
d jego ciem przez Włosa Pruskiego, R. następ-
nego traktatem wrocławskim przez Cesarzo-
we ustąpione pod Panowaniem Pruskim zo-
stało teraz. — Biskupi wrocławscy zwanizto-
temi Biskupami dla wielkich przychodów
swoich, ieli teraz dla umniejszonych Intrat
swoich ztoteż zwać się nie mogą, doń jednak
jeszcze mają, aby srebrnem Jit nazywano. —
To miasto nad wysieciem Rzeki Odry, y Otawoy
leżące, y dobre zwozrad fosy, watami, murem,
y bastyonami ufortyfikowane, wato ciekawo-
ści wojazerosowi ofiaruje. — Kto chce widzieć
nie malowanych w obrazie Niemców, ale ży-
wych woryginale tak, jak przed 300. laty cho-
dziłi

chodzili, nich widzi wrocławskich Obywatelow.
Lud cały handlem, lub rzemiosłem zatrudniony,
nie ma prawie rożnywki, od której nawet akcy-
ze płać musiałby. — nie jest to. wymysł, ale ist-
na prawda. — Ktoby chciał jednego do siebie
sprowadzić murzaka, y drugiego, a sam trzeci
nawet czwartego, musi pod srebroem oznajmić
o tym akcyzie, y taxę generalną wyznać o-
my akcydens z aptacji. — na twarzach Obywatel-
skich prawdziwey niewidai wesołości. — Przy-
tomność licznego żołnierstwa zdaje mi się bo-
jaźni wrażeń — Spokojność, y cisza po uli-
cach, bardzo wielka. — Ulice bardzo wąskie.
Domy Pruskim murem budowane bez za-
danej są proporcji, gdyby wyższemi były, u-
siłyby zdaleka za Piramidy Egipskie. Je-
dny tylko wiatym miemie jest Patac pe-
wnego Xiążęcia, y to na prywatney bardzo
Mieści, gustem teraźniejszym muirowany.
Kościół Katolicki jest kilkanaście, Przym-
iędzy niemi trzymają Kościół Ex-Jezuicki,
Kościół y Collegium, cuni Uniwersyte, przez Leo-
polda Cesarza budowane, a przez innych Konwo-
ne Dobrodziejów, są wielkie, y wspaniałe. Obser-
watorium miało być kiedyś w Instrumenta-
matematyczne opatrzone, ale y znaku Ich tera-
nie ma. Powiadano nam że wozacie wozy przez
Żołnierstwo złupione zostato. Jeśli temu wie-
rzyć prawdziwie, musieli być Astronomami
Żołnierze, którzy na taką zdobycz pokusili.
Biblioteka w proporcji mieszkania tego jest bar-
dzo niżejemna, malutki Pokoiczek, cata zamę-
ka Biblioteki, a Xiegi wyjąwszy Acla San-
ctorum

Mo.

Sanctorum, Bollandi, y kilka innych, może
wkońcie g dzieł zarzuconych, albo na ziemi piy-
tem zasypianych, lepszego niewątpliwie losu nad ten,
ktorego doświadczyła Stawna ona Alexandry-
ska Biblioteka, przez tylą wieków zbierana,
a spalona od Omaru Hettunara Turckiego.

X. Gardanyni, Murzyn, w Polsce, powracając
do wioch, na wroctaw, a odwiedziwszy tę Bi-
bliotekę, powieściat: Lepsza u nich Kuchnia,
niż Biblioteka. Tam zaś wówczas był w:
Bibliotece, y w Refektarzu, sprawiedliwiecy
powieściatby: Równa u nich Kuchnia, y
Biblioteka, to jest: obie rzeczy, niedoręczy. Po-
dobno, y Bibliotekę, on nie wzięli za Lotnie-
rze tak, jak Instrumenta matematyczne,
Powiedział, niektorzy, że ona była taka, przed
woyną, jaka, y teraz. —

Kościoty Dysydencje S. Ebiety y S. magda-
leny duże, y obfiterne, nie nam godnego cieka-
wosci niepokazaty. Opuszczone, ciemne, sa-
memi, stółkami, y ławkami zarzucone we-
wniatr, nie postać Kościoła, ale dużej wi-
dokowej Sali reprezentują. —

Godny wiadomości jest tam fundusz na dwi-
nacta Kupców, którzy niewinnie zbankruto-
wawszy, wpięknym w ten koniec wystawio-
nym Budyńku, wygodne aż do śmierci ży-
cie przepędzić mogą. —

Kieoby nas dłużej w wroctawiu bawiło
niemając, wyiechaliśmy do Dreźnie dnia
15. currentium, bardzo ukontentowani żeśmy
mając już wrocy granicę pruską, pozucili
uwolnieni

MD. —

muśnieni, od zdrajstwa, przylanych rewizji,
y tuarwego tonu Gurskiego. —

Gorlitz

Na trakcie nam przypadło miasteczko Górlitz, stawne reprezentacya Grobu Pańskiego, Emmerich Burmistrz Górlicki, przed stem laty, peregrynował kilkakrotnie do Jerozolimy, zhad powrociwszy, wystawił w tym miasteczku na Jmitacya Grobu Pańskiego tam widzianego, Kaplice, za miastem wteyże odległości, w jakiej Kalwaryi była od miasta Jerozolimy. Daciecie, że tam catta, znadziemy reprezentacya, jeśli nie cately meki Pańskiego przynajmniej Grobu, ale nie ztego wprawykiego. Grota, y cienna Kapliczka bez żadney ozdoby, procy kilka malkich Obrazow, na górze Ryma niby któraś krowa Baranka wielkonownego seickata, drewniane Koscie, niby wktóre o suknie, Chrystofowa Koscierysto grato, trzy doty w Liemii niby dystancya trzech korzyzow, jaka była na Kalwaryi, y tym kilka podobnych datamuctw, catta osobliwość sktadaty. Daley na murze zarysowany, znak niby długiści Chrystus o Pana wzrostu, ktoremu rownego dotad nie byto, ale albo większy byt, albo mniejszy, choć się na kilkadziesiąt tysięcy ludzi umyślnie mierzyto. — I to niby tam za cud miana jakby niewiedzieli, że do jakiejkolwiek badi miary, catto wiele żywy, nigdy niedożydnie. wto-ry, wyprostowaniecie, skrzywieniecie, opuszczeniecie, y tyżie podobnych przychylu

znalese
110.

znalosc mozna. do zaibysmutowania, ze ten
 wten cztowiek, niedochodzi, az do wloska je-
 dnego determinowanej miary. Tylez bylo
 takie chowai osobliwosci, jak wlosy, y war-
 kow, y pokazywai. Wopatry, mierz ktorym
 zabity Abel, albo Capucie Adama z dodat-
 kiem, ze to nie sa rzeczy same, ale tylko ich
 reprezentacya. — Przez dziwna dybydenie
 ktorych na poboine zdrady, y smutne uida-
 na poratku bie z drazwisk, potym na pra-
 wdziwe uderzeli, Wówczas teraz na podo-
 bnychie Szalbierstwo, y batamictwo ude-
 rza. — To prawda ze swiadczeni z nich sa
 misie, itego swiadczenia magistrat za rozwa-
 la nato, bo to im prayspanza pieniedzy cy-
 kulacych. poniewaz kazdy z funduszem
 row, y do Karbony wlozy, y Inspektorowi
 kilku zlotych dac musi. Wiegza duza y
 wszystkie sciagaj o to okien sa, zapisane
 Imionami tych, ktorych przez ciekawosc
 tam byli. — Te same, zwiadczenia tych
 batamictwo rozrywaj, y bawo dyskurs In-
 spektora, z funduszem natym niecysem, siedzy-
 cego. — Imaginny niemieckiego Pedanta
 zduga Peruka, stowo od stowa zputni-
 li ktadacego, caty Historiay, miedzi Panskiy
 zatowies, y wotym sposobie, jak by do pierw-
 uszy raz o tym styzacych opowiadajacego,
 gesta, od tych, obracenie twarzy, wplytko-
 jak z partytury, widziat machine, widzia-
 tes Inspektora, ile razy przychodzi tyte ra-
 zy.

Drezno.

Gwang.

razu stawa do stawa, na tymże miejscu, tym
że tonem, staż postawa, powtarzając gotowego.
Dnia 7. Augu. we Gwarantek. Stanielimy rano
w Dreznie. Stolicy Elektorstwa Saskiego, kilka
dni bawienia się, niebyty próżno stracone. —
Widzieliśmy rzeczy widzenia, y podziwiania go-
dne, niedaleko od Hamku, w którym Elektor
sami z swoją familią, very dużo, jest duży Mi-
stangut, w którego wspomnianym reiosariego ka-
mienia budowlami otoczony. Kamiast dachu
obszerne prawie do kota Galeryi. wchodziąc
Przemyśl od Hamku, piękny widok wozy uder-
zy, kilkadziesiąt dużych. Działu pomiaruwo-
wych z Symetrią, po kwadratach całego tego
Placu roztworzonych, niecyra to jest wspania-
łość bez dyktacji do miedzi, y bawie-
nia się niebożnie. — Ogrodzie wchodzić fran-
tem na wschody, roztoryte, piękna widnieć
Grätz, której woda ustawione płynąca nity
sprawuje chto dek. wchodzi na górę ka-
mienast dachu. z zadumieniem nowy obarysz
Ogrod. Druwa lipowe w długiej sadzone
perspektywie, po ławcy ręce fontanna wy-
soko dnie, gnoce wytryskująca, w której tak-
że dużemi osadzone drzewami. Tamże jest
duża sala, w której Elektorowie teie Kola-
cy z familią swoją, jeść zwykli. —
Budowle ten Plac nazwiskiem Syngor oba-
czające, nie są niepokalne, ale zawiernie,
w sobie rozmaite osobliwości. —

Jest tam Gabinet jeden duży mineralogijabior

Krupenow
M.

zbiór kruszców, Gorytów, Kamieni, kryształów,
 ette, salifowanych, y niesalifowanych ette. wi-
 dzieliśmy tam Kamień, który jak ten grzeje
 miedź, y kawał miedzi utkanego płótna. —
 Trzeba być amatorem, y mieć pasję do tej
 części Historji naturalnej, żeby się ona podo-
 bata, y dla tego prawie jedynym okowem =
 nim tośmy przešli. —

Wiedzieliśmy bawiliśmy się w Gabinie w któ-
 rym się konserwują różne petryfikacye. —

Przešla Sala petra samych wyrodnów natury. Monstra.
 tak wrodzaju ludzkiego, jakoteż wrodzaju zwier-
 zęcego, y nawet w roślinnym. Widzieli tam
 Człowieka wterzniętego w Resinę, tak ciałego, że
 tego grubość większa była, niżeli długość,
 y dla tego wychodził z niego całunego. To to
 figura zwosku arabiona, wterzanie proporcji, y
 miernie, w jakim to drzewo było. Widzieli w
 spirytnie. aż od pierwszego, aż do ostatniego
 miesiąca niedojrzałe ludzkie Embryony. Wi-
 dzieli z dwoma oddzieleniemi głowami cięte, Pi-
 ki, Baranki, Jelonki ette. widzieli nawet w
 spirytnie ukryte chowane, drzewie wyrodnione,
 Kapuste, Pasternaki, y tym podobne rzeczy.
 Widok ten, choć ciekawy, ale przytłoczył nas
 nie zwrócić na te zwierzęta wyrodnione —
 stoma, y piskiewicz, na które zwrócić się y
 przykładać im się wnetżymy oglądanie,
 niedorwolit nam długości w tej Sali bawie-
 nia. —

Przešla Sali Cabinet Historji naturalnej.

Forst-
 110.

Historya Jest zbiór wszystkich rzeczy na świecie
naturalna. Zwierząt, u naturalnej wielkości zwierząt, ko-
ści wstępujących, ston, wypychanych. Ryb satura-
cji u wstępujących, y Stalact wszelkiego ro-
daju. —

Kunstmi-
stern.

Do drugiej Stronie: Lwingeru, jest Cabinet
Kunstmistrzów, w którym są rzeczy ro-
żne do podziwiania, jak wiele może
przejąć ludzki? Jest tam między ty-
miż Innymi osobliwościami Obraz Pa-
ni Maryi wielkości pułkownika
pochodnie malowany. Tak widać trzy razy
wzrost malarza, a teni przypatrując się obra-
zowi, nie na niego widzieć gotym okiem nie-
można, przez malowania. Wzrostu micro-
scopium, z białą, dojrzałą, ledwie, że ten cały
obraz jest napisany. Prawdą jest, że cały no-
wy Testament jest napisany; trudno temu
wierzyć, chyba na cudne słowo. Tam kilka
słów przez microscopium przejął. Ale
choćby tam, y jeden Mordariat Pisma
tego był napisany, zapewne jest wielka sat-
ka że tak jest drobno pisaną, a tym cza-
sem tak wyraźnie że ledwie przez micro-
scopium dojrzała distinctum każda litera
y charakter przejął się można. —

Tam Pozytywki, których Piszanki są z
papieru, w drugiej są z kamienia, w tre-
ciej zaś z szkła, a bardzo ten dobry, y mi-
ty malarz; grai na nich wybornie można.
Jest kilka wstępnego, ze Słowy swi-
nych

W.

zwiniey zrobiony, ale tak dobrze ubitey, że August
II. dla próby a pistoletu do niego strzelivszy nie nie-
naruszył. —

Na tej tam y. Obrazy rozmaitey Inwencji na mo-
siadzu, y między kropkami y punkcikami prze-
drownie dobrze trafione. —

Drugie na Okamie niewyszywane, ale tkane.
Tune drobnym Płascem w rozmaitym kolo-
rze wyszywane, a od malowanego najdelikat-
niejszego Obrazu rozznaniem być niemo-
gące. —

Tę tanurkę kocią, blisko Tokia długą, na-
konu którego jest brzozynek; ogólnie tak sa-
delikatne, że się cały rozpiera troskę od wisnio-
wego karku większy zamysła. —

Obok tego Gabinetu jest Sala w której rożney In-
wencji zaydują się zegary. wiele między nie-
mi już jest replintych, y tylko dla liczby po-
mnożenia stoją. — Regarnia

Śledzą cieniem osobliwy jest zegar, u którego
zamiast perpendyktu y gwiazdy, jest kulka
maleńka, która kiedy na rozpięte ctery mo-
sijne druty, a nieznacznie pochylone, ru-
czy, zegarek idzie y godzinę ukazuje, a kul-
ka po drutach biega, a deymiejsza, zegarek
iść przestaje. —

Wiemiey y to osobliwy zegarek, który kiedy
na pochylty, pod pewnym gradusem pta-
szczyźnie ptoxijsz, zewnętrzna, sita y natu-
ralna; w dot ciagnąc, a wnetrzną y artyfi-
cyalną w górę się utrzymując, tą dwu sobie
przeciwnych sit wzajemną wagę przeciaga-

jąc się
—

przeciągając się, i wznosząc, iść będzie regularnie
nie póty poki do końca tej ptaszkiny nie
dojdzie. Przez 24. godziny, ledwie. Suttokcia
tej ptaszkiny ubieraj. Nie trzeba tego nakre-
scać Legarua, poton go na ptaszkiny iść
pocnie, stanie jak tylko go zdejmiesz. —
Pradkicy matosci Legarek który widziatem
w matym Perisciahu, wotypie żeby był regular-
ny. —

Pokaznia za osobliwość ordynaryny tamtego
wielu Legarek, przez Piotra w Augustowi da-
rowany. —

Jest takie Legar Kupidyna reprezentujący Ku-
pidyna wchodzącego się kręci z szalona na takim takim
w minucie jednej anowu na tym miejscu sta-
nie słuch się zryga. Wtorą wte. Strate, prze-
drinawioną ukrowy grofki, albo co podobne-
go, jak tylko on przyjdzie na jedną minucie
ukrowy spierają wyprawa i impetum o cały
brosk mniemana kule, i to się zowie Strzela Kupi-
dyn. —

Niemniej opuszcza tego Legaru, którego cyffer-
blat ma napisanych na sobie 100. miast roma-
itych całego świata pod różnemi klimatami,
woboin Hemispherium anaydujących się. W-
Kwencjiopy ten Legar, wtemczas kiedy godziny, i
minuty aktualna w Dreznie pokazować będzie,
na tyglu 100. osobnych cyfferblatkach, osobnym
indexem ukazować też będzie aktualną za-
danego miasta godzinę, i minuty. —

Okręt pływający wchodzący z rozpiętni na-
glami, kiedy wrytkowie zawiadają Motowice
i inne
C. 1110.

y inne Okrętowe postugi peltia, a tym czasem
sliczna natymie Okręcie miayka styxci sie
daje. —

Nest tam reprezentacya Gowy dwinie piskera
zsamych nayprzedniyszych Cvet watoto
oprawnych. —

Co oko ciekawego. Spelitatora naybardziej
zastanawia iest reprezentacya Jonassa Pro-
voka. Wieloryb, Okręt, Prowok, Przeci mow-
skie, wlytko to zrobiono iest a povel wypro-
sob jak naysatucanicy by, a staty na mo-
vru reprezentowane sa, praz dwie dy a =
menty. —

Nest Sala whitovey sa, staty wrystkich Ele-
ktorow Salskich, tak wy, okie jak byli za
zycia, y wtychre Sukniach wyjakich chodzili.
Tam pokazanie, Szpade, zamiast Selerca mar-
iacy, srebro tak kantowue, ze sie jak stat u-
gina, Rehoi'e Jey iest srebroxlota, ma to
byda Porent, ktorego a Capierow Elektro-
nowi. —

W bliskim tej Sali Pohoju obaczysz wryst-
kie, naczonia potrzebne, do brania herbaty,
y statem ze zlota emaliowego, dyamien-
tami sadzone. Trobit to Tawny, Dymglin-
ger, y Rosatuje 46 Talarow. He naycieka-
wsza tam reprezentacya Tronu wo mogu-
ta, monarcha siedzi na Tronie, Grando-
wie Tego Krolestwa przed nim cnotem bi-
iacy, y ofiaruacy mu podawunki, wpry-
siahu, strazi Tego, Stonie, y co tylko nalezy
do przeniychu wschodniego monarchy. Fi-
gury

Atto.

Figury wszystkie są ze srebra, pięknie wło-
nych kolorach emaliowane, y adrogami ka-
mieniami — To także zrobił Dynglinger, y
kosztowało 85000. Talarów. między drugie-
mi tam znajdującemi się kamieniami, jest
wschodni Onix, figury jajowatej, dyament
największej stągwy jest 6. calow, kosztuje
40000. Talarów. — wschodni duży Szafir. To-
paż czerwony. — Pół Turaiow dyamentowych
Guzikow do Sukni, Trzy Turaiow do Kamizel-
ki, Liczba prawie wielkości dyamentow w-
Orderu y gwiazdzie Orderu Białego. wode-
nie z tego kam. jest dyament kopciący
200000. Talarów, a wazy 190. y $4\frac{1}{2}$ Grany.
Wadzone on jest między dwoma dyamen-
tami tak wielkimi jak Orzech laskowy, a
na gacie do rąki jest także dyament
też wielkości. — Liczba pięknych figur
ciekawie rżniętych, jest do zadmienienia; na-
stępce jednej wisniowej za pomocą mikro-
scopium, obaczył 180. twarzyw ludzkich,
ciężko rżniętych y dobrze jedną od drugiej
rozróżnieniem być mogących. —

Matematyczna Sala zawiera w sobie wielką
liczbę Instrumentow, osobliwie Sferę niebie-
ską złotą sprowadzoną, Arabskimi ana-
żoną figurami. Gwiazdy są srebrne w-
między wsadzone, to godna uwagi że ta
Sfera ani jednej niema gwiazdy za An-
tarctykany cyrkutem. — Liczba wielka
optycznych
HW.

optycznych Instrumentów y Zwierviadtów,
między niemi nayosobliwze palace 12. Stop
dyamentu zrobione przez Staronego Carthura.
model Koscioła Salomonowego zieleń zowie-
ra reprezentacyę Atki Santa Sanctor. Ofiar,
y innych Prawa mozyjskiego Abrahama,
wysoki 13. Stop, wobwodzie swaino ma. top 80.
y kosztuje Elektorowi więcej 10000. Talarow.
Jest przy Szezanach wteyże Sali sztuk kilka-
nastu, które nakrecone, zoki Lanciurek nie
wymyśle, zdają się same mocą swoych cho-
dzą, y ruszają. —

Dwie między niemi Sztuczki są naynieśniej-
sze. Paiaczka, który y prędkość y delikat-
ność biegu swiego tak naturalnie udaje, że go
za Paiaka prawdziwego wziąć trzeba. —

Pabek, też stara, kulami podpierać się y po
stole chodząca, przedziwnie dobrze udano. —

Na przeciw tej Sali z drugiego Bonufoingie-
ru jest Sala: w której jest bardzo wielki zbiór Gwosfer
wszystkich nayładzych y nayprzedniey- Sztuczarnia.
szych Gwosfersztuchow. Trzeba byłoby trzech
miesięcy przynajmniej, choć wszystkie cho-
po sekundaie przeyrzeć. —

Z drugiej strony Zamku od miasta jest Sta-
wana ona Galeria Portretowa. Jest to Sala Galeria
we dwa duże Kwadraty, której wszystkie Portretowa.
ściany, zaniast obicia, samemi nayprze-
dniejszych w Europie malarzow. Obraz-
mi są ozdobione. Jedna Sala jest przez

Niemieckich
H. H.

Niemieckie Malowstwo, a druga, przez samych
Włochów malowana; liczących Obrazów do 3000.
w Guberni Sali będzie na 200. Obrazów Suihe-
mi farbami malowanych. Słabo to jest bez pa-
iunków. Za jeden Obraz trzy tokię długi, a dwa
szeroki, na którym foreground wtoch odmalo-
wat narodzenie P. N. J. C. noc ciemna, a światło
tyle; ile do widzenia winno wywarzonych ob-
jektów. Wycza jasna twarzyczka Pana J. C. ma
100000. Talerów zapłacono. Niezmiernie piękne
sztuki malarskie, drzewy, i doskonałość. Jest
tam poame. Jest tam kilka takich Obrazów, na
których pędzel malarski tak bratał się udat-
atlas na Słoniach, że się ręka sama, i dot-
knięciem wyprowadziła potrzeba zbudu, wto-
ry oko, i widzenie wyprawuje. Są Obrazy na
których cudnie są, trafiające włoski, oholo bro-
dy, powieki, i wazów, tak że przyklejone być
nie dadzą. — Jest obraz jeden na którym ma-
larska ręka, tak cudnie do potowu Obrazu do-
malowata muslin, że nie jeden oszukany po-
zorem, sięgnął Rękę do zdięcia tego musi-
nu, który refat malowanego zastaniat Obra-
zu. Wadziłyśko zaś jest jeden odmalowa-
ny suchymi farbami Obraz J. C. wycygu, 100
drzewek czekolate, wtovej trzy zdaleka obser-
wowai można sztuki, Rozność atlasu na
spodniej i kuornocy, muslinowey chustce
na Szyi, i apto. Holenderskiego Słotuch.
Wto wpijśko tak jasno, tak wyraznie że
nie żaden pomysł niemoże, na takim rozdy-
styngowaniu. —

Dziś jest

~~1777~~

Dnia jest. Niezgodnie z wyrażeniem wy-
stępujących poeci liczb, Obrazów w tej sławnej Galeryi
znajdujących się — „Ale niechaj, ani
styszei, ale widzieć trzeba te Galeryę, kto by
jakiekolwiek mieć chce w swojej Imaginacji wy-
obrażenie. —

Wokół tej Galeryi, jest długa Sala samemi roz-
maitych Juweny, Sztuki, roboty, kosztowności, ^{Myśliciel =}
strzelbami napętniona. wszystkie Sztuki są ^{Karmia =}
pełne Sztuki, Krawców, y Pistoletów, których
jednej Sztuki nie ma, która by się osobliwosci
sobie własnej od drugiej, nie odróżniała. Ała to-
żnia, krawców, szilk, a samey kosztowności
krawców, albo delikatności osobliwej roboty,
zawadza się na rozmaitym, y cowa, nowym,
albo nabicia broni, albo samey wystrojenia
sposobie. —

Widzieć też Galeryi, ale winnym miysze, ^{Obrazownia =}
jest Cabinet zwany Giełdą Kammer, to jest Ob-
razownia. Jest to zbiór wszelkiej Starożytności
broni, Patafów, Przyłbic, Szpad, Kopyt, ław
rozmaitych narzędzi, y w rozmaitym wieku.
Obraz, jak się żołnierze, y Pucerstwo, przybier-
wato do wojny, y do Krawców, Koni jak ich
do podobnych gonitw ubrajano, Oblicia, Sztuki
dawniejsza, ażeby tamtego wieku, Krzyża
Kamienne, Sztuki, Mehawice, y tym podob-
nych osobliwości we 20. Pokojach zawartych.
Pataf Szporski jest sztafem niezmierniey
liczby Giełd, która do użycia bydy mo-
że, szania, do milliona Talarów; widzieć
tako
Jako

Widzici tam do sypkości figury Porcellanowe, -
Glow, wiewiorkow, małpów, wilków, niedźwie-
dziów, Lampartów, tak wielkich, jak są żywe,
nieskonczoną liczbę Stajkow, Bazantów, Pa-
pugów, Orłów, itd. Apostołowie trzy stopy wy-
sokości są z białej Porcellany. — —

Drewno wynalazek Porcellany winno jest Al-
chymij; Artysty szukając na próżno kamienia
filozoficznego, znaleźli również prawie drogę
na miejsce tego towaru. Wynalazcą był Bot-
tcher, który umiał M^o 1719. ale on nie umiał Por-
cellany tylko białej, a M^o 1722. odkryto spo-
sób robienia Porcellany szarawej, y białej.

Uwaga Kościół jest widzenia Kościoła Katolickiego dawniej
do Jezuitów należącego, teraz Prowincja, prosty,
ale wyspaniały, y solenny, zewnątrz y zewnątrz
architekturny, y przedziwnie pięknymi obra-
zami ozdobił. — —

Uwaga Most na Elbie na kolumnach z kamienia ko-
sanego arkadach opierających się obzorny, y
wyspaniały, stare miasto tutaj znów, y
jest miejscem odcynowanym przebradki
Obywatelów. — —

Widny Ogrodami do Przechadzki przynima-
ją, albo co do rozległości swojej, albo co do
symetrii, y kształtu. Ogrod Elektorski za
miastem, Bawarski w mieście wzdłuż
Elby Kupca jednego Le Myche nazwiskiem,
za miastem, Elektorski w mieście, de Hol-
lande zwany, gdzie się też ymagaryn Por-
cellano

Porcellan Saskich znayduje, do kilku jak mō-
wia: / millionow wynoszący.

Est wtymacie miejsce piękne mieszkanie, y
fundusz przez Elektora uwaruniowy, na Ede-
kany bezpłatnie ubogiej młodzi katolic-
kiej. — Est tu równie jako y winnicy.
Niemieckich miastach wprowadzony zwy-
czaj strzelania do Ptaka. — Dziwne
Ceremonia kopaniem yskładzającego Prae-
tóra, wktore się opisować nie żęta y Ele-
ktorowie niewydzia, owym przytomno-
ścią swoją zaszkycali zwykli to Towarzy-
stwo. Ptak to jest drwoniący, na bardzo
wysokim drzewie zawieszony. Należy we-
dle porządku do niego strzelać. Za
premii nagrodzone, kto mu utraci głowę,
kto skrzydła, kto nogę, y kto całego. Est
współliżym namiości Kancelaryja, ktorey
powinność postregać, aby szalbierstwo
niebyło, y wiernie zapisować, komu się u-
dało część jaką utracić Ptaka, in owine
do oddania mu wyznaczonego Premium.
Przyjeżdżaliśmy do Drezna, i tak się wteczaf
kiedy to miasto obchodzito pamiętne
skonecznych lat 200. od czasu ustanowio-
nego tego zwyczajui. Ceremonia trwała
przez całą Oktawę. — Wielki Plac był
za miastem, gdzie do tego Ptaka strzela-
no, na hoto otoczony namiotami, w których
wzmocnione

rozmai te do nosilku y ochoty zacy dowaly
sie za jpienia dno Rzeczy. Widielismy sie
niez Elektora i w dnu y zata family y
swoy caly rozmai tym szeregami do tego Pa-
ka strelaicych. wiecowni kazdy ktoremu
wotro bylo za pozwoleniem magistratu na
tym Placu postawie namiot dla zysku swo-
go, y przynezenia ludzi do siebie wedle
przynozenia swego, Oliwnemi Lampami
front swego namiotu, illuminowat, lu-
dai wabit, y zato wezwownasob za wzro-
nagminiey szę cwiserat. Wiceliczne ludu
mnostwo wnoy natencie plac zbiwato dla
przypatrzynia sie iuzto Illuminacyi wroz-
maitych Kolowach, y figurach, oraz zier-
workow, z ktoremi kazdy sie popisowat co
umiat, iuzte dla przytuchania sie mu-
zyce, po rożnych Stronach to tance, to
Koncerta, na dętych Instrumentach, gdzie
indziej na Skrzypcach, na Bandurach
tute przegrywaiacey. Widieli w tym mie-
scie, osobliw szę wesotość ludu Godatkami, y
wexa niucisnionego, a skromnie, y swobo-
dnie uiszaego sie. —

Lwycoray Szelanie do Ptaka ma swoy poczatek od
Szelania kiltu wiekow, zokazyi Turka, ktorego —
do Ptaka. wtargniencia zawnze sie lekano. — A po-
niowaz wtenczas, ani woyska, tak jak te-
raz zawnze gotowego, y wywiczonego, ani
miast

Miał dość obornych niemców, wkrasie napad-
 niem a Łoganskiego, niekieranie, zamia. T
 milieji, miasta bronie byli przymuszoni.
 Aby zatem trwałowe niekieranie umyły u-
 spokoić, y wreszcie do strzelania przystąpi-
 ła, postanowiono, Bractwa, albo Towarzystwa,
 do których, aby się tym ochoczym ludzie gar-
 nęli. Świętego Odpusty porządzali, po-
 dobie tym, które pomiędzy Bractwami Ró-
 żanowem y Sakramentem dać wzięli.
 Wdziatem meim okrywa w Bractwie
 Mieście Dystryktu kwieltu użano-
 waniem chowania Bule, jednego z Pań-
 row na proste Biskupa Wratyskiego
 odpust zupełny wypożyczymy, y uwa-
 żymy, a in Exortatio samego strzelania
 nieparzystam wiele lat odpustu nadajemy.
 Nadanie to choć teraz dystryktom niepo-
 żyteczne, y ponieważ niewiele w odpusty
 może dla syderstwa chowane, nieada-
 iesię atoli widać sposob zdrożne wedle
 Principów Religij Katolickiej. Równie
 bowiem jeśli niewiele wazy, zachęci od-
 pustu winney, y zastużony dożesney
 za grzechy wazy do odprawowania Ró-
 żanow, albo Oficjum albo co jest toż samo,
 do modlitwy, jak do własnego, albo raczej
 powszechnego wszystkich Obywatelów życia, y
 majątku, razem y catoii S. Religij chro-
 ny. ————

Ochołstwo
 ————

Ochędostwo
ulic. —

Ochędostwo ulic Drexdenickich nieskończenie mi się podobato. Smrodziem ulic jest głęboko, y szeroko kopany Kanat, niezamknięty, pochodzący aż do Brzki za miasto. — Ten Kanat jest ściepiony, a potem równo brulkowany. Sodzićcie kłoków są składowane Deskami szeroko polityte, które gdyby się Kanat w którym miejscu zamulał, otworzył, y przebiegłoby morze. Płynątki po obu Stronach ulic co kilkanaście kłoków, mają takie małe Okienka swoje, dane spadają aż do Kanatu, któremu woda żeby najgwałtowniej się dostała do ramienia. — To czyni że ulice są czyste y miła smrodliwa. Codziennie rano każdy przed domem swoim zamieści, y smieci w jedną kupę zbiera młwi, są ci co one zawiązuje, y wozami za miasto wywozi. —

Światłość
ulic. —

Wszystko w Drexnie zawieszają światła. Każdy z Gospodarzów, niewiem jak wiele nęto do kasy ptaci. — Świeczność zaś, czy magistrat, utrzymuje tą skłódką ludzi, którzy rano chodzą, wziętą po ulicach Latarnie chodzą, y kaganie oliwy napędzają które wrocą każdemu z Gospodarzów bez żadnej miłrogi zapalają. —

Pieraz o Brzju. Skazano, opowiadają, czy nie wiadomości, bardzo potrzebna temu który pierwszy raz za Granicę wyjeżdża, bez któregoż nie można y zawieszają znakami granicznymi

[Signature]

Tagranicznii Rudziunias. Chociaż moneta
nie ma statecznego wiadomego Kraju Kursu,
y ten zawisł od woli, y upodobania Samia-
cego, nieodwzajemny będzie wiedzieć, jakatę w-
czasie wojny naszego monet Krajow. Kto-
regdyśmy przejeżdżali była Kurwenya. —

W Kraju Lubelskim rachunek pospolity jest. Moneta
na Kurant = Talary y grosze; wszystkie zaś Saskie.

Grosze jest to najdrobniejszy moneta, któ-

ra weryfikom naszym, albo trzy grosze =
nom niejako odpowiada. Beimen jest to

6. groszy naszym. Same nawet czerwone sto-
te, podobnie na Talary, y grosze idą rachun-

ek. — Talar Kurant wart naszym 64 polskich

6. sztek. — Grosz Lubelski, jest to nasz grosz we-
bny, tabicki 4. czyli 4. Polakotego Lubelskiego.

bo to jest Osmia część stotego. Atak dla-
tawiejszego, y do ośmiu zrozumienia. Obyt-

metryczna, do czerwonego stotego Holenders-
kiego, itade Tabliczki proporcjonalne.

Czerwony stoty 1 = 3. Talar = 72. Gr. = 90. Beimen.

Talar 1 = 24. Gr. = 30. Beimen. —

Nest jeszcze za Grosze drobniejszy moneta fe-
nig — Sama bydliz 12. grosza — ale wiadome
mi być może rachunku nieporajsa to. —

Moneta Sascka, chociaż y tam pospolity jest.

Rachunek, na Talary, y na grosze, różni

się jednak co do swojej do czerwonego sto-
tego Holenderskiego proporcji, o Pruskiej

wtur Sposob =

Czerwony

Moneta
Saska.

Pierwszy loty $1 = 2 \text{ Tal.} + 20. \text{ Gr.} = 60 \text{ Gr.} = 136 \frac{1}{2} \text{ Gr.}$

Talar $1 = 24. \text{ Gr.} = 40 \frac{1}{2} \text{ Gr.}$ —

Grosz $1 = \frac{1}{2} \text{ Gr.}$ Poltelniedr. $= 1 \text{ Gr.}$ Sre. —

Walkowitey monetye proz. niedziamey uuy. drobneyzey są srebrne Talary, Złoto-groszowki, Osmiogroszowki, czterogroszowki, dwugroszowki, groszowki, y Półgroszowki, aż do ćwierćgroszowki. —

Dnia 11. Siedzi w Brückenthal wyjecha-
liśmy na Lehest, Peterwald ette do Prahy.
Praga od Dreana jest oddalona mil 10. Pe-
terwald o 4. mile od Dreana oddziela Sa-
xonię od Feich. — Tamemuy na Imie Ce-
sarsa niemieckiego rewidowani byli. Dro-
gi w Saxonii nie są drzewem wytykane,
ani wpiędzie na prost bite, są one usta-
wione tak, jak przedtym były ale niedla-
tego jarda mniej jest miła y wygodna.
Na najmnieyszym Strunyczku, na każdym
kroku jest mowowany most. wszędzie do
objazdki górzystych miejsc droga wybie-
rana, najmniey przykry. — Tak tylko mi-
wałeś Saxonię. Sama drog rozmaitość
pokaze, że już nie w Saxonii kraj jest,
ale w Niemcym — Prawda że są strasznie wiel-
kie Góry, których minąć niemożna, ciemną
gwałtowną drożką, z górą przykry, na górę
i schodzą przykry, nie po kamieniu, ale
po kamieniaczku drobnych mil kilka je-
chacie
H.D.

jechać potrzeba — Poprawa tej drogi milliony by drogi w
kosztowała. — Ale zato wyjechałszy z tego go Giehaelb.
raz tego kraju, są grunta kamienne te trochę
całe podobne do naszych Gódrzińskich, albo
lińskich gruntów, których drogi są kamienia-
mi nastane, ugniecenie je od kamienia szu-
ści można byłoby. Jednak nato Twierdzość
bawności nie daje, drogi jak były ztemi, tak y
są całę bezużyteczne, a jednak szarpiąc się ludzkie
mnie dość nigdy wydrwić niemożę. Za tak
te drogi, na Constantynopla płać za konie,
osobno, passage, to jest: przejeżdżone za drogę
płaci do Szwabów Cesarzkiego muśi.

Dnia 13. to jest we środę stanęliśmy na
stwierze w Gracie; Od Dworu jadąc drugą
Stronę Rzeki Moldawy, mostem marmurowym — Praga.
niewielkim wprostodzie, y kolegiatym, ale na-
stawionem na mostie liżnemi Statuami
bardziej respektownym, niż ordobnym. —

Praga jest to miasto wielkie, dwa Dwory wy-
godnie winno pomieścić tysią, mogły. Molda-
wa takżę obie części miasta. —

Dzieli się na kilka kwater, z których jedno Otoczenie
zowie się stare miasto y nowe miasto Pa- Praga.
dzen mała Strona etto. Każda z tych części
ma swój osobny Obwód. Stare y nowe mia-
sto prawie w równinie leży; żład przejecha-
wamy mostem aż do samej Bramy wyjeżdżnej
na konie miasta blisko Czwierci mili pod
gorę, y to przykwa, jechać potrzeba. Otoczenie
jest
to.

jest na koto głęboka, fosą, watem, y murami.
Ale wszystkie te fortifikacye żadney miasto
niezysnia pomocy, ponieważ blisko od mia-
sta na koto wyjsze góry miasta catemu roz-
karnia. Ludność wporoczanin niejaką
jest bardzo matal. między Budynkami, y
Kamieniami roznemi, jest kilka bardzo
pięknych Pataczow, w którychby wdzielni
Siaręba z Dworem swoim przestronnie,
y z honorem wyjeżdżać mogli. —

Kościoty.

Kawiecy to miasto zdobia Kościoty, któ-
rych liczba jest tu do 100. lat wienia. Sama
Akademia Polonica w obwodzie swoim
pięć Kościołów zamyka — Coż Sakonni-
kom w Polce mających znajdować się tu
Gremonstrateny, S. Norberta Barnabite
Crucigeri, Maltanzy, y wiele innych, nie-
wszystkie Kościoły są y zewnątrz, y wewnątrz
piękne, ale są wszystkie dostatnie, w sre-
bro, kleynoty, marmury, Kości Świętych, chy-
ba widać więcej. — Która Kościota gło-
by kilka przynajmniej Świętych zwołkow-
niemiano. —

Kościot. Śledzą wszystkie Kościoły Kościot Ka-
teedralny y Lovet Bogactwo najwięcej za-
mykaia. Kościot katedralny ma Kości Sgo
Jana Nepomucena, Trumna, mensa, Amio-
towie, Figura samego Sgo Jana jest sre-
bra czystego. wotów srebrnych na koto rowie-
żonych, jest liczba nieliczona. —

Kaśmodku
M.

Na środku prawie Kosiota za zetażną w-
 łożoną zagrodą, jest ciato Se Woyciecha tegoż
 samego, którego ciato Polacy zafanowa-
 niem chowani w Gniewie. — Nie wiem co
 było za nowy był rodzaj replikacji, po do-
 brzejsza do prawdy, że tu spoczywała ko-
 ści jakiego Se tywre Gniewiem, którego
 tradycją ludu nazwamy Woyciechem oknu-
 tu — wiadomo że Bolesław Polski kupił
 ciato Se Woyciecha od Prusaków, y w Gnie-
 wie skłócił, niepodobna aby zapomnieli
 napisać Historycy, gdyby jakimś sposo-
 bem przez Cechów, to ciato z Gniewa u-
 kradzione było. —

IV Katedra jest kruszycą ze złota Pruskie-
 go zmin węgierskich wargach 10000. AA. Kaplica
 w Kaplicy Se Waitawa ściany wspaniałe Se Waitawa.
 są wysadzone, Aspidem, Ametystem, Kar-
 nelami, ale bez żadnego porządku, y
 smaku. Wartość wielka jest materjału
 ale nie niestety. — Widzieć w-
 niey Lampę, w której przed kilkaset la-
 ty palący się Ogień, wachodzący dwu-
 stron Sporne, czyją Rękę spalił, ten
 za winnego, czyją ochronił, za niewinne-
 go był porzytany. —

Świątynia od Kosiota Avicy — Biskupie-
 go, jest miejsce ciemne, y bardzo wąskie.
 wstępując
 118.

wstąpił S^{ty} Jan Nepomucen ocalony był,
prykaty, y ujęzony. Statua Spiroua na
tymże samym miejscu, y wteż Portu-
re. Sam Koscioł jest ioprawdzie Gotickim
gustem, ale bardzo młotem, a razem y
gustownie stawiący. —

Doet wstąpił S^{ty} Jan Nepomucen, kościoł
Lichtensategnow, y Kolorowa tow wy-
stawiący, niezmiernie, samyha, w sobie mo-
klegnotow, z tota, y zebra — Co wiada, że ko-
ściółniacy Niemcy weatę Europie mon-
stracy, nad te ktora tu pokazują. —

Architektura prawie wstąpił Koscioł
jest niezmiernie, y guatem niemieckim. Tedy
Kryzacki Koscioł guatem w toshim abudo-
wany — malowania po Kosciołach powre-
chuie są piękne, y przednie. —

Wstąpił miejsce w Koscioł Tarnym wi-
dziatem Grob, y nad grobem Tyhobrich
Duneryka tu umartego, stawiego Astrono-
ma. — Statua Jego z marmuru rznie-
Rycera, y Bohatera nie matematyka fi-
gurowe, poniewaz, cady od nog do głowy
wstąpił. — Na froncie Platyfa jest sta-
wony zegar dny, zrobit go był stawony Astro-
nom Hamur, Profesor matematyki, wyra-
żat on wstąpił bieg slonca y księżyca, dłu-
gość dni y nocy, itd. Ale teraz zupełnie
jest poprosty. —

Grob Schkonicera jest to Gowa na kilka ma-
lecie
1770.

kilkanascie Piatrow poranice, na najwyż-
 szym, gdzie też y dżura na 30. toku dyamentu,
 a 5. głębosci maziaca zmagdujesie miednica,
 przez poiate walcu y woszu Ogrodu Koro-
 ki, y kłyny wodę defekowu tapiaca, cata
 woda sprowadza sie do tej miednicy, skad
 potym wdot, na rozmaite rozchadnie font-
 anny, y kaskady. — Liczny na samym
 wierzchu Ogrod, prospekt catego miasta
 Pragi, czesie Ogrodu umyślnie dżierzana,
 zasadzona, czesie owocowemi drzewami,
 czesie zai jedliny woznate formy wy-
 raznacy — miedzym miejscu widziei —
 Kwatery kwiatami rozmaitemi wysadzo-
 ne, wdrugim dżugi y piekny otwority
 Szpalow, indziej nakryty. Każde Piatro
 roini sie nowa osobliwoscia, wdole tego
 Ogrodu jest Oranżeria dostatna, na
 fronie dżugi, y wspaniaty Patac. Caste-
 go Ogrodu Liage Lobkowitz zabawio-
 ny Poselstwem do Hiszpanij przez lat
 trzech, y teraz powracajacy przywroci
 temu Ogrodowi dawna swietlosc y ozd-
 be, ktora mimo wole Pariskiego Ministru
 Subalternow, trozeczke odebrata — Pro-
 spekt z Patau Cesarskiego, jest dżiwnie
 zabawny — Pokaznia tam Appartament
 Kancelaryi

Kancelaryi Ceskiej, gdzie w R^{ku} 1610. Pod-
skarbi Český, Gubernator Karlský, mar-
tyni, y Sekretarz Janu Fabrycy Platter,
zato, ze prawného wlejšlosti ztosow obsta-
wali, za intereseem domu Austrýjského
z Oken, na to do fosy zrušení byli. Sze-
ście jeh z na kape, gnoji upadli, cho-
ciarz y tak vzev dřívna, jak oni zpro-
stého Pátra straceni, Sawantům nary-
mniejšpého nicodniešli. — Vzev byta
ciekawa widziei, ze ci dwaj Páncowie
pogniewali sie, byli na Plattera, ze z O-
kna leze prasto na nich cieżavem ciata
sweho trojške, jeh potlukl, y Platter přy-
mušpony byt bronišie, y pismem dowo-
diti to, co dowodu niepotrzebowato, ze
upadek Jého byt nie do woli.

Na Radzynie niedaleko do Katau. Hra-
bi Českí, jest stup Kamenný zbud-
wany na pamiatku Draheimy Krá-
činy Logariskiny matki Se Waitawa,
poniadnie, ze natym miesem Kieniasie
rozstapita R^{ku} 939. y pochtonetia-
nie. — Takie zidney strony tego Plau-
maie, ze osobliwosc, ze zawpne sa wolne
od tych much, ktore skladaja swe Taj-
ka wniegie, a z tych Tajek wykluwacie
guiedzi sie, y mnozy robactwo, ktore toz

Miso

mieszko psuje. — Jedni tę osobliwość przy-
pisują modlitwom S. Prokopiusza, dru-
dzy szarom jakiegoś starożytnego szawo-
szewnika, ale niema niepodobienia tego
aby to pochodnię niemożeto z jakiejś przy-
rodzonej przyczyny, jakaby to zaś była
przynależność do mojej niewiadomości,
a zostawiam do wytlomaczenia tej lepsz-
emu odemnie naturalistcie. —

Blisko tego Planu pokazują miejsce autentego
Szwedzi pod komendą Hrabi Königsmark w
R. 1648. wpadli do miasta, y całą by niechy-
bnie opasowali Bragę, gdyby Im u bram
od której most się zaczyna odprawy niedano
tym dawniejszego, że to byli S. Polacy z
szkita, krabie Dyrektor, y trzech tylko żołnie-
rzy, którzy całą nieprzyjacielską natar-
czywość pół wytrzymali, póki się nie-
szczęście, y żołnierstwo ze wszystkiego-
stron niebiegło, y Szwedów z znaczna-
ją stratą znów za miasto niewyparto.
Tako napis na tejże Branie z temi li-
terami wyraża. —

Na samej spadozłości Skaty widai O-
balinę jakiegoś mieszkanka strzema O-
krami — Powiadano mi że to są ostatki sta-
wych owych Łazienek niegdyś należąc-
ych
do

należących do Rzymu, Libussy, których
ona awansu do Pałki moldawskiej
stlich Gachow swoich, którzy lubieżność jej
urazili. wkościele S. Piotra y Pawła jest
stupa marmurowa, na trzy części rozdzielona, wie-
szą, temu że diabeł pośredni orakiel,
ziednym Kapłanem przy tym kościele miesz-
kającym, że nim on uszy skosy miał przy-
nieść z Rzymu z kościoła S. Maryi Jutra-
westore stupa marmurowa, a zate Kapłan
Dufar swój, temu kapiści przyrządził, y
znośniwszy się z owym rzeźbaczem że tości
ten stupa zrobił, y wkościele postawił. Ta
poieślanca Historya jest odmalowana tam
woliłku Sztukach. wstrzymaj się ledwie
od smiechu moim, widząc jak wiórego
ten Stupa Łatano, Aniołowie z białymi
mi, jak Górze niedawiedzia ostanowią-
ją, y drogi mi spokojnie odbyć nie dopu-
szczią; ale niebezpieczna byłoby wyobrazić
się atem, że ta Historya jest bajką, y
Bajką niedorzeczną. —

W tymże kościele jest druga ciekawość,
niezmierzająca, to jest: Trumna ka-
mienna, stojąca na Ołtarzu S. Longina
jakiemuś wotowaniu bok Łbawiciela przebił
wtedy Trumnie jak w Górze jakimś ja-
koby ten Święty moldawę przysłał dowat
do Praży

do Pragi. —

Praga pod reformą, teraźniejszy jej Cesarz
miata 100. Kosciołów, Obywatelów liczy
120,000. z których jest Żydów 50,000. —

Ulice w tym mieście są tak jak po miastach
Polski wyście. — Kuchenne gnoje na ulice
wyrzucają, y wylewają zaraźliwą Powie-
trę — Dla tego miasto całe chociaż ie-
wiatu ustawicznie przewiewa w obrotach y
we mgle, zawpke zostawia zdawanie. —

Moldawa znoważ tak jak wista metna,
mucha wiele okoto mostu nanosi, są nato-
Baty na których umyślnie do tego wy-
brani ludzie mająt z brzozi wybiorną y
z dnie indziej wywożą. winnie je i w
Giebach dostatek, ale wino ich zdotymni-
szę niekuzenne, y tylko na Ocet dobre, ma-
to tu twarzą Niemieckich, kobiety zobl-
wie tak miejskie, wiejskie, jako y wyż-
szej rangi, ani z odzieniem, ani z twarzą
nie różni się od Polskiej — mowa zwota-
sza świeżo której lud używa tak podo-
bna do Polskiej, że się jej nieuczyniły dość
dobrze rozumieć się można, w zapomnie-
nie wyprawito, że bytem z Granicy Mię-
ca do przebadki, są bardzo rzadkie y to
za miastem — Ogrody co są niektóre w
mieście należę do Panów, a z tym do
nich

do nich wchodzić bez ich pozwolenia niemo-
żna, do tych zaś co są za miastem niekiedy
wydaje — Ponieważ zaś do przechadzki naj-
lepiej od Siedmiej godziny jest zaś ciemno —
rozkaz, aby każdy bez dystynkcji, któkolwiek
do miasta wchodził po zachodzie słońca, Lep-
szemu piechotny Wrycar, a od Honia 3. Wry-
carzy zapłacił, a jednak powiadano mi że to
bardzo mały Summy wynosi do Polu. —

Moneta. Mówiąc o pieniądzu trzeba mieć monetę lew-
ską tu wzięcie, jest taka = Najdrobniejszy
moneta jest Denar, ta ma 100 Polag o-
wi Polskiemu równa się —

Gr. 7. Kremnicki 1 = 20 Gr. 4. + Wrycar 10 = Wt. 250. = gr. 06. = 1540 ^{Den.}

Sitto 1 = 4. + Wt. 16. = Wt. 250. = gr. 06. = 1536.

Sitto 1 = 1. + Wt. 14. = Wt. 250. = gr. 04. + Wt. 2. = den. 1524.

Sitto 1 = gr. 20 = Wt. 60. = den. 360. —

Gr. 1. = Wt. 3. = den. 18. —

Wrycar 1 = den. 6. —

Dnia 30. Aug. byłem na Teatrum Geskin,
Teatrum, na którym reprezentowana była Pa-
rtekina wojenka przez Kowarzow wziętego
y Bilet Kowarzow z Horuszczanin. Trwa-
ła widowisko około połowy godziny. O
Aktorach zdania żadnego dać niemożna
ponieważ same dzieła od piątego do
dziesiątego roku życia, Teści o Dzieciach mó-
wi, udawali, jak przedniego po Dzieciach
wyglądać niemożna — Ale niedługo był
widok miły, śmieszny, i ten, co słowie
wraz to

przez to woczy wadaiac nie podobniostwo
aby tak mate Dziecka mity dobrane Lony
tylki sejami, mustami, ministranmi etc. —
na tu cety jest nabożny. Sześciu by Nabożstwo
miał tyle pobożności, ile ma nabożystwo.
Przeżyje wystrawienie rąk. Słab. Bene-
dykcyje etc. prawie są niestanne. Niemow
drożki matey gdańscy kilka. Wixyżow, albo
Obrar jakiego. Sześciu, niemow Uliży-
dańcy przed jakimś Przeżyje nie pa-
litacie Lampo —

Wśródnie po domach, po Uliżyżach, jaki
znaydujesie obrar, przed którym palaca-
cie Lampo, y honow Obrarowi czyh, y cho-
draewch owicie — na Namiroie nie nieko-
ny, wędni pomysłowie, ale święte Koscioła
albo Zakonu którego, Przemieslnik odbiega
Wsktatu, donis powieć Gajdy i wży-
szu thumem do Koscioła idą. —

Tak to podobno jest przykrywa, że nigdzie
tyle, y tak uprzykrzonego niemow ubożstwa, Ubożstwo.
jak w Przeżyje wygindać na Ulicy, co te-
reukcie zavar, ubogich spotka, ci przepr-
wadziecie będą umiarkowanie, potanie o
Caturanie, czasem przez dwie y trzy Ulice,
a o kilkanastu brach nowego spotka-
ubogiego, który ci pomoże dawać niebe-
daie. Jestes w Przeżyje, inż kilka nani-
cratuje

den:
ob. = 1540

1536.

524.

cratye ubogich, abur' kulko macy chno sacy
nat' xacnie waciarzei 'taturuiny, y poty wo-
tai bedzie, poty sie albo ci ze kweje w ramy
albo "um samemu ze poty sie macy, moano
notai nienprachoway — Nicliore nacye be-
macyeysaych, ktoray god prestaten 'taturu-
iny clo Stanuyi wychodza, a niernabantsay
nikogo sami sobie 'taturuiny koway. Nicliore
ani tych, co z 'taturumentami macyeniemi, to
jest: albo Atya, albo Towy, ocami, ani mo-
turi, ani weryani, poty, albo yorde Binem,
albo wodegwini twemi, czy gwa czy nie-
wari beday, woli 'taturuiny, 'taturuiny, in-
wodekiz.

Dnia 8. Jbra widziatem Turvashnie Cesar-
ski na Bazaru, w kto um Altana Lici-
graniasta, na troy Piatra mowowana w:
figura gwiazdy Dderowey, zaturaterya,
y dosc wickym malowaniew szoboway,
daic w. Liciu caturu Turvashniei Turie
Kexewatejn, to jest: Cesarzka gwiazda. —

Manewro-
wanie. —
woy. uo.

Dnia 9. widziatem Cesarz Turie waker-
stenui Aty. Liciu macy macy, Lici-
zicic Licko-Lickyrickiego, Liciu Lici-
go eto — widziatem manewrowanie Re-
gimentow 12. zachowane woznaitami
evolucjami, byto macye macy Liciu
ny wicmacya icicleno wico Liciu, motta-

nicliore
M.

prothaniecie na sztytn Polu zimowu, tym
nieprzyjacielowi, y powiadze oad swoje. Prosz-
ty wten samy, ciemne, wystawiaelic, mity
widok, nielzy niekonczenie, gdyby roztad je-
go byt mi toż widomy. —

Dnia 11. monachowanie exekrowane bylo
wten sposob = Nieprzyjaciel silniejszy zamfo-
mowany, o minicytney lurbie nadchodzących
ciemnych, sama most na moldawie, y prze-
szedł mąż, zstąpił, zostawia na obrone mostu
ostatnia, a sam wby sotycki ucihar-
zoc myka dalej. Cesarz idąc most mży-
szedł, widząc przeyscie sobie broniowic,
opuścił Artillery swoicy odbijając nie mży-
jaicela, że się wystawia poczyn, y mostu
odjecha — Przechodząc Cesarz przez most,
Kawalerya wptano, chęć ostatnia straż za-
garnąć ale się za porządnie odstrzelowias
do swego wojska podmyka. — Wtemczas
nieprzyjaciel zeata, iita, uwi a pokazanie-
sie, którego opuścił ostat sie niemogac
Cesarz, znowu porządnie nadas uwy-
kaiac sie, y obwona, wka, przez most prze-
choża. —

Dnia 18. Ostatni dzień Kaniamentu, re-
prezentowana byla wteżano Batalia, która-
sie na równinie nieprzyjacielowi daje. B-
najeń Batalij, sposob mążerowania, atta-
kowanie

MD.

atakowanie nieprzyjaciela we wsi stojącego, wy-
rugowanie atamtu ad. podmykaniście pod nie-
przyjaciela, umiowanie ette. Inatymie, nie-
kny ten kampanent ze 35000. ludzi stożo-
ny zakonny. —

Dnia 19 Cesarz Jmcs seata asystenya, swoia
wyiehat do mowaw na kampanent 2 Dnie-
wiczin Regimentow tylko stożony. Ten ko-
nie był Publicki Praskiej. Cesarz praca-
ty ten czas, ran tylko odwiedzaiać Le Jana
Neponawenia był w Pradze w mieście, y oglę-
dat kopary Lotniowskie z mofasie, w obce
bawiać, y tam nociać. —

Mennica Dnia 1. Obrą bytem w mennicy Cesarzkiej,
gdzie widziat, jakim sposobem roztapienie
srebro winalenke sztaby utwarzia, ten po-
tym sztaby potapza, na sztabki obzage
obinaia, biela, obzaczkuia, y wybijia,
widziatem ten gdzie te sztaby w kot dury
zbiyia, potym go atocza, y an wdiot cie-
michy przeciagaia. Tego ci ognia to-
piacego srebro, poniewaz niek and a glina
zniese by mogta, sprowadzaia. Jaz z kapa-
gdzie sie taka glina zarychje. Zarnek
jeden kres Alch Pottek kopatuje, liczac z-
transportem. —

Dnia 10. po Dzierżę tygodniowym prar-
wie
144

prawie w Gradzie bawienińskiej, wyjeżdżaliśmy
do sławnego źródła mineralnych Kars Batu
o mil 16. od Pragi oddalonego. Bawienińska
należy mianem, tak długi czas jednolite w mie-
ście ani do widzenia, ani do zabawienia
nie nam nowego, y osobliwego nicofiarui-
cyu, tak iż nam użyczono było, żeśmy
wyjeżdżając stamtąd, ani Barantow, ani
Kursopatio, ktorzy codziennie prawie karmie-
ni byliśmy, dla umocnienia żelnicarstwa
niezastawali. —

Dnia 13. stanęliśmy w Kars Batu — Kars Bat.
ie; oglądaliśmy tę wieś wzniesioną do-
stojną, na koto wysokiemu Górnemu oto-
czoną. Jest tam kilka źródeł, albo raczej
studni, ktorých źródła znajdują się wód-
ległych skałach. Z tych studni wypływa
woda gorąca, y tak górną, że ręki tam
bez oparzenia nie można. —

Dwa są rodzaje wód karskich Sprun- wody mi-
del y Mulibat. pierwszy a był gorący, nevalne —
je ciepło-wolny. Źródło że jest uramione
modkui Przeci uformowanej z potokow
zoholicanych Gór spadających, y ktorých
woda jest bardzo zimna. — Mineralne
jednak wody, widai jak dymia, wprost
tej Przeci, y sprowadzone do Łazienek
miejscich
III.

miejskich, bardzo są gorące, i ostry mineralny
smak wydają. Używają je do picia y do
kąpieli. Odkryt je w R^{ok} 1570. Karol IV.
od którego to miejsce bierze swoje nazwisko
Sambath, to jest Łania Wólka. Stawny
Profesor medycyny w Halli Hoffman, opi-
sat dokładnie tych wód y sposoby ich uży-
wania - utwierdził też wody tak jak y
hardcy soli, iest ta, że rozwalnia żółdek.
Tam umyślił dla wygody chorych na-
kurawia przyjacielskich Łazienki, dwie
między niemi dla dystyngowania tych
zmarumyśle, tabliczkami Porcellanowe-
mi wewnątrz wysadzane - w których
Pacjent wygodnie kąpieć się może.
Kilku medyków od Dworu wiedeń-
skiego pensjonowanych tam ustawicznie
rezyduje. —


Pomimo że ta mineralna woda, nadto
potrzebom chorych iest dostarczająca -
Ludzie, którzy zżęzają y bywający
wody użytkow swieich. Procz tego że ta
woda służy do tego wyjątkiego użycia
innych wód gorących potrzeba, jakoto -
Omalowania Stawia, Hakowette, a
przeto osuszają Drzewa opałowego na
którym tam brakuje, nadto iest do-
stawiają

dostarcza jemu dość na jego potrzeby soli, a to spo-
sobem całę tatarowym, y uickosatorowym. Winię-
sui ocembrowanym, wynoszonym, y nakrytym
ktoredy ta woda przechodzi, y ogrzewa, nastę-
wione są naczynia napełnione tą wodą, wo-
da ustawnie rozgizana, y aże się w wapory,
le się podnosi, w górę, y z dymem wychodzi,
a sol się siada, gęstoje, y na dot naczynia
opada, ktorey wyjęty z tamtąd, y wysuszoney,
wybornie do stół używają. —

Niestarko nikczemne, w tatarach sami nie kła-
ją nowale, y ci wsiącej co koto żelaza robią,
niedzieli oni robote swoia, dawnie sławo. —

Siemaias cym więcej nacycie ciekawosci,
wgodzin kilka wyjeżdżalismy z tamtąd do
Lipska traktem na Gory wktorych rozma-
itego kruszcu szukają koparze. — Tym-
krona, y bardzo trudna, po szatach go-

dy drogi, przybylismy do miasteczka Loachimstall.
Loachimstall w Państwie Cesarzowskiu będą-
cego. — Wiedzieliśmy tam te gęboka mi-
paci, wktora się spuszczają koparze mają we Gory.
cy we wnętrznościach ziemi przez jout po-
y pracować. Takiy awiek jak na Smierci
u y porównany po odpruwionym spotem
modlitwie, wzanna Kozulka przybrany
z kaganicem

z kaganca zapalonym, a przed pierściami swe-
mi zawieszonym, jeden po drugim spuszcza-
jąc uwiązany do grubey liny, która koto obraca
wrazemnie przez wodę obracane. Łatey kom-
panij z nami będący, niemiłat żaden tyle
smiałości, aby się z nami razem wte dla sie-
kawości przepaść spuszczał. Także takowa
ciekawość będąc niepożyteczną, w dlatego
przełataby być dla nas niebezpieczną. —
Wiedząco tam o smiertelno przypadki, y
że wiedząc tygodniu dni albo trzech zgi-
nie, całe im to podziwienią niemyśli. —
Od 400. do 500. Cetrarów Prochu na Nok wy-
chodzi do wabiania byt dużych, które
inaczej niezmierną pracę, w walce mto-
mi trzeba by było. — Wiedząco nieostojny
od Prochu zginął, który sam byt zasobem.
Dlatego z wielką teraz postępują ostro-
żnością. — Podadzi prochy jednemu tyl-
ko. wolno Jndaynierowi. Groź tego sako-
dliwie zwrócić i ciemni dobywać się
się pyły, y siarzyste wapory, przez robo-
tnikowo nieuchronnie z powietrzem potyka-
ne, zarażają ich ptule, sprawia kon-
sumpcję, y dui smutnego ich życia zni-
czanie skracają. — Gdyby Panowie wiedzieli
jak wielu


jak wielu ludzi. Im równieży życie kosztuje
 ta gawieź stoda, która oni na jedną kartę,
 lub nowy deborę, y pica, nożeby lepszy po-
 znali niesprawiedliwość z tego użycia, y ob-
 wiazek użycia, vel obczuwanie przynocy =
 miuicy części tego, na wspomaganie sobie
 podobnych, ale ubogich. —

Standacl poszliśmy gdzie dzieci młotami
 na drobne smatki rozbijają, y potem roz-
 ierają. Skate, która przesiana zaniefio-
 na jest tam, gdzie i z wodą lekką ciekącą
 zmywa, lekkie części ziemi zabierając z
 sobą, a cięższe kruszcowe na miejscu ko-
 stawiają. — Ale zai nigdy kruszce tak
 dobrze z ziemi oruty być nie mogą, aby
 się tej cokolwiek isfaze nie zostato. Zauwa-
 czego woda niedokazata, to koniny ojciec
 w piecach nato umyślnie wystawionych
 trzeba też y to wiedzieli, że bardzo rzadko
 kruszce zamydziejają, ale pospoli-
 cie z drugiemu jest pomieszany. jakoto: w.
 srebrze z miedzianiem, z miedzią, ette. Kto-
 to ze srebrem, z miedzią, ette. Oddziat za-
 tym tych różney natury od siebie części
 zwanych heterogeneos. y pojednoczenie

z temi
 ette.

główni, które każdemu wprężoności kruszono-
wi są wtarne, dzieje się przez dowcipne ope-
rawe chemiczne. —

Widzieliśmy między, w którym drot rozmaitej
ciężkości, zgrubłych Siatk ciagnących. —

Widzieliśmy też tam y sposob którym bte-
kietna, farbę do Berliners=blau całej siod-
bna, rozmaitego gatunku cyprach, prze-
siewaia. Najlepszey tej gatunek literarni
F. F. C. wynaleziaia. —

Annenbourg.

Tamtaż cieżnoce przykremi gorami y
ciężnemi przesmykami jadąc rano sta-
neliśmy w Annenbourg, miasteczku Sa-
kskim, znad rzek fabrykami Pappamanie-

Manufaktur

kami, w których tam bieża samych masy-
strow 500. Jest też tam włościele Luter-
skim piękny Oltarz marmurowy, y oso-
by apiekne go marmuru. Slicznie rzeźbę
wypodarnunki przez 200. laty przystany
od Rzyppley weneckiej wzaodrażerem
jakiejsi przystugi, y wynalazku przez
pewnego tegoż Miasteczka Obywatela.

Nostitz

z Annenbourga o uoiw'e mili po drodze wi-
dzieliśmy w dobach Hrabi Nostitza Gory,
w których Kompania Hamburska zaku-

Mineraty.

piwoły sobie szmat Gór niepożytecznych
kopie
i t d.

Kopie cyny, srebro, miedzi etc. y inay-
duje. Jest tam piękna machina do wydo-
bywania krupczoru z ziemi, woda Rynami
sprowadzona spada na koto duxe, y je o-
braca, a obie strony osi albo wałka kota tego,
są mayrobione rekojesce, nakręta jak u
kótowota, do nich są maybite grube dre-
wiane taty, razem z sobą, wiazane aż
do okna, ktore dy ciężar winduię, od-
mieysca do mieysca wsparte taty na
trzygramiach ruszaj się mogących, także
z pierwszemu kota obrotem wzystkie się
taty, jak tańcem jakim spojone po-
ruszają, y tym dworistym kótowotowym
poruszeniem, drugie u okna będące ko-
to obracając, y na tego wałka linę wi-
żając, takim sposobem naywiększy cie-
żar w górę winduię. — wielkie to ludzi
y koni oszczędzenie, gdzie kilkudziesi-
siat ludzi potrzebny byto, tam za pomo-
cą wody y mędracy y więcej ieden kro-
bi. —

Kemnitz do ktoregośmy z Annenburga przy Kemnitz
jechali, prozadue, y dość piękne miasteczko,
Jaskie, o mil 8. od Lipska sławne jest a fa-
bryk, ktore się tam robia, Kartunowych
barwionych
M.

Lipske.

Armank.

bawetnianych, putjedwabnych, pociennych.
Dnia 15. około 10. rana stanęliśmy w Lips-
ku, iśmy jak wczoraj na oglądanie iuz iuz
konającego się targu w Europie Armar-
ku. Tarmarku. — Tarmark ten zo-
wiesz Szwabonkówny dlatego, że oty po-
rze ucalizacja, iwanie. licząc Szwabonkow
z Polski y innych krajow przelatających, y
na przelocie schwytyanych, w Lipsku przeda-
ją. Tute iuz są y do jedzenia delikatne.
Tut godnych wiały styżatem, że kupcy
znacznymi partjami idą do różnych kra-
jow, do Petersburga, nawet do Ameryki
posyłać. Tarmark ten jeden czyni swo-
rowi overdeńskiemu Jutrą 20000. Tala-
row. Porządek y ludność temu Tarmar-
kowi dał August II. Umiat on wpośród-
kach dla zachęcenia sciagac, y sprząc
gości na kampanie, bale, opery, te-
atralne widoki, kupców zaś przynęcał
sposobnością odbytu, iśmy węgoholwick
niesprzedali na siebie zakupując. Przy-
tem wielkie wczoraj tego Tarmarku na-
dał niejakimom Przywilej, między któ-
remi te osobliwie, że się Gotwier, Sacki
domniwego

do niego wnieście niemiejsza. Magistrat
 Lipski dla utrzymania spokojności ma
 swoją milicję. — Drugi Przywilej że w
 czasie Jarmarku samego żaden arefstatowa-
 nym być nie może. ale też zato ktobykol-
 wiek do szóstej godziny wieczora dnia 15.
 Obra konającego Jarmarku na kredyt wzię-
 łą towary, niezapłacił, za pierwszą 1000
 skargą, bez względu na stan kondycję
 arefstatowany będzie. — Regularny ze
 wszystkich części Europy zjazd coroczny
 Kupców do Lipska wielką ludność przyci-
 ścią. pisze trzeba rzetelności, y dobrej wierze
 Elektorow, że dochowują wiernie Przywi-
 lejow przez Pośrednika swego już nadar-
 nych. nie pukać nigdzie jak widzieli tłum niezli-
 czony ludzi rozmaitego języka, y ubioru
 ubioru. Gdzie się tylko obrotu, petno towarow,
 petno kupujących, petno sprzedających. nie-
 ma żaden towar cacepugi, lub kontrabandy
 na żadnej ulicy, w żadnym domu Jarmarku,
 trudno przebieć się przez ciągę ludu. Skonczył
 się już Jarmark za jeden dzień miasto pu-
 ste, kwamy powozbiwane, y tak cicho w mie-
 ście, jakby nikogo nie było. —

Academia Lipska

[Signature]

Akademia. Akademia Lipska, wzbawia naszym tak sta-
wna, strasita teraz swietnosc swoja. Niema te-
raz iednego urzonego, co by jej honor czynil.
Kto zdawniej przez reputacy chcialby chciś o-
nię sadzić, bardzo by sie pomylil. P. P. P. P.
Jesioł Poetyki, Lesko y Ludwik Fyzi Profezo-
rowie, niemy s. m. niemy jak urzone, Pier-
wemu osobliwie Siegokradatwo zadnia. O-
grod Botaniczny podobnie jak do wawynne-
go, y bardzo maty. —

Księgarnia Akademicka zawiera w sobie
do 12000. Ksiąg, z których 6000. są foliaty. —
Wiele też tam anaydniesie Rekopismow, któ-
rych Katalog jest ogłoszony przez Fellea.
ta Księgarnia w Piątek, y w Sobotę od
Dziessiatej do 12. otwarta jest Akademii. —

Tychże dni ale po obiedzie wolne jest wcy-
sue do Księgarni magistratowej, ta liczy
Ksiąg do 25000. procz anaydniesie Re-
kopismow. Jest tam osobliwie rekopismow
Hebrayski, w których zawiera sie Pentateuch,
Księga Ruth, Księgi Salomonowe, y początek
Księgi Estery, wedle zdania samychże ży-
dow najmniej przed 600. lat pisany. Po-
kaznia tamże Księga Turecka, zapisana
arabskimi
M.

Arabskimi sentencyami, modlitwami, błogo-
stawieństwami, y pouczowaniami rozmaitemi dy-
grammami matematycznymi. Turcy rozu-
mieją, że kto taką na sobie nosi kofanę, ra-
uionym. bydzi nieświeżym, y dla tego gdy wiel-
ki wóz wyjeżdża na wojnę, muszą mieć ten
drogi prezent w podarunku Daje. —

Jest w Hannu Kaplica Katolicka pod doro-
nem Ld. Ex-Jezuicow, nad Kaplicą jest te-
raz Kamień, w której przez los wypadł
ie Kapłan długi przez Elektorów dawnej
Toskich zaciągionego wyptacenia, dawnej
zaś była to stawa i trawina Lutra, y miej-
sce stawu z Ekinizem kilkadziesiąt publi-
cnej dysputy. — Bytem też y na Teatrum,
na którym Trappa Drexleriska, grata Opery
Arora y Lemir y. —

Dnia 20. z Lipska wyjechaliśmy do Halli Halli.
miasta Wola Pruskiego, o mil 5. od Lipska.
Była to wieś dawnej zwana dobra Sol,
od zdrojow stonich tam będących. Zabra-
tem tam znajomość z Jm. P. Metzkim wodem
z Torunia, Dykanem teraz Akademij
Medycznej, stawnym zwynalezieniem mu-
nij Egipskiej y owym oncy wydoskona-
lenia. — Ciotwick urony, zamy, wprzejem
mity
Jm.

mioty, wkomwersaui zabawy. Stamtąd po-
szliśmy do widzenia Gabinetu Naaliumu w
Weysenhauze. widzieliśmy tam między in-
nemi osobliwościami dwa Globusy wielkie,
jeden wedle Tychońskiego, a drugi wedle
Kopernickiego Systemu a ze spyethicemi
widomeimi gwiazdami naszego Gitzfura
imituiace za uszereciem przeyny natu-
ralny bieg słońca, Ziemi, y innych Planet.
Te słońce maia, dyamentu stop 10. zrobione
z przez P. Sumbra. — Nadto, każdego Pla-
nety szerególny obrot, szerególny mode-
lem dowcipnie, y dla uważyehcie Astrono-
mij bardzo potrzebnie iest wyrobiony na
Dziewie, ale niedość doskonały, aby nale-
żyte dał wyobrażenie słońca y słońca Sy-
stemu, y biegu Planet. Pokazowano
nam ciekawosci z Malabarou, y z Benga-
lu przez misyonarzy do nich przystane,
to iest Bożyk z Jez, Stroy Bonzou, Amu-
lety miniewane przeciwko chorobom, In-
strumenta muzyczne etc. widzieliśmy
tez ciekawe Pismo S. na listkach palmo-
wych napisane. —

Dom
Sierocki.

Weysenhauz czyli Dom Sierocki ufundo-
wany
w.

ufundowany na naukę, Grammatyki y fi-
 losofji przez Profesora Frank R^m 1697. z
 kilkudziesiąt stotych zrazem powiększony
 został pozmierzonym czasem przez dobro-
 wolne skłádki, y za granicami nawet J. D.
 mianu. Ten dom żywi y wychowuje 111.
 Sierót, a przez nich codziennie w the-
 sektarzu 100. Studentów chodzących na Te-
 ologię, y 240. innych Studentów, którzy-
 się powinni zrazem zapisać, 24. stug do-
 mowych, y 40. ubogich Ciurienek. Przez
 tego miejsca w tym Domu 280. Konwi-
 ktorów szarych maiających, któ-
 ry za bardzo młodzi, pierwszy maia po-
 mieśkanie, y tot osobny. Część jedna te-
 go domu zwana Pedagogus jest dla sa-
 mey Słachty. — w każdej Stancyi stoi
 szesć młodzi, y dyrektorem. Dla nich
 są dwa stoty, y dwie ceny za stot Jch. Ca-
 te to Towarzystwo wstaje o piątej, y w wo-
 ich Stancyach modlisz się do szóstey, o
 dziewiątej sniadanie, o dwonastej o-
 biad, o siódmej wieczerza, o dziewiątek Ci-
 cienne, y spoczynek. Trzy razy w tygodniu,
 wychodzą na przechadzkę z swemi dy-
 rektorami
 J. D.

Dyrektorami. Uczą się Greckiego Hebrajskie-
go y Łacińskiego Języków, na filozofij zaś
Stuchanie chodzą do szkół publicznych. —
Siewoty y Honoraktorowie drugiej Klasy co-
godzinach wolnych dla poważenia się
bawią się pilowaniem DREW. Ci zaś co w
Pedagogu mieszkaia, bawią się Ogrodnic-
twem, tokarstwem, malowaniem, anatomią,
botaniką, experimentalną Fizyką, robie-
niem Telescopioro, muzyką, yo kółwiek po-
żytecznego wzrasia, bydlę, mowę. Wiedzie-
cate oddane są czytaniu, y nabożestwu,
a w ostatnimu roku pryncypalni bywają
muzyką, czytaniem Pism Św. y dosko-
naleniu się w Hebrajskim y greckim Ję-
zykach. — Po zakonieczney filozofij wy-
chodzą z tego Siewockiego domu do Aka-
demij, naymnićj sobie stania, y chodzą
na te lekcy które im już naylepiej po-
dobaia. Stowem jest to jeden z naypie-
knieyszych funduszow literackich na
Świecie. —

Akademia w tym mieście bardzo wielka,
bo do 2000. studentow wyucza, ze wby
Akademia tych krajow, ufundowana przez Fryde-
ryka
II.

Fryderyka I. Króla Pruskiego lat 1694. yod-
 niego nazwana Akademia Fryderyciana.
 Miasto same dość piękne y duże, zaludnio-
 ne iest osadami Kalwinow Hugonotow
 Franuskich, y wygnaniow a Palatinatu
 liczy procz studentow 12000. ludzi. —
 Miastu temu data piekny prezent natu-
 ra, to iest Studnie solne, z ktorych waz-
 na sol znana y Jui czyni profit. A czyni-
 taby wielkoy godyby Król Pruski niebo-
 uil Jui przedawać soli, poki on swoiey
 niewypzedaw. ma on albowiem tuż ka-
 miastem duże solne browary swoje, z
 ktorych rocznie do prąciu y Slesiu tyżicy
 Łasztow Soli zbiera. Tey częśi użycia
 na Obywatelow Halskich, wytasowano
 iest, wiele na Rzekę trzeba dla Łatowicka
 Soli, policzone są głowy, porachowane
 samo by dło. Dziecka tylko 30000 lat
 niemniage, od tego Podatku są exepro-
 wane: musi wiażać zatyń każdy Sol Wro-
 towski choi ma swoią. Najteżas Soli,
 do ktorey często dokupuje sol miejska y mo-
 wadza Rzeką Sasa pod tym miastem pty-
 nąca do Elby na Statkach, a statki
 częśi
 1777.

część wody do Marchij Brandeburskiej, Po-
meranii, Prusji, część zaś wozami do Fran-
konij, aż do Koberga, gdzie swoich ma fa-
ktoiw rozsyta, y sprzedaje. —

Wiercho nikomu Soli warzyć, tym tylko
pozwolono, ktory przed obięciem w Bos-
sefusa, Wola Pruskiego, ten mieli Przy-
wilej. Sposob zaś tej robienia bardzo
lacy — walec wody solney w dwoy ko-
ciot, ktory gotuiac przez 20. lub wiecey
godzin, wedle proporcji wazynia wiel-
kosci, woda parą wychodzi, a Sol na
dnie zostaje. —

Tymie samym sposobem sol wziętą z filka
mil od Halli w Saxonii, wlasnie po dro-
dze do Saxe weymar a Maumburga, —
gdzieśmy byli atak, tylko różnica, że po-
nieważ woda tam jest niezbyt, dla
wysuszenia tej długie bardzo są posta-
wione Szopy, szodkiem których stoja prze-
ploty, gęstemi suchymi gateriami wyty-
kane. w górze zaś są Ryny, do których
w pompowaną wodę wylewają, na te
Gaterie, y po kropki przesiekając spada
na dół do koryta długiego na ten koniec
wzdłuż
H.

wodoturczatego przepłotu podstawionego. Ta
woda przesiekta siezaczcie, pompy i y dno-
gi raz y drugi, aby znnowe w drugiey części
szopy tak sie po gateriach czyszcila, jak
wspierowacy, y tak przefiltrowana dopiero
do Kotta plynie aby byla warzona. *

Dnia 21. stanielismy w Saxe Weymar gma. Saxe
my tu nocowali. Forteczka jest to nie mało Weymaru
obronna. Ale okładostwo po ulicach, y światło
bardzo piękne. Nalezy do podzielnego ściecia
swego, który pospolicie zwtażena po pożarze
Lambku serzyduie stamtąd oputnili w Bet-
tedorze. —

Dnia 22. nazajutrz przeciexalismy przez Er-
ford miasto do Arcy-Biskupa Mogunckie- Erford.
go nalezace, stawne zdelikatney, y smaczney
baraniny, ktorąmy dla osobliwosci tam je-
dli. Na obiad zaś stanielismy w Saxe-Gotta. Saxe Gotta.

Bylismy w Kurfkamence, ktora po Drezden-
skiej bardzo się ulepszona wydawala. Ko-
medya y Opera na Teatrum ślaskiemu wpo-
rownianie zimnem miazem winiem prze-
cier. Ta rozrywka ślask, podanyu swoim
z ludzi zaś z składek wielkiego talentu, jmy
choć Kasy ślaskie niepozwalaja. Godny
widzenia
M.D.

widzenia przy Łamku jest Ogród dątki do Pie-
chadki na fason Angielski zrobiony, y pie-
karni gdzie niegdzie Altanami ale naypie-
knieyszymi obfitych, y rozległych sytności
prospektami naypodobnieyszy. —

Cap. 1. Tegoż samego dnia wyjechaliśmy stamtąd
drogą gorzystą, y przykwa do Caspel, gdzie-
my dnia 23. to jest nazajutrz stanęli. Mie-
sto pięknie zabudowane, nad Rzeką Fuldey
więcej wnim jedyną widzieliśmy osobli-
wości, niżeli we wszystkich drugich. Wi-
dzieliśmy śliczną menażerię, pierwszy
raz wycie dużego widziatem stoniaty-
wego Lamparta, wielbłąda, Lwów, Dany-
uśa, Pawiana, Pelikana, Briauna czar-
wonego Amerykan. maty kilkanaście ga-
tunków Capuc kilkanaście wódzajow, Ba-
żanty a tote, Kuku biate, lisy czarne, Gwoź-
y kostrów Amerykan etc. Barzantarnia
sama ma na 4000. Barzantów. Zwierzyniec
w Savoy, w Telenie dobrze jest opatrzony. —
Ogród w guscie Hollenderskim ma na do-
bre Putnili przyforygi swoje. Staw duży w
Ogrodzie, Altana na wyspie etc niewymio-
wnej na umyśle cyrnia Imprefy, pierwszy
raz
etc.

raz tak wielkie rzeczy widzącemu. Lascien-
ki są przedziwne. Obrazy tam piękne, Sny-
cerska sztuka wyborna, a przedniego mar-
muru rżnięte słizne statuy, Bostoga mar-
murem wystana. — Oranżowa długa, i
długimi Pinowianizgowemi drzewami we dwa
rzędy z obu boków wyścierna. —

Kunst-Kammer jest kasa towaru, i godne wi-
dzenia od Guberniuma — Instrumentow
Astronomicznych, matematycznych, Sza-
row, osobliwości kopalnionych, i długa pra-
ca zbieranych co niemiara. Kabinet Hi-
stoyi naturalney nie dochodzi Drezdeń-
skiego, ale w swoim gatunku jest słizny.
Galerya Obrazowa, co do wielosci ustapi
Drezdeńskiej ale co do wyboru, sztuki kmi-
satu, prawie równa. —

Kazajster byłszy w Wajzen = Sztetyn Remy = Wajzenstap-
teney Landgraffa. Piękny tam cel 800.
stopniow wielkizisny Kaskade, która przy-
nasz gwa była. Grotta Carlberg bardzo
wielka i wysoka na przykryej górze, na
szczycie stoi Statua Herkulesa 10. toki wy-
soka w całej swiecy proporcji, a która adotu
dwa tokie mająca pokazuje się. Grotte-
nada
H.

Pomienada drzewa y bardzo rozległa, Grotty
y domowkow budowanych na tej uniema-
nej pustyni liaba wielka. Najpiękniejszy-
za Grotta Putona, Kalipso. Appollina,
z Diewięcio miazami, y Gwentuz x br-
nami Portow najtańszych, a na fron-
cie urna z napisem, à Voltairre Des sou-
vivants. Woda kłosey z Gory jest tak wiele,
wzrostających kształtach, to fontanny, to
Sadzawki, to Kaskadki, to strumyczka po-
ziomego modyfikowanie, piękny widok,
mita y zabawa, czyni przechadzkę wie-
czorem bylistym na Operey Franuskiej
Tom Jones która na Xiazgcy Teatrum
Xiazgcy grali. Artowice. Teatrum ma-
le piękne. Teraz jutro widzieliśmy In-
ant Kapelski, Ludwisarnię, Saksylnię
y Corcellarnię — widzieliśmy też sta-
tue dzisiejszego Xyza z marmuru i srebro
niekonczoną, mającą stać na Placu ob-
szernym, niedaleko od Biblioteki, która
wspaniała będzie, jak będzie zakonczona.
Łazienki owalne bardzo piękne. Kaplica
Katolicka przedniem malowaniem ozdobio-
na — Prebiterium wystanie marmurem,

mened
H. H.

Mensa, y stopnie takie sprzedniego marmu-
 ru. Liazie terazniocyzy bardzo sie kocha w-
 Pudyntach, dla tego mnostwo rozmaitych
 fabryk widziec mozna. Teniz Landgraff
 Nr 1763. wprowadzil dwa na Rok wielkie
 Tawarki przed Tawarkiem Frankfurt-
 kin, jeden w marcu wielkonocnym, a dru-
 gi w Augustie michatowym nazywajac
 kazdy z nich trwa trzy tygodnie. Sklepy y
 Wainy na ten koniec pomurowane sa wpa-
 niate y piekne. Za terazniocyzego panow-
 wania Potnickego koczajacego, Seybwar-
 dy parada warta jest bydlis maza Lu-
 droziennia widziac. w miescie powrze-
 chnie zycie dobre, y wesole, ale po wsiach
 niemozna niepostredzo rzec, autajacy
 wzywaju tak bardzo sludzi ogotocnym, ze
 tylko starych y dzieci widac, meza zas do
 noszenia broni ledwie waczyno. — A to
 wszystko zrobilo nieprzyjliwa wojna Au-
 glikow z wojemi osadami, przeciwko kto-
 rym, jako Angielski Aliant Wood. Albia-
 ju swego zwerbował, y do Ameryki po-
 stat.

Grzyca z riaz od Sachoty z Francyi przez
 Rzekę Ren, stoi miasteczko Kehl, niegdys *Kehl.*
 warownia
 — 1760.

warownia Forteca, teraz ze wsad otwartą, for-
tyfikacye rozrucone przez Francuzow, którzy bro-
nia teraz, aby tego miysia ella jeh bezpieczeń-
stwa niefortyfikowano. —

Pastadt.

Prze 1770. dnia 15. Junij przejechalismy przez Miao-
sto Pastadt, rozyceleny, nice tyś wieget de Ba-
den Baden, po których wygrodziny linij, do t. t. t. t.
Krzysztof de Baden - dowódcy Religij Katolic-
kiej, którzy w Danstadt dawniejszy rząd-
cy swojej miyskain. Miasto Pastadt jest ma-
łe, ale piękne, yu a terazniejszy guet pięknie
zabudowane. Catak wspaniały w Egrodzie,
przez który na front Catak perspektywa.
jest ciska na mil kilka, aż do zębienia w-
zroku. Tegoż samego dnia stanielismy na
noc w Stouard. Holicy. Szwajc. Württember-
skiego. —

Trarard.

Dnia 16. przyjechalismy do miyska Catak. Szwaj-
c. bardzo piękny y uweniaty y zewnaty
Architektury — Catak tego rodzaju. Ogniem spło-
niona, doład niezwyklowana stoi. Głogje y
Sala wspaniale, oobliwie Sala jedna cata
Kamieniem do Porfiru podobnym okładnion,
Kolumny z tegoż Kamienia, Kapitele zaś y
Bazy ze Szwajc. Głogjonek z podobnymi
wchodami, co do wspanialosci swojej wart
jest

Trarard.

jest najwyższego Króla w Europie. Ap-
partamenta duże, ale a mianowicie ogrodnic-
twa nie wyprzedzają Króla. Sala do granicy
Operow y komedji, jest dobrze uposażona,
y we wszystkie potrzeby opatrzona, chociaż
nad trzy, lub cztery razy niebawem tam spie-
wane Opery.

Lotniewski. Królowa mała, ale z to do-
bre urządzenie y regularne. Najosobliwszą
częścią miast jest Akademia, całe urządzenie
sprowadzi, przez tego Króla zatorona, y Akademia
no Lotniewski traktowana. Liczbą ucz-
niów jest do 360. Wśród wszystkich za-
koniecznych, przyniesiono dawno, ale gdy
się dzieło dość ścisłych miar rozważeniu
walek wygoda, porządek, zadowolenie, stracił od-
robie miast. Wraz z tej Akademii wszyst-
kich a wszystkich nauk, rzemiosł, y Kunstow,
niemają aż do lekcyi polowania, na które ko-
satom Króla nie jest utrzymywany Profesor.
Do tej Akademii, Głównie Zagraniczni Dzie-
ci swoich oddają, a u wnażymostnym infor-
mie, niezmiesz, od najwyższego do rzemieślnicz-
ka niedystyngowicie, pości sa, z tymi Główna-
żemiu — Kawa y sposoby żyć jest na tryb.
Lotniewski. Sa, Sale, w których klasami rozdy-
stygnowani

rozdyktyngowaniu spia, razem pod dozorem
Zwierzchnika, przez cały dzień na minucie zacho-
niepużeni. Na obiad do bardzo dlużie-
go Refektarza idą, wmaszają tak jak do Ba-
tali. Za dniem znanu razem wspania-
dać do stołu, razem iedzą, razem wstają od
stołu, y wmaszają razem po dwu wychodzą
na godzinę rekreacy. Których osobli-
wie dyktyngowali w naukach, mają dy-
stynkcyę medalow, y u osobnego iedzą
stołu, gdzie też dwie nad trzy ordynaryne
są przydane potrawy. U stołu za dniem
znanu, wiadomością do gęby kawał mię-
sa, zupa maluchne Dziecko zochotę. Poko-
ry też, ciepłowości, y rozkoszności znowy.
1. w Akademij wybiera się Balet-
ników do Baletow, iktorow do Trage-
dyi, lub Komedyi, Spiewakow, y Spiewacz-
ki do Operow. Oficjerow, malarzow, Sny-
cerzow, myśliwcow etc, y ten mu wybor
toć się dobrze nadaje. Gdy Baletników
chcą, idą, Oficjerow przez te godziny sic-
dzić musi, y doświadczać nauki. Ustano-
wienie, bardzo piękne, y szkół, jak każde
dzieło ludzkie jest niedoskonałe, potracę
na dalsze
Pr.

na dal, niewiadai, ani ku jakiemu koncowi,
 ani jakim sposobem tak liczna Akade-
 mia, utrzymywana będzie. Koniec nie-
 jest wiadomy: poniewaz mate tego dnia
 cia Państwo, tak wielu Samientow, y Arty-
 stow niepotrzebujc. Burszem jako miedzy
 dobrym wiele z tego, a więcej miernego
 bywa, natym sie konczy, ze wielu z nich
 po wierzchu tylko wyuczonych, a wrozu-
 mieniu swoim bieznych, y wyuczonych
 wyniudzie, y zaradcz kraj cacy. Atacy
 jak dowiadzenie uacy Putniedzkowie
 skodliwi sa. Trwawszy tu ludzkiem
 tysiac razy, niz Ignoranci, y prostacy. A
 zatyku kraj y straci wiele pozytecznych
 Obywatelow, ktorzyby przy swojej niewia-
 domosci, albo nie umieli, albo Gospo-
 darzom pomagali, y prawdziwie miedzy
 a dla kraju pozytecznych nie ma będzie
 Artystow. Niewiadai tez, jakim sposobem utrzymy-
 wana będzie, poniewaz niema nato zadne-
 go statecznego funduszu, ale tylko Kase przy-
 watna, Siazgca, ktora naydaley ze smierci je-
 go zamkniesz, iesli iejze za zycia nie przykry-
 sie, jak inni tak wiele innych przykryt nie-
 ery

rzeczy, y gust odmienit. Chociaż dais' zdanie
bydź najmielsza Tego ztemi dziełmi rozmywka,
którego go jak Oycy kochać, zawęczyć jednak
statku Tego niemożna, a zatyż y to tak pie-
kne Akademij postanowienie na wtorku nusi,
ponieważ Tey rozpuszczenie, od kaprysu Siaz-
kiego zawisto. —

Solitude.

Stamtąd tegoż dnia o dwie mile od Sudzow-
du wyjechaliśmy na oglądanie Domu Prin-
cyowego, którego wystawienie, y przyzadbie-
nie, tyle kosztowało Siazęciu, że Stany Württem-
berskie skutkow takiey rozrzutności leknie-
siej, supplikowali Cesarzowi o namaczenie
Kommissji, y Kuratori dla Siazęcia, od któ-
rey się on prawie powaga; Wola Pruskiego
wsparty, wywinął, ale zato już teraz żadney
cale figury niepraważi samotnie, y bez dwo-
ru żadnego w Ludwigsborg przebywając. —
Wzięcie to Placemierow dla tego, że tam Oxi-
ka sama puszka była, ahtorey we dwie le-
cie wstak sliżna, przemienit rezydencyę
nazwał Solitude. Wtedy żmie innicyje zwr-
ca, niezgadzało, jak tam miejsce na Pa-
tae, wybrane, Gora paniiaca nad Gorami
wszystkimi, y nizinami, wszędzie oko
swoy prospekt gubi. — Pokoje wszystkie
gustownie, aż do zbytku malowane, a to-
ne

ztocone, y meublowane. Itakim uregulowa-
 ne porządkem, że każdy Pokój z korytarza
 za drzwi otwarciem widzieć można. Jest
 zakaz nikogo do szałka niepuszczai, aby
 jakiej szkody niezapobiec, lub samym cho-
 dzaniem Pokoju którego niepa. kładono.
 Dach cały blachą miedzianą wyłożony
 ty, listwy y flory sa ztocone tak gęsto y
 szeroko, że zdaleka patrząc, cały Dach by-
 ście wydaje ztotelem kryty. —
 Drzew Pomarańczowych nigdzie tak wiel-
 kiey liźby niewidziatem. Do dalszemu
 magnamniey tyżey liźba drzew dorho-
 dzi. liźki nawet boczne z drzewa roma-
 nianowego są robione. Ogrzewnia nad
 podziw duża, y przedziwnie pięknie we-
 wnątrz iest malowana. Szkoda że te rze-
 czy są niestrwate bo adzewa. Kolunmy wpy-
 stkie takoz są adzewa, y szotnem malo-
 wany biatym wzniesionym marmur są
 obite. Równie y statua Jęgo na koniu w
 ogrodzie iest adzewa. Trudno tak wiel-
 ką okazyłość, z takim ubóstwem połączyć.
 Na tak niestrwate rzeczy, tak wielki tożyc.
 Szepci, iest czyżte marnotrawstwo. Oficyny
 przy Catacu, y w ogrodzie są równie gusto-
 wne

gustowne, y kosztowne, ale wszędzie tak sa-
ma dysponującego fela, że to wszystko zda-
się na lat kilka robiono. napis nad Pata-
cem jest taki: Sub auspicijs et moderatore
Carolo Principe, diuam hanc Gloriam
duorum Annorum labor improbus vicit. —
Ogrody na fason Angielski robiony, i wcale
nie jest skomierzony. —

Ludwiburg. Tegoż dnia atamtad do drugiego rezyden-
cyonalnego pojechałszy Łamku, nazwi-
skiem Ludwiburg. Łamek kilka kwadra-
tów w sobie ma i ma z kilka obywateli dzie-
ckinami, nie tylko Łecia ze stała, i z Łamki-
li, a do tego w sobie pomieszcze, ale dworcem
Łecia Francuskiego. Rezydowali tam za-
wse Prochowie Łecia towarzyszącego, ale
żadnych Łecie na utrzymanie tak wiel-
kiej machiny nie miałac Expensy, sam ie-
szcze niwazni nie był w tym Łamku, zamknął
wszystko w Łecie i pewna Łecia, y
w grubej melancholii wpadłszy, nikomu do
siebie przy tej nie pozwalał. Wtak kilku
appartamentach wszędzie meble sa bo-
gate, gerydony po Pokojach po 100000. Róż-
nych kosztowności, y kilka Łecie
złota wazac, prochy przedniej obrazowej
Galeryi

Galeryi, po Pokojach pełno słianych Obrazów.
 Jest tam na Sufficie odmalowany Łotnik
 na koniu cheł D'ouvre sztuki malarzkiej.
 Ktoreykolwiek strony spojrzysz na niego za-
 wsze się wydaje byś wyjdzie w sytuacji tej-
 ie samey. Sale Królow warte. Tuż tam prze-
 cie wspaniały y krasotowny, y gustowny, y
 trwale budowany. Ogrod jest zapuszczoney.
 Teatr operowy 400. kółtadem łokci długo-
 ci, wewnątrz dla pomnożenia Światła wpa-
 stkie łokieł kółtów kwadratowych są wyto-
 żone. ———

Wszystko to z wielkim pośpiechem oglądawszy
 w nocy iuz z Ludwiburga wyruchaliśmy, a
 na rano jutro to jest 17. dnia, o miło przed man-
 cheymem, wyruchaliśmy widzieć dom Placu-
 cyowy Księcia Elektora Palatyna Renu-
 xawany Schweyningen. Cóż Książcy jest sta- Schweyningen
 ry, a niewiele w nich przystojne. Ogrod Książ- gen.
 cy jest wart widzenia, rozciągnięty na
 równinie okiem niedosięgłej, perspektyw
 zewsząd rozprost bite, Praużemia wspomina-
 ta Eremitów Książcy ułony, Grotty gus-
 townic, fontanny, y wspaniałym kratwie
 formowane rury wodne, Kaskady słickne,
 Altany duże y wielkie terminative perne-
 ktyw

perspektyw, oko tu drze, Berwo, albo kryte kryn-
te chłodniki na miłe, y więcej obwołu mające;
Paszarnia otłocna, Stajnie y Kuchnia rwa-
ne przedniey Szejnki, y lierne, wody wiatym
Ogrodzie dostatek, wielkicy teimn Ogrodowi o-
kazatości y ozdoby dodaię. —

Manchajm Tegoż samego dnia apotudnia stanęliśmy w
Manchajmie. To miasto może się nazwać
najpiękniejszemu wiatym Państwie Niemiec-
kim. Leży nad Renem, y jest bardzo do-
bre ufortyfikowane. —

Ostliw-
si Tego. Wzrostkie domy, ktorych jest wielkie 1540. są
na jeden prawie fason robione, y pod dachem,
ładney niema Ulicy krętej wzrostkie comst-
bite, tak że od jednej Bramy, drugą widzieć
wybornie można. Ta Ulica równa, może się
ni, że ile jest przecinających się Ulic, tyle
kwadratów a takich jest 17. mieszkańców
liczą 2-300. Zamek Elektorski tak jest po-
łożony bokiem jednym do Renu, a drugim
do miasta, że z Zamku prawie wrystko
miasta Ulice widzieć można, ponieważ ka-
żda prawie Ulica, ktoreykolwiek Zamkowej
Bramie odpowiada. Appartamenta Elektor-
skie są bogate, y kosztowne, ale imz. Arasowic-
kie

Trojosciekie. Kaplica kamkowa marmurowa
 i gustowna. w Samym Patam Gubernia Obw-
 rowa z drugich Liewicich Salonow skladaj-
 cacy ma cym zabawie oko ciekawego. Dwa
 sa nadworsycho Obwary, Starca, i Staruski
 ktorzy nie dotad podobnego niewidzieli.
 Biblioteka ze 30000. Ktorego ztorona ku publi-
 cacy wygodzie trzy razy na tydzien otwo-
 rzen stoi. Skarbice Elektorski wielki dosta-
 tek zawiera perel, koralew, z lota, kamien
 drogich, y wszelkiego gatunku klejnotow,
 srebra tu y wachunek niejednie wyjawia
 samo roboty. Statuaria maiaza wrocie
 y Cyginiaty y przedwiez przyniesich Cygi-
 natow konie wyrobione z marmuru, ied-
 ktore zapatrujacy sie. Snyceke z kamienia
 podobnego i wycinai usitnia posagi. Sa-
 li Operowa jest duza, y na dwor tak wiel-
 kiego Pana proporcjonalna. Tu z gory
 kamku jest obserwatorium Astronomiczne,
 dosc dobre w instrumenta opatrzone, nad
 ktorym ma doktor X. Mejer Ex Teruista, chto-
 wiek w swoim czasie biegt, y zpiernuspe-
 mi do Europei Astronomami wchodze i on-
 deny i
~~1776~~

w korespondencyi będący. — On to jest który —
pierwszy dostaje gwiazdki małe i przy
jętym gwiazdach które się ukazują, czu-
jąc y nową ciążę. Tę obserwację swo-
ją od X. Hella Astronoma wiedeńskiego wy-
smiały, a od Maskelina Grynichskiego skro-
wato i pochwalony, literacki X. Hellin
rozpoczął wojnę y imię ma gotową ścież-
kę która w końcu zrodziła wyrycie. —
Byłszy w Manchesteru szukał
literę y strach bierze wzięty do tego mi-
kroskopu, którego potrzebą w malarstwie, do
druku i rysunku y portretu, admini-
stracji, ława i inne rzeczy wzdryga-
niem, na widok tanców, y innych prze-
myślnych kary Instrumentów, których w tym
okropnym wzroku, co co dzień ma-
ją w domu i w pracy, ma dość skom-
plikacji, drzewa, y kawałki. —
Kosciot P. Janicki w Manchesterze co do
gustu struktury, malowania, malarstwa,
marmuru, niestęgi by żadnemu w Szwajc-
ryi, gdyby Szwajczer tego xbytnie malowa-
niem upstrzone całej ozdoby niezespecito.

Kabinet
~~III~~

Kabinet Historji naturalney mray samemu
 jest duży ale niedobrze i także urządzone:
 ny. Ogród botaniczny za miastem całę wikt-
 rowany. dom dla Potomnie kosztu szciga-
 utrzymujący, jest dowodem dobrego porząd-
 ku, i j wznownego rządu Elektorskiego. Ko-
 medyalny dom w mieście wielki, struktura
 i abudowany, także jest pełen spektato-
 row. Lysie albo rym w tym mieście jest
 bardzo przyjemne. mieszka tam ani na
 Goerach, ani i. a. Komedyach dobrych. Ekto-
 rowie co teraz są najtawniejszy, ci wbycy
 prawie z tego Teatru wysali, albo na nim
 przyjemnie grali. muzyka Elektorska
 znajoma w Europie, bo prawie z samych
 wirtuozow złożona. ma Pałacy i gust
 do niej Elektor, jako Excelem niczajnie
 Teraz to wszystko podobno woadnie, y
 upać musi, kiedy Elektor Palatyn, dzie-
 dztwem obiazosy Bawaryę teraz Ber-
 zylony, wiaż do Münnich, mienie mu-
 blicanie oświadczają, y do tego wyjazdu
 przygotowania czynie rakażat. Co tak da-
 nie zamieci manheymskich Obywatelow,
 że vorumiege

do rozmieszczenia, iż pod pretekstem niedźwiedziego w-
Mankreynie powietrza, doktor tego nadworny
od wyzdania tej odciażać, a naderżęcego
na koniedzi tylko co Popołstwo nie ubito, -
gdyby uciężka nagła życia swojego nie u-
miot. we smoleku miasta jest na placu ro-
hoto drewnem zasadzonym piękna gruppa,
która w Helbergu wprzód, potem do Szwec-
cynie przeniesiona, teraz tam jest zado-
na. Jedną tylko tam niewygoda, że ony-
stej wody nie ma, która, więksi Panowie
y sam Dwor, aż o dwie mile sprowadzają
Ubożsi kontentują się tą, która jest po Stur-
dziach, których w mieście liczą do stu kilku
nastu —

Dnia 20. wyjechaliśmy z Mankreynu do Bzi-
Bysont. pontu, gdzieśmy nazajutrz stawali. Miejsce to
nie duże, ale pięknie zabudowane, y woche-
dostwo wmałowione. Patac Xiążęcy nikczem-
ny, w którym nie raz czyje Xiążę, ale omiz-
le atamtać, gdzie się codziennie prawie po-
lowaniem rozrywają, y bawi. Ogrod cały w kwiaty
kunsach, y bardzo wielki, w końcu tego Ogro-
du jest drugi Angielski, na koto wodę obla-
ny. Byliśmy atamtać przez ciekawość o-
glądać

oglądać miejsce, gdzie Król Stanisław Leszczyński
wygnany z Królestwa Polskiego, najpierwszy
prywatnie znalazł, tam się bawiąc, po
Wiedeńskim Traktacie Król m. Francuski
Lotaryński i Baru niewyrobił. Domek
niski, i niekremny, lechwie, na Ogrodnika
prawy. miejsce to teraz na Bazantar-
nia obrócone.

Obiad w Bignonie jadłszy, na noc stanęli-
my w mieście de la Dellisa Saarbrück Saarbrück.
Miało iść nowe, i dla tego na terasach
są gust zabudowane. Dłacie świątyni
Tryangul zabudowany, ale go dla przy-
mości świąt wićkić nie można było. Ko-
cha Luterka bardzo piękna. Przeno-
wiony w tym mieście nazajutrz na jeźdź-
ców. Barok p. ptyliskim, która Sara wofli-
my w granice Francuskie, i tego same-
go dnia ie przeszliśmy, minęliśmy fortece
Fort S. Louis. Dwa dni ptyliskim wodą
dni pogodne, rozmaite po nadbrzeżu, tej
meki miasteczka i wieś, Raty, nieboty-
cane, i co minuta niby upadkiem grożą-
ce, po wielu miejscach przewiane, mity,
okropności

skropności natawiające, gdzie niegdzie sli-
czne winy, wzgorki winnicami zasadzone,
bardzo miłe, y zabawne nam czynią podróż.
Do drogi mieliśmy Opactwo bogate Benedykty-
now, sam Kłaustr nakrętał Patau
zabudowany, ale Kościół bardzo niku-
zny. Płynąc dalej Sava, wpadła w Mosellę
Bieka stawna zwin prożny nadbrzeżach za-
sadzonych, y dnia 23. wieczorem szcze-
liwie przybyliśmy do Treviru. —

Trevir. Miasto to jest stolica Arcy-Biskupstwa
tego Jmienia. Ale Arcy-Biskup-Elektor
nigdy tam nie przyjeżdża. Peto jest Kościo-
łowi w tym mieście. Ulice bardzo wąskie y
nie wygodne. To miasto n. a się za m. da-
wniejszą wiatych Niemców, a nawet, że
kilkaset lat było dawniej od samego Rzy-
mu. Kościoły m. urowany m. t. t. i. n. a
Patau. Patau Arcy-Biskupów p. u. t. y o-
puszczony. Kościół S. Symeona bardzo
stary, jest na trzy Piętra m. urowany, y
w każdym osobno odprawia się naboże-
stwo iedne drugiemu nieprzeszkadza-
jąc. W skarbie tego Kościoła pokazowano reli-
kwie S. Symeona xxxxx xxy xxxxx
Patau
Alle.

Symeon, Pantofle Jego, czapkę etc, y wiele in-
nych wstoto, y drogie Kamienie obrawne Reli-
kwie. Kocioł za miastem jest jeden, w którym
przednie malowania za obrazową Galeryą
wysię mogą. —

Dnia 24. Narodzenie S^ę Jana Chrzciela.
Do wystuchaney rano u Kapacynow ruszy-
łyśmy wodą poszliśmy się do Coblentz przy-
deny aktualney Elektora Trewirskego,
goziliśmy dnia 26. stanęli. —

Coblentz

Przy to miasto nad ujściem Rzeki Mozelli
w Ren. na Mozelli jest most riosanego
kwadratowego Kamienia, na Renie zaś
jest Przewoz czyli most stykający. Miao-
sto samo jest nietylko zabudowane. widzie-
liśmy w nim kilka kościołów. Cytadella z
długiej Brony Remu na wysokości Bro-
ce zbudowana, tak dobrze jest ufortyfikowa-
na, y wykazuje opatrzoną, że chyba Jęz gto-
dem do poddania się pragnąć nie może. Wi-
dzeliśmy ją, y Komendant tak był grze-
czny, że nam wszystkie fortyfikacye widzieć
pozwoił. —

U Coblentz wyjechaliśmy powozem do Moguncji.

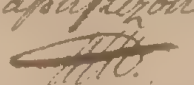
Po drodze
—

To drodzo byliśmy w Schwalbach, miasteczku
Schwalbach. Stawymy rurociągi mineralnych, ażeby stawały
one. Słusznie wasser rozwoja po Europie. Tam
się znajduje wielka liczba cudzoziemców na ku-
pach. —

Dnia 27. stanęliśmy w Moguncyi, wezyciemy
Moguncya. Książę Elektora tegoż Jurienio. wiele w tym mie-
ście szlacheckich i innych familij, to czynniki że miasto
jest pięknie zabudowane, chociaż ulice są wą-
skie. Katedra ma wiele w sobie nadgrobków
karczmnych wielu Biskupów, y Kano-
ników, y bardzo drogi chowa u siebie Skar-
biec. Pałac książęcy wewnątrz jest bardzo
piękny, osobliwie podłogi są we wszystkich
Pokojach awykośtowanie wykładane. most na
Renie jest drewniany, y na szotkach, tak jak
teraz na wiele pod Warszawą. Obywatele
handel wielki prowadzą, mają taki jak
ten portowy (Rene). Hosiolow w mieście
jest wielka liczba. Kartuzi na miasteczku na
górce bardzo dobrze zabudowani, dawnym
było widzieć że we środku klasztoru kupa-
kiem winem bawili się. —

Placemysowy Dom Elektorski zwaną Fa-
vorite, ma być piękny, ale go nie widział.

Tegoż dnia
1777.

Tęgor dnia wyjechał w r. 1809 dnia 20
 to jest. narażając się na potudnia stangliemy w Frankfort.
 Frankfort. Miał to to jest wolne Imperyi
 na Elektora Cesarzowi wyznaczono, gdzie
 też czasem Cesarze byli koronowani. Domy
 są po starogrecku budowane, i po wię-
 kszey części malowane zewnątrz co sype-
 ni miasto, kiedy do tego dodasz że Ulce
 prawie wszystkie są łazynki i ogrody,
 kilka publicznych ogrodów. Miał to
 to, dzieł. Miał Półka, na dwie części, z któ-
 rych większa Frankfortem, mniejsza zaś
 Sachsenhausen zowią. Jest kilka winow-
 docy pięknych Katolickich Kościołów, oby-
 watelów zaś najwięcej jest Luteranów. —
 Ratusz który nie wiem jako oni nazywają
 Ratusz zowią. Są w którym nowo obra-
 ny Ratusz Przemyski iść zwołył publiczne,
 Sala gdzie Ministrowie około tej Elektora
 naradzają się, a to wszystko tak miłego-
 nie jest zabudowane, że do Karczmę pod-
 bieżną Budynek, niż do Ratusza, cho-
 wać oni tam w swoim Archiwum. Ory-
 ginał stawny oney Bulli z której narwa-
 ny od której Czeskiej wewnątrz takim
 napisem


napuszoney, i zapięzowanej, która nasot-
-ley i czarnym jedwabnym sznurku wisi. Za-
wiera ten Papier w sobie 21. Rządziatow, ma-
raz 43. Kart Pergaminowych in 4^{to} taci-
skie, przez Tulemaroyusza Humaczera in
folio trzy wydrukowane przy Oryginalu.
Latae Xcia de Taxis dobrze umieblowane
nie niema w sobie osobliwszego. - ufundowa-
ny w R^{ku} 1763. Szpital dla chorych z mia-
sta, a Botanicznym Ogródem, Teatrem -
Anatomicznym, Laboratorium Chemicznym,
Gabinetem naturalnym, i Biblioteką, ie-
stnie nie jest skromny. Galeria Obrazow
inż jest przednia. Niemiatem dość czasu
zainformowania się, co Galeria Obrazowa,
Biblioteka, i Gabinet Historji naturalney
ma za związek z Szpitalem? Handel -
w tym mieście jest wielki, osobliwie zaś dwa
na Mok wprowadzone Tarnawki, wielko-
nony, i S^ę Michalski bogacz niezwy-
nie Obywatelów. —

Nieznany tego samego dnia wyjechał
z Frankfurtu i nocą przejechał
Hann. Hannu rezydencyą Xcia dźiedzielnego
Landgrafta Hesji - Kasselkiego + tecz-
ufoetyfikowana

nazajutrz, to jest: dnia 1. Julij stane liśmy w:
Bamberg. Bamberg. Teranięczyy Xiążę Biskup iest
razem i Wirtzburgskim i Bambergskim Bi-
skupem. Miasto Bamberg duze ale nie tak
piękne i zabudowane, jak Wirtzburg. Xiążę
teranięczyy Biskup trzy czwarte Roku prze-
duje w Wirtzburgu, a czwartą część w Bam-
bergu. Kościołów i w tym mieście jest kilka
wielkich. w Katedrze widai' Job. de Ghering-
ka 11. Cesarza, i Henry Tego Huregundy. Pie-
kny Kościół Po. Teranięcki w tym podobieństwie
mający, że Kopuła Kościoła zda nie być
jstaską jak Sufit, i o nie nie oparta. Za-
mek Biskupi kto Wirtzburg widziat, nie
podobnego mu widzeniu nieofiaruje. Za
Miastem iest Xiążęcy Placemysowy Dom
Petersburg, do którego Ja iechdnie ochoty nie-
miałem ale moja cała kompania iechdnie-
ta = Xię Biskup Wirtzburgski ma tytuł
Xięcia Frankonii.

Erlang. Tegoż dnia wyruszywszy z Bambergu tra-
ktem na Erlang, miasto do margrabstwa
Brandenburgskiego należące, i pięknie zabu-
dowane, dnia 22. Lipca stane liśmy przed
potu dniami w Nurnbergu. — Miasto to

Miasto to jest przez swoją sytuację, wsamym
 nowie smodku Niemiec, i całej Europy, li-
 czę mieszkańców do 100000. Domów do 2000.
 Mie 500. fontan publicznych 12. pospolicich
 110. Cyphow. os. witych 10. Młynów 200
 murach miejskich 335. miasto jednakże
 ani się wydaje by być wielkie, ani piękne.
 W skarbie miasta szpitalnego 1. gdań 400.
 ludzi szpitalu kamienic / zamykających
 Kłopoty Imperij, korona, Tabtho xto te, Per-
 to, mierni Karola 202. wiele przytym dro-
 gich, i niezapomnianych dużych kamieni
 wiele pięknych dużych Peret. mierni 12
 mawycgo wstotych Pochfach, caty ubios
 Krola Przymiskiego 210. Ale te rzeczy są
 przemocy tylko dyktantki osobow, i za
 wielką Rekomendacją pochania my-
 my tego niewiadcili. Te się rzeczy na ho-
 rany, Krolow Przymiskich bion, Sa-
 ra' tch, które się zowze na mierni
 xot riaz i tychciun niewiadcili, to jest
 wtoenina, która Pok chrystusow był pmi-
 bity, ieden gwordz i satuka drzewa lwy-
 za 12, satuka jasterzek Betleemskich, ka-
 wat

Kawiat Obrusa, którym s[ł]ot był zastany pod
czas wieczoray Pańskiej, a b[ez] d[zi]ś. Anna Kazi-
ciela ette. Gdyby kto zakwestjonował[by] sprad-
zielić liwie: i autentyczność tych Relikwiy, czy-
by j[est] proste dowiesć, procz niepewney i ca-
le błędney tradycyi; przeciwko której tysiąc
można tysięcy wątpliwości objętych? Awe-
nat Kurnbergski na 100000. woyzka mogł-
by woni dostarczyć, tak dobrze i[st]nie zastro-
ny. Też dnia z bronią robiona fontanna
Herkule'a w naturalney swojej wielkości
reprezentująca, którą niewiem jakiegoś
miejsczyn chciałby magistrat sprzedać. O-
statnia jej cena i[st]nie 300000. R[ok]u Niem-
ckich. Stoi pod szopą, i kupca dla sie-
bie doczekać się nie może, i podobno o mi-
sie doczeka. —

W Kurnbergu tegoż dnia wieczorem wyje-
żdżamy chłapiemy do Augsburga, w którym na-
szajnter, wrocy stancjoway. Miasto wolne
Imperyi w Swabach niedaleko od Grani-
cy Bawarskiej, potowa Katolickiej, a
potowa Luterskiej Religij. Luteranie
w tym mieście Karolowi V. R[ok]u 1530. po-
dali
M.

podali wykład wiary swojej od czego też
 i Professio Augustana, nazwana. w tym-
 ie to samym miejscu zawarty jest Tra-
 ktat Pokoju Religij R^o 1555. w tymże
 samym miejscu Ferdynand I. i Józef I.
 za Królów Przemyskich są obrani. Mia-
 sto duże i słotne. Kamienice wszystkie
 tykhowane, ulice szerokie. Kościół Kate-
 dralny ze 14. Kaplicami swemi, nie nie-
 ma osobliwego, wtasnie byliśmy w ten-
 dzień, którym całe miasto święto wro-
 cyszcę Ś. Władysława Patrona swego. -
 Jest tradycja że ten Ś dla swoich -
 Lioników tę tarcę wyświadczył, że y
 szczury i muchy wyprzedziły miasta tego,
 i aby nigdy tam więcej niebyły, u nas.
 wtasnie otym gadając przechodziłem
 w kompanij Patki miśnie. Dzien to był
 gorący, i niedawno zroztudnia, mierz-
 ciekawość weszliśmy do fatch, i jedney
 muchy widai niebyło. Czy to naturalny
 jest skutek porzucy miejsca, czy dopra-
 wydy swoje modlitwy Ś^o zostawiło to
 wzawiejszeniu

skawie pięciu. Ratusz jest ozdobny, i kęśto-
wony, ale w porównaniu Lionskiego, lub Am-
sterdamskiego, za głębię by uśrednił Ratu-
sowy. Ogrodzono go jednak mairą za naj-
piękniejszy w Europie. Fontanny publi-
czne wszystkie są ozdobione i piękne. Os-
bliwość jest też i jedna, sposobu którego za ukry-
tymi sprężynami bez klucza trzymają (Bra-
my otwierają, i zamykają, most na fosie,
podnosi się i spuszcza, i bardzo to za oso-
bliwość sztuki mechanicznej mieć można,
niechli za pomocą wodzie miasta skute-
czność. — Fabryki cykarskie są, mae-
dnie, w tymże mieście znalazł się licza-
niemata Malarsów, na wieści Sztetcha-
rów, Sztetników, Sztetników, Sztetników,
Sztetników, Sztetników, Sztetników, i roz-
maitych innych Sztetników. —

dnia 32 wieczorem wyjechaliśmy z Aug-
sburga i nazajutrz rano to jest 4. stane-
liśmy w Monachium Bolecy Elektorskiej
Bawarskiej. Miasto ładne i piękne. Ko-
ściołowa wielka licza, niektóre z nich cu-
dnej struktury, a wspaniale skarbie Bro-
lewskie
Hb.

44.
w Ofiokach srebrnym napchane są.
Wiganiom tyle bogactwa niewidzieli. w skar-
ku Po-Ławickiego Kościoła dwa duże Po-
koje Statuow, obrazow, antepedycow, i in-
nych Koscielnych naczyni ze srebra lanych.
Pomnych Kościołach tyle się znajduje. w
Kościele parowym Organ jest bakramanowy.
w Kościele S. Piotra Ottaur wielki cały ze
srebra. Kościoły S. Anny i S. Jana Kę-
pomucenaw zbior najprzedniejszych Sta-
now zawierający. Kamień atoli sam Ele-
ktorski więcej ieden ma w sobie bogactw,
niż całe miasto. Skarbem Elektorskiego
nie mogliśmy widzieć, ponieważ jest za-
pieczętowany po śmierci Elektora, aż do
roztępienia testamentu. Elektorowej wd-
wy Saskiej udomniające się o potowę
swoją. tacy mąż Sukcesyja niemieckiej.
Aleśmy widzieli Pokoje Elektorskie, na
przepiękne drogie, i kosztowne, Saino-
toko rozłożone do niego na kosztowność.
Heinrich 300000. Sala jadalna mar-
murem i Porzami przyozdobiona.
Sala duża na kilkaset Osob pomiesze-
nie mogucej
Tito.

mogać. które wszystkie sciany mozaiką
wykładane. szkoda tylko że figury choiary
imitujące marmur, są z gipsu. na suffi-
cie odmalowane konie ogniem technice,
tak kunsztownie, że na koto catey tej sali
chodząc, z któregokolwiek miejsca na nie
spoglądniesz, zacię się zdają do ciebie bydr
głową obrócone. Galeria obrazowa nie-
jest liczna, ponieważ ona się znajduje w-
Schlossheim o trzy wieści mile od Münichu,
domu książęcyemu Elektorskiemu. La-
terie Elektorskie warte widzenia. Bi-
blioteka licząca i dotychczas w księgi opatrz-
na Antiquarium zbior bardzo kořto-
wy Rzymskich Originatów z marmu-
ru, i brązu, i tych jest bez końca. Ana-
teuszysko Kaplica Elektorska, która do-
łku milionów złotych Rzymskich stanowi,
jest cenę nieprzedaf. Zbiór to jest naj-
droższych, i najprzedznych kamieni, Pe-
ret, i szarego atota. Mozaika cęta ka-
plica. sadzona. Kielichy monstrancye
z szarego atota. to najosobliwszego —
kunsztmistrzostwo wymyśli mogło, to się
tam
tam.

tam znajdzie wszystko. Na oglądanie
 tego wszystkiego, choć wcale nieupły ka-
 lendar, mało byłoby dnia jednego. Ogrod
 : Branzeńia przepychowi i okazatosci te-
 go Pałacu odzwiała. Dzwonami dźwię-
 wspaniałej. Komedyalnia piękna, i akto-
 rowie co grania komedyj znieśa, podli. —
 Piękny za miastem jest plac miagowy Ele-
 ktorski i amek Thymothei bony. tam wi-
 dać amek, Ogrody, fontanny, Branze-
 ny, Pałacarnia, Lazienki, Emittarz Ele-
 ktorski. —

Dnia 6. wyjechaliśmy z Muenich na Fry-
 singen do Raty. bony. — Wzdriemy tak Raty. bony.
 toczyły równy, i prostej drogi wie-
 nieli. Cała Bawaryja, wianych nizi-
 nach, potozna, go nigdzie niewidai.
 A mimo to wszystko jednak drogi ro-
 bione i sypane. Dnia 7. byliśmy już
 wsiadli w Raty. sonie. miasto to jest
 wolne Cesarstwa i taty, kowane. —
 Miejsce gdzie Raczka Niemiecka prze-
 cety Rzek Seynaje. Cesarz ma tam re-
 zydenca swego, wzywy Elektorowie

Niażdwa

akt.

Wizyta u dworu Niemiec Agentów swoich
Król francuski utrzymuje tam także Mini-
stra swego. —
Paryż leży nad Dunajem w bardzo we-
zolej i miłej i est. porządku. Przez dziwna i
takie Miasto, tak jednak niżej nie jest za-
budowane. Tuła brzydkie, i ohydostwa za-
dne go domu niewidai. wiedniey godzinie
cała Paryż widzieć można. Paryż
gdzie Sępnia, gdzie Sępnia, albo ich pot-
nomonicy Konferencja, całe starożytności, i pa-
skudny, Koscioły duże, ale gotyckie, i we-
wnątrz bez żadnej ozdoby. Stowem więcej
zaupie o Paryżu imaginować można
niżeli jest wrzecz samy. Cesarz który
mopotencją swoją przemagać w obra-
dach na influency, użyciu ich niepoży-
teczni. Każdy z najtęższych Sępnia i
legij Germanici, nie dba o Paryż, ale o
stara protekcyi moimiejszego, przy niej pe-
wny wygwaney. Który ten na dwie Par-
tye, całe Niemcy dzielą, są Cesarz, i Król
Pruski, każdy z Sępnia, albo do jednej
albo do drugiej wiać Partyi, a spon-
sanciejsze, nie dążyła Sępnia Ma-
tyśbouskiego

Patysboiskiego, ale kilkaset tysięcy abory-
 genów. Wojska rozsiedziały się i konie. —
 8 Patysbony tegoż samego dnia wyjechały z Patysbo-
 dnia do stacji. — Poza tego — <sup>z Patysbo-
dnia do</sup> Patysbo-
 dnia wzięto Patysbo, napisat. a dać mi się
 pragnie tu niektóre i inne obserwacje mo-
 je, które przez prawie miesiąc czasu An-
 tonio, mój, wykryć mogłem. Wtedy
 byłam znajomości tam moich, i to xtey
 klasy ludami, którzy bardzo mało sami
 wiedzą, aby ciekawego Guberniamentu za-
 pytaniem odpowiedzieć mogli, pragnęcy
 jest matosci Obserwacji moich. Jest to —
 wielkie Problemum, jak tak wielkie i tak
 ludne miasto, bez wyzyczenia Dworku, bez
 handlu bez Rybodziel, przy tak zimnych
 Podatkach, i rybnie niebardzo tanim, i —
 znowe stać i utrzymywać się może. Han-
 del surowców prawie cały przy Rybodziel,
 imiechtu Sukien, materji, i innych To-
 warów nie de Guberniamentu strasnie wy-
 soko jest taxowana. Promienny bardzo
 się drogą opłaca. Za każdy war Piwa
 3 ~~xx~~ 20. Ryne, to czyli napych 120. Piwo-
 war do Skarbu za płacę muai. ^{Wiało}
¹⁷⁷⁷

Miał to i innych u siebie takich z silnosciami, które
 wzbudziły ciekawość sprowadzono do sie-
 bie cudzoziemców, i ich się wydatkiem i kon-
 sumpcją, tak jak w Petersburgu. Kto chce na pa-
 rę lepszych sukien mieć materję, a wiechnicę
 na sobie zapisać musi, bo w Pader, jej nie-
 dostanie. A zatyki kupcy i Armienskiey tak
 mają obfity majątek, mało prowadzą mufta-
 towarow, a stać bardzo mają rynek mający,
 dodać do tego tak wielką liczbę Połniaków,
 którzy z samych tylko hipotecznych wydzierżaw
 Jarmużyny żyją, to mają ciastka, małą ra-
 robionego przez Pragęwina rynek między sie-
 bie dzielą. Miłość cięnoty, obywatelskiego po-
 nym nabożeństwa pokryta, która prowadzi
 po odpuściach, kociotach, kongregacjach, bene-
 dyktynach, Pracyach, zusszrobkiem nieodbitym
 wstępnego stanu obowiązków, może dziwnie jak
 dotąd to miasto nieupadło? Także znacznie
 już to miasto upada, i naturalnie nakoniec
 upaść musi. Upadłość odwrócić się więcej po-
 móżą, widziatem niejednego, który Jarmu-
 żny dris' zebrać prosi, a przed kilkunastu
 laty do 1000. 000. 000. miał majątku. Gre-
 ata dwojako się poddaje Jarmużom.
 Jarmużowie bardzo się radzą i iść im
 iść publicznie niefantuizacji, tedy aby dość

11670

długo rudzeni się pieniędzmi trzymali: na-
 gley później, i razem do Szartha zbankrutowali.
 Tydałi którym wstrzymaliwość życia, i mają
 na celowne życia wydatki do życia i zbioru
 wielkiego pieniędzy pouzaga, wstrzymaliwość
 potrzebnym pieniądzu, przez lichwę swoją do
 Komu obywatelów gubią i na jej majątku
 ruinują. To tego tak pięknego miasta, co-
 jure do naszego czasu, upadek przewlec
 może, jest to że będąc całego Królestwa sto-
 lica, jest prawie weatym Króju Czeskim mia-
 stem redyngim, wyjąwszy Egre, która juże
 miasta nie może, weatym. Całkowicie Cze-
 skim miasta prócz Pragi niema żadnego
 Litomy, Zława, Zastaw, Kolín, Lblan, Písek,
 Brno, Brumovice, miasta w Czechach najwię-
 ksze, miasteczka są, i za miasta hieronimii
 bydzi nie mogą. Cóż zatem słuchta Cze-
 ska, wyrydymy inncy w Czechach niema, prócz
 Pragi, gdzie teraz aktualnie najpiękniejsza fa-
 milie Czeskie, mają swoje Pałace, i wyry-
 dymy. Wzrydymy Sadowa najpiękniejsza,
 której Słonie Fürstemburg, kawalerz tego
 Króla, vicekról Czeski, i najpiękniejszy Gubern-
 ator Pragi jest Prezydentem. Wzrydymy
 innych Czeskich trybutów apollaujine
 sprawy, do tego idą Sady, którego jednak
 na conseil uline Julienne do wiedeńskich so-

stauione
 Ad.

antenionce appellacya Stronem. Sprawy usy-
 stwie tyracceie Karbu Cesarzkiego, miedzy
 Radzi Trybunat Administracyi, do naszey
 Komisysji Karbowey podobny. Liardy sta-
 nowi Geschich, austryaku Cesarz, komu cho-
 wane przez Nieleja, na rozdy spartymentu-
 towanie po miedzy cyrunt, na auctoryonego
 przez Monarche Podatku. Istne swoje odpra-
 wnia, w Pradze, wszystko to niedzielnig beru
 Expressy, a ktorey mian to pragnymy sie
 Liardy tak liene, rezydencya Panow folwar-
 ki swoje arduiaacych, a agrosz iomienie sy-
 lacych, ex te stron prawniacych sie Przejadki,
 Konsumpcya kilku, lub kilkunastu tyzacy
 Garnizonowego Lotniowca, sa to dosyc nie-
 zte, choi niezwarte Podpory, ktore prnilonez
 mu do upa. lity miasta temu ze uszy. kine
 uprte iszre niedopuszczajacy. — Czechy same
 jest kraj wporzeczacych swoich piekny, gminow
 ma ryzue, lud robozny. w dobrach ktore do
 Cesarza, jako do Krola Czechiego nalezacy
 to jest w Ekonomickich dobrach, Cesarz miost
 wredzie Prusacyanc. Comierzone gminow
 smadane sa, po miedzy Poddanych, ktorey
 roznay czynsz do Karbu importowni sa ob-
 wiazani. Gminow sa na trzy klasy dystyn-
 guowane, dobry, sredni, i podly, dobre
 gminow, nie tylko brama jest zarodajniacy
 anowci szemi, ale i zode glowci, od miasteczka

Gminow
 anowci szemi
 chact. —

poniewaz
 A.

1. ponieważ, i tu jak w Łosicach niepranie do
 prowadzenia handlu sposobności niema, i
 ani wprawy aniow. Przemysłowcami by, i
 mogąc, trzymać gruntu, i zaspokajając
 potrzeby zlaty cyrkurowej jest wypropowya
 wysiłek. wyimbowano wiele na tyle, a ty-
 le gruntu pada miaręk zboża, od miarki
 zatyku kłosa ciwie strychu, albo kłosa na-
 tego cyru, na dobrym gruncie dwa złote
 sarskie, na średnim półtora, na podługato-
 ty do skarbu zastacie trzeba, innej zacięty
 niepełniać powinności i służby, może for-
 panow, albo podprazakow dla wysiłku prze-
 chodzącego wchodzący. — Po dobru
 zaś do partykularnych Panow należących
 do nich zachowując, Panow, albo jak oni
 po Łosicach zowią roboty. Nie jest to Panow-
 zina tak wielka, jak była dawniej po Łosic-
 dnie. Zbudowani ichci przez Polibach. Łosic-
 Hufstow. powyrzynali Panow swoich, upow-
 cywa i krowawa wojna, która, Kierstwo
 podległo światu przez lat wiele. Ten-
 tek był że Panowie przestali tyle wy-
 gnić, tożemni duiami, a dnuclay dwoma Pan-
 szarym kontentując się. Licząc tu Panow-
 two tak jak w Łosicach po Kmicciu, Pod-
 kmicciu, wiewie Kmiccia, Zagrodnikow.
 Kmicci mi ci powinności ode dworu do swego
 wrytku Łan caty, zato do dworu tego dni

Łosice
 1766.

drogę, kiedy bez bojaźni wywołują i prosto,
i bez utracenia drogi odbywać można.
Wyjechałszy z Pagi jakimś wozem zianu-
mym, natenczasem przez ichno, wiały-
ko słone Batalia, pod nim, wie, day dom
kier. Głównym, a drugie, wiały-
kier. Planar, gdzie Austriacy, 22 1757.
dnia 18. Junij słone nad Prusakami od-
wieści zwycięstwo. —

Filip. —

Dnia 18. stamtąd w Angerw Dobrach. Tra-
fi Filipa Kiskiego P. Monika wojsko
Austriackich Brata, rodnego Sierney Angerw.
rusi Boniatowskiej Generatowej. Sa-
one nad rzeką Markt dąclacą Austriacy
od węgrow potione, o pięć tylko godzin ja-
zdy od Wiednia. —

Dnia 13. jechaliśmy do węgier, o mil trzyślad Malazka
na oglądanie wmiasteczka Malazka do-
mu. Placemowego Strabi Balfi, w któ-
rym nie osobliwego niewidzieliśmy.

Dnia 16. jechaliśmy do Marku do br. tak-
że Strabi Balfi, gdzie już znalazł się dwu-
rynie guatem Angielskim, i przed bar-
dzo długi, więc guatem Holenderskim,
a także francuskim robiony ani watar-
cu, ani w Ogrodzie żadnej Osobliwości
nie ma. —

Mark.

Dnia 21. stąd wyjechałszy, tegoż samego
dnia
—

Wiedeń.

dnia Stanisława wreszcie w Wiedniu
Święty Prystok Austriackiego. Mianem to
to jest średniej wielkości, ufortyfikowa-
ne jak należy, odiały Przemienia kto
resa piękne, i w dół daleko ciągnące,
po butwarke miejskiej spieszno idąc, na
godziny Wiedeń na koto wygodnie obej-
moć. Liczy jednakże mieszkańców do
200000. Domów niewiele jak 3204. par
1434. Patrow, Karol na królewskich do-
maitych Canon jest 3000. Fikrow 200.
Worow wspolitych do nalcia 400. Śni-
dalow między ktorymi Jowalidy są naj-
znamniej 16. Ulic 117. Kościołow 20
Kaplicami 60. Patrowi ktore ionocy
oswiecaia 18000. —

Kościół
Ś. Stefana.

Święty Kościół ni najznakomiej szczy-
Kościół Katedralny Ś. Stefana, duży
Starobitelski, przez drogiego Jmci Ko-
ścielnego, i adnocy ani xronatcy ani
wewnątrz, cady, niemniej, Gocka
Architektura, abudowany. wieza
miej Kościele niestony, goryzna, so-
biona, i bardzo spieszna, ma więc
wyżyny 100. a iatym bytaby
wielka
Mł.

wiejsza, albo raczej większa za wieki. Strazburg-
ma, w kaplicy tego Kościoła jest piękny gro-
bowiec wystawiony dzieciu Eugeniaszowi sta-
wemu wojownikowi przez rodzinę jego.
Grobowiec z marmuru, Portret zaś dziecia jest
ze spiżu suto portretowanego —

Kościół w Koprze. Ś. Boromeusz, przez Karo-
la VII. Cesarza wystawiony, dawnie jest pięk-
ny i kosztowny. Dwa duże stupy przy Ko-
ściele, na których statkatorzy, wyborna wy-
razona są, przedstawiają cnoty życia tego
Ś. mędrca do 4000. lat Cesarz kosztował. Po-
władanie samego Kościoła służące
wybudowanie szelcu Cesarzowskiemu. Karmo-
wi nie kosztowało, ponieważ koszt nąto cały
dany od Hamburganów, którym jakoż prze-
senia do nich Cesarz darował, i nastąpił
podług kondycya aby temu sfirnowanemu
summe na wystawienie tego Kościoła obio-
cili —

Kościół Augustjanów długą galeryą kryty Augustjanów.
stażony z Hankim, ma w sobie Lorec wmi-
re, i proporcya Lorec włoskiego zrobiony.
Srebro tam wielki dostatek. — Z boku zaś jest
kaplica zmarłych, której wszystkie ściany
całkowicie z marmuru są wybite. we środku stoi
katakalk, a na nim Trumna cztymem po-
kryta

—
—
—

polowyta. Exchwie zas dystrygowaniſzych
ludzi tam iſz odprawnia, cata wa tenzas
Kaplica i Kabaſelk ieſt illuminowana. Wty
to Kaplicy ſa marmurowe grobowe Filip:
pa, i Leopolda Erſſow Dammow, i Barona
von Sieten, medyka i Konſyliara. Czarno:
wey w R^o 1772. umartego. —

Kapucyni. Kapucynow Kopiał tſz niedaleko od Sam:
ku, znaciny ieſt Grobami Cesarzew, i wy
ſiaziat Aſtyryackich, ktorzy poſzczepcy od
maiceja w R^o 1619. umartego, wſyſcy ſam
iedni weynowych, drudzy iomiedzianych,
albo ſpiżowych, albo marmurowych trum:
nach ſa poſchowani. Najznacniejszy ie
do Kopiał, i okazytoſci ſwoiey ieſt Grob
umartey Cesarzowej Marii Terazy, ktory
ona mizowi ſwojemu, i ſobie razem wy:
ſtawic kazata. ſtoi on we ſrodku skle:
pionego na dole za hrata zelazna, Poko:
ju, i kuty z cyny, miſtowny robota ozdobio:
ny, na wieſzku dwa Czagi natu alney:
wielloſci, miza Jey egiptejo, i Jey repre:
tuzace. Powiadano nam ie ten Grobowiec
do 5000. rokta adem Ad Cesar. koſtuje. Pro:
zny monument pychy, i ambicyi ludzkiej,
nawet po mierci dystrygowaniia, ka:
zatoſcia, magnacy. —

Harb
C. 118.

Miasto który Kapucyni mają, jest dość wielki,
 najwięcej zaś składa się z Monastancji, Lichtar-
 now, Relikwiarzu i innego Sprzętu Kosiel-
 nego, który jest hojność amartey Cesarzowej,
 i Pomieściłowicy, i podobnie doń. O-
 brano także kilka jest przedniej rzeki. —
 Wyetnie trzy Co-ternickie Koscioły co do Ar- (Co-ternicki)
 chitektury swojej i wewnętrznej malowanki
 godne są ciekawości ludzkiej a osobli-
 wie sklepienie jednego, przez Porro staione-
 go malarza malowane. Collegia ich na-
 kożary, a drugie na Kamellary, wycho-
 wa się obrocione. —

Koscioł. 11. Piawo na Przedmiesiu, również (Gjauwie)
 piękny jest stawiony Architektura, ale w-
 nim Bogactwo żadnych nie posiada. mają
 tamże trzy Koscioły swoje szkoły publiczne
 z jednej strony, a z drugiej Collegium Nobi-
 lium i któregoś się edukuje Camilla i tym
 do Osmickiej. — Bytem ciekawy ich
 widzieć Kamary, Refektary, szkoły, Bibli-
 otekę, wszystko porządnie amatarem. —

Zamek Cesarzowski na kilka kwadratów po- (Zamek)
 dzielony dla wielkości swojej a a dobre Cesarzowski.
 Miasteczko ujęć może. Leży w końcu mia-
 sta nad samemi okopami. Od miasta
 bardzo się pięknie wyłaje. Fawaty są
 wojaniatę, i gwałtowne. Apparatamentu
 Cesarzowskiego, i Arty- (Arty-)
 kularnego Wyetynę są
 bogate
 1110.

bogate, i dosyć gustowne, Pokoje uniwersyteckie
samiowey ciemny, delikatna materya sztyt
i bezładnych meblow. mawdżniwie być
złotem pokazywają. Powiadano nam
iż ona po śmierci męża swego raz zato-
bę włożywszy, iż jej ani z siebie ani z ap-
partamentow niczego nie ma. Trzysta, w-
Ławku Kaplice Cesarzkiej, ile wzięte
tak nierzemne, że do opisania ich w tym
Dzienniku materji nieznayduje. —

Biblioteka. Bibliotekę Cesarzką za najpiękniejszą i ta-
dną w Europie, po wtyłkach, ma
w sobie zawięzać do 300000. Książki sa-
mych i z rękopisami Turckich, Arab-
skich, Perskich do 12000. Sam Budynek
włoski i wspaniały, ozdobił lich-
ni abiatego marmuru Cosagami. —

**Medalowy
Gabinet.** Wspaniałe Ławki znowy, Półki medi-
lowe, w których jest bardzo piękna kole-
kcja złotych, i srebrnych medalow od
niepamiętnych aż do terańszych
czasy bitych w rozmaitych cesarzach
Turckich, osobliwie zohraży jakiego obli-
wego Czwentu, dla zachowania pamięci
jego. Przez medalow otrzymuje Półki
znowy, i znowy, i znowy, i znowy, i znowy
wzrostlich krajów nie tylko Europey-
skich.

110.

52.
Europejskich, ale i innych części Świata,
jakie się, albo dawniej znaydowały, albo te-
raz znaydują. — Widziatemy niektóre in-
nem, i Polska, nasza, a toteż moneta podczas
panowania króla Jagellońskiego Krowiaka,
oraz i terazniejszego Krowańskiego, i medal
na Koronacji wybity i czerwony a toty. —

Sale Medutorwe wzniesie otwartego Karna — Sale Redu-
watu w Kamku przez Cesarza wystawione, towe. —
są i piękne, i wielką liczbę ludu i osobie z-
mieszać mogą. —

Reytskula letnia przy Kamku jest ordynary-
na, ale zimowa jest taka, jakiej podobnej Reytskula. —
niegdzie niewidziatemu. Sala jest to wiel-
ka pięknej Struktury, na koto tej Galery-
iagle nakryta alt loz dwurangowych nie-
przedzielonych, na samym froncie Komin-
dury z portretem w gorze Karola VI. Ce-
sarza, okoto zaś Komina balustrada da-
na wysokimi Kolumnami dla wygody o-
koto Komina bawiających się najdystyn-
gowatniejszych Spektatorów. Ściany i suf-
fit, sztukaterią ozdobione. —

Universitas wiedeńska, jest ulokowana w
bardzo wygodnym miejscu. Sala do Universitas-
lekcyj rozmaitych nauk są duże, obszorne
i ozdobione
—

i ozdobione. Sala Malarska, pełna Obrazów,
Szyderska zaś Posągów kamiennych i gi-
psowych za modele stwarzających uczącym się
Malarski, albo Szyderski Wzornik. Sala Cy-
rulicza destynowana, na Examina Chi-
murgów, zawiera w sobie dostatek potrze-
bnych narzędziów ugrzeliwanych, i prepa-
rowanych Skilletoń, a na froncie marmu-
rowej Statuy Barona von Swieten, między-
kiedyś pierwszego Lesznowey, którego
stawanu wina Universitas odnowi-
nie, i lustro swoy teraźniejszy. Sala Ana-
tomiczna jest tamże blisko, tak udy po-
nowana, że mimo szerszości swoy po-
zornej, pultowaśta Spektatorow pomie-
ścić może. w górze jest Observatorium
pod dozorem Stawnego Astronoma K.
Hella, obok zaś Camera obscura, gdzie
wieniać obserwować można wspania-
łość, co się po Włocach Wiedeńskich widzieć
dać — Do tej Uniwersytety chodzą na le-
kcyje ze wspaniałych Zakonów, Profesorów
wież są Swiecey, Dzieci Swiecey i roz-
maici Zakonnicy.

Widzieliśmy Stawne Collegium Theresianum
niegdyś pod rządami Jezuitów będące.

Udanie
H.D.

Składają się one ze dwu, budynków, z któ- Collegium
rych dawniej było otasowanie Theopisium Theopisium
a drugie Collegium Sabaudicum nazywa-
się. Wążyły się w owym czasie, wielko-
węgier i Niemiec, ale i z Polskiem wiodło
odkrycie się, w toż samą Kamierach, do odkry-
cia i po osobnych Stanach. Wzrost-
lił tam nauka nazy. Wiedzieliśmy tam
pięć mian, i kilka innych. Koni do
Mancin w których. Biblioteki w Książ-
kach, opatrzone, Gabinet Historji
naturalnej, osobliwie Staszcz do-
statni, Gabinet mechaniczny pełny roz-
maitych modeli, do Statyki i hydro-
statyki, mechaniki, voluictwa ette nio-
żących, Gabinet Książkowy do rozma-
itych experimentów potrzebny, Ogród E-
konomiczny dobrze rozkładany, na
ziółta, i kierzwa do żywności potrze-
bne, na ziółta i kierzwa do odzienia ludz-
kiego służące, na ziółta i kierzwa le-
karskie, dla ludzi, i bydła potrzebne, na
sady Owocowe, i rozmaite Szerepy ette.
Zmarła Cesarzowa na dostarczenie tych
wydatkom nieodbitym pryncypa
do tego Collegium, na wieczne czasy

12210

jedno Opactwo w węgurskich 16,000. kłd Cesar. ro-
caney Jutraty czyniące, które razem i z tym co
Konwiktorowie konsumpcyi do Collegium coro-
canie potracz, czyli wydatku rocznego 125000.
kłd Cesar. Summa, która po większej części do
Miejska samego rochodzi, i cyrkulacya swojej
okrywa Miejsko. —

Szkola Ju-
dycka.

Szkola Judycka, xromaxu Cesarzkiego
jest przeniesiona, na miejsce gdzie przed tym
byli Kadeci, a na jej miejsce sprowadzona
Gwardya Cesarzowa. —

Arsenal Ce-
sarzki. —

Arsenal Cesarzki, który za biletami tylko oglą-
dać można, jest w Europie największy. Bro-
ni w nim jest niezmierny dostatek. Broni zaś
od nieprzyjaciela roznaitemi czasy, wzdoby-
czy wojna, stary za doby i mebl Lotniewski
pościunach Polstrach, Sufitach, i anachach
Lugiejskich. Jest tam Przeg a spian zepitego
Cesara i Cesarzowej. Arsenal oddanych był la-
wetow na ziemi leżących, umortwo wielkio-
ce, a jednak, i dotąd Azmieschnicy nieprze-
staia, mawicie w. Arsenalu. —

Arsenal
miejski.

Arsenal miejski, ledwieby za Przedpokoy uspet
do tego Arsenalu, chowia na 12000. ludzi bydz
bronii more. Jest w tym Arsenalu 3. wielko wiel-
ki Legar do Miejska nalezacy, który sctuejnie
raz zakrecony, roznaita gra kwarant. —

Belvedere Belvedere dawniey Patre d'ice Eugeniszpa
a teraz
ttd.

a teraz do Cesarza należącej, jest składem naj-
miedniczych obrazów, które się w 12. Poko-
jach zamierzają. Zbiór to jest Obrazów malo-
wanych, rzeźb, i Cudałem najtaniejszych
Malarsów — ażeby obrazów pomniejszą kua-
dracie te Obrazy, które po zgasporym Hako-
nie Seknickim, po ich domach, i Kociach
a. Kłowie w Niderlandach, a w Amsterdamie, tho
w Antwerpii, a w Amsterdamie Cesarzkiego pobra-
no, i w tej Galerii pomieszczono: —

Galerya Obrazowa w Patach. Liczba de Patach. Galerya Obra-
zowa, i co do wielkości Obrazów, i co do ich zowa. Licz-
rach, siłności, i Kociach, i Kociach, i Kociach, i Kociach. Licz-
widerza, nieprzebyła Kociach, to przy-
najmniey 74 wyrownywa, i nigdy mniey
raz, nie jest. —

Zbiór bardzo drogi szereg złotych medalow i sre-
brnych, Kociach, i Kociach, i Kociach, i Kociach. Medale G.
prócz, drogie kamieni rozmaitych, dya-
mentow etc, ma u siebie G. Grassowa Sagu, ro-
dem stowarzka, przy najmniej on do 30000.
A zdaniem moim Kociach. Ta Camie. —
wszech miar Gratacka niewiem w jaki spo-
sob zostata Amatorach, to pewna że nie-
jest Kociach, chyba wagi z Sola i srebra
ponieważ w tej proporcji ma ulozone
medale. I gdyby co Kociach na nich sa-
ma u, inata, jakoby Kociach przy najmniej
zachowata

zachowata w Źel rozkasyfikowaniu porządek. Radzić się zaś żadnego niechce, przy troskliwość aby oświadczenia niebyła, bo i to niemały fawor, i wielkiy trzeba rekomendacyi, aby komu tylko pokazata. Skoda że się w takich rzekach znajduie Starob tecki, który po Źej śmierci między kilka Rzek Sukcesyjnych rozeydnie się. —

Ogrody.

Ogrody do publiczney przechadzki iest kilka, najwiekszy iest Augarten, który teraunieyszy Cesarz wielkim kosztem zatorzył, i dokonczył. Wielkość Źego będzie jak Thuilleries francuskiego, ale żadney inney, mocz roztęch, drzew, i długich chodników, orłoby, lub Statuy, niema. Gratero nie tak Ogrod, jako u naszy Źay duży, w którym gdzie niegdzie porobione chodniki z Kasztanowego drzewa, i domeczki pobudowane, w których przechadzający się mogą wedle potrzeby ochłody, albo posittu dostać. Są piękne i inneych Panow osobliwe za miastem Ogrody, do których się lićne dla przechadzki zbierają Kompanie. —

Spektacle. — Rozrywki wiedenaykow, są drobne, i niezręczne, rzecz dziwna, że gdzie siedlisko meta. taryego, Glucka, i inneych roz
Europe
H.D.

Europie całej sławnych Kompozytorów,
Teatru jednak tak są opuszczone, i na do-
brych Autorach zbywa. Teatr Niemiecki
na którym najczęściej Operetki grają,
niego niewart, Francuski jeszcze bardziej
Bytem raz tylko na francuskiej, gdzie
główna była Komedia pod tytułem Estro-
di Kompozytor Sena niemiął w głowie,
kiedy ją robił, bez Jutrogi, bez a wiaż wu-
cata Komedia. Do takich Komedyi, tacy
i Aktorowie, od pierwszego nenus, na innych
Teatrach byłiby wyśmiani, i dlatego ten
Spektatorów ledwie 30. było; i niedaw-
no opuszczone Teatry, kiedy ani Cesarz-
wa, ani Cesarz ochoty nie miały, do tej za-
bawy, talentów nie zachęcały. —

W Piątek kiedy są zamknięte Komedye na
miejscu w ogrodzie Prater, dwu ^{Tejrowerki} Entreme-
nów, jeden włocho, a drugi Niemiec, dały
piękniejszy widok z kompozycyjnych Ogrów,
Ich rozkład, Kolory, żywość ogniw palą-
cych się, Illuminacje rozmaitych for-
mami, bawi, i cieszy oko przy patrzącym
się. —

W niedzielę zbiera się wielkie mnóstwo ludzi Amphiteatr
na widzenie bitwy rozmaitych zwierząt czyli Szwajcra.
nie dają sobie. Jest to plac duży cyrkular-
ny, obwodem na kółko obudowany, w dole

w dole są budki numerowane, w których osobno
wzmaitego gatunku zwierzęta, są zamknięte.
nad budkami dwuwangowe na koto są łozę,
dla wygody leżnego zausze spektatora. Na
froncie tego Amphiteatru gra kapelia. Za
daniem znaków wypuszczają z budki zwie-
rzcia, który się na placu potyka. w smod-
ku tego Placu jest sadzaweczka dla schro-
nienia się Niedawiedzia od Powiechajace-
go. Tamże wysoka z szeregami stoi wie-
mie, ubita drabina, aby w przypadku Nie-
bezpieczeństwa, mógł ciotwich nanie un-
knąć. Kiedyż się tam wydewał na tym
Amphiteatrze, wypuszczono najprzod dzi-
kiego węgierskiego Byka, kome ostro-
rogow swoich otwieraniem gąteczkami ora-
dzone mającego, przez ostrość aby nie-
miał przebieć niemógł, przeciw Bykowi spu-
szczono. Niedawiedzia, który tak sthokłyt,
że się ni razu z Bykiem potykać niechciał,
uciekł zausze goniony przez Byka, któ-
ry go dość dobrze rogami swemi podłemi
wytarzał. Niedawiedź zwojowany ledwie
do Budki trafił, a Byk zwycięstwo otar-
mał. wypuszczono potem dwa Niedawie-
dzi, dużiego wieprza, wilka, Barana, O-
wie, Konia, Prosię, i parę Kucyków. Ani
wilk, ani Niedawiedź na tego się niepokusili.

Węgry
1777.

Wępną draki porwał do Budy swojej. Wót
 draki atakował konia, i dwa razy kopcy-
 tem od niego wót wiać, przysadziła
 do niedawiedzi, których rogami po ziemi
 wywrać, ale oni nawrają atakować
 Byka, smiatoci niemieli. Potym spuszczo-
 no Bowa na wilka, który zgłodniały, i
 wypuszczony, prawie bardzo się długo bro-
 nił, i umordowany rozciągnięty zo-
 stał. Tychże Brytanów spuszczo-
 no Bykowi, który się im wrać dobrze bro-
 nił, rogami ich przesłuchiwał, i przez siebie,
 ale nakoniec schwycony za uszy, i do zie-
 mi ciągnięty, ryceci strasliwie zakrzękał, i
 zdawać musiał. Kilku których wypuszczono
 niedawiedzi, bez trudności By rozcią-
 gnięty, ale gdy potym jeden wyłazł dźwiga
 machina, na potężenie go kilkunastu
 Brytanów, i to w buncerach przybranych
 spuszcili musiano. Wrać się natychmiast do-
 bliwza stata, obwiesiony od Bowa niedawiedzi
 i przetrącony do Budy swojej uciekł.
 Pies jeden z najłepszych tak się z nim za-
 goniał, że do tejże samej wpadł budy,
 drzewi za nim zasmiano, w kilka mi-
 nut potężono że Bowa nim, i aż tam
 wiele było, rozniano, że już pies prze-
 niedawiedzia zgrzyziony. Za otwarciem
 budy obaczono, że pies zjedną a nie-
 dawiedzi

Niedźwiedź drugiej strony, iedenie drugiego lekaiać, ieden drugiemu nie uwrabiać, na wzajem pogladaić, wywabiono ratym sztucznie z budy Niedźwiedzia, i tym sposobem Pa uratowano. widok to jest ciekawy, ale dość go dla ciekawości raz widzieć. —

Kawęczki. Omię od miasta jest Klaxton kamienicow. w których Kocięte Jan M. Król Polski komunikował, i wraz po komunikacji poszedł z wojskiem swoim przeciwko Turkom, których zbit, i wieden od nich oblężenia uwolnił. —

Hadenski. W środku prawie miasta na rogu Kamienicy, jest z kamienia wyrobiony na koniu Turck, na pamiątkę ze wzajemie oblężenia, aż do tego miejsca wniw Dunaj, podkopali się niw byli Turcy, od Pierharzow chleb wnoicy robiących wyprzedzeni, i wygubieni. —

W końcu Przedmieścia jest Catae Placenny-Schönbrunn. owy, w którym cesarzowa pospolicie rezydowała, zowie się Schönbrunn. Catae wniwinię postawiony, dość bogato wewnątrz umienblowany, i obzaczony, w Ogrodzie są Grotty rozmaite, udawane radeva, osobliwie Altana w Gory, na przeciw Catau jest piękna. Statuy marmurowych wcale mało. Ogrod drugi

na
M.

na Hollenderski calej fason jest robiony, i
 Ogrodnikiem winem jest Hollender, wpa-
 stkie tam Ziota, kwiaty, i catta Ogrodni-
 na iest Hollenderska. Thiergarten, iest
 to w centrum cyrkularnego Obwodu Al-
 tana, od ktorey we wszystkie strony bi-
 ta perspektywa, do Wrata, ielaznego zam-
 kniętego Ogrodu, wktorym rozmaite-
 go gatunku Zwierząt znajdują się.
 Miasto Wieden z zabudowaniem swego same Miasto
 iest piękne, i w dole położone nad Du-
 najem, ktory iest tam, na kilkanaście orę-
 ści daniel, tyleż pięknych wyspów for-
 muję. Od Polskij iadąc las gęsty, do
 samego Miasta ciągnący się, tak da-
 leko wieden załania, że go widzieć
 niepiervocy można, aż inni wicichaują.
 Okolo całego Miasta od Okopow na
 300. Łazni iest wolnego miejsca ko-
 stawiono, gdzie się nicht budować nie-
 może, ato dla przypa dku jakiego o-
 bieżenia, aby z przetrnieniami Miasto
 naturalne żadney Komunikacyi nie-
 miało. O 300. Łazni zauważa się przed-
 mieście, bardzo pięknie, i gustownie
 zabudowane. —

Latarni 10000. to Miasto wrocy oowie-
 caia, wielka szkoda że rewerberny są
 zafurcy
 400.

z farfury, gdyby zpolerowanej reszci były,
jak w Paryżu, wdrzeć wazę więcej da-
tyby światła, ale podobno to dla odbytu
farfuryowej fabryki uciążliwione. —

*Corcellanowa
fabryka.* Wziatam Corcellanową fabrykę, ta jest te-
raz, tak kształtna, piękna, i doskonała,
że wniknęli już Saski Corcellanie nie-
stąpi. — Sekretu wrobieniu Corcellany nie-
ma żadnego, ale zato mały, ludzi, i czu-
toci wielkiej potrzeba. Magazyn Corcella-
ny, bardzo duży i dostatni. —

Plac. Plac niektóre w mieście, osobliwie gdzie jest
rejtawiona Kolumna, czci niepokalanego
pożycia, matki Boskiej, i z dwoma ka-
mieniami po bokach dużemi fontannami,
drugi gdzie jest zaślubienie matki Mary-
świeckiej, z Józefem Świętym, trzeci zaś Trój-
cy Przenajświętszej, są piękne, uroczyste,
i godne obżeniac. —

Gości. Wprowadzony do Wiednia zwozacz naczyn
Wiedeński. Londyński Peny post Paryżski Pelite
Poste wiedeński Gości jest bardzo wy-
godny, ponieważ za dwa Gracyany list
do Przyjaciela w domu miasta będącego
napisać, i respos od niego mieć mogą.

Drugi Plac. Trzeba wiedzieć, że w całym Wiedniu to-
wa Cesarz jest tylko w mieście wszystkich Catakow
skie znieśio- kamienie, Budyńkow, drugi Plac
ne. — od dawnych czasów wzięte są z polowa-
ności Posesorów, i należa do Cesarza,
który
H.

który Komuchee, czy to w Kasługach, czy dla
 dyktynkaj i one asygnuie, i niegodnie^{to} Pos-
 sesorowi wnieść, albo postawić kogo, albo
 samemu stawiać. Czy to Prawo jakie, czy
 zwyczaj, zawsze jednak, jak nieduży stwo-
 ny dostrzegany, tak z drugiej strony do-
 kładności być zachowany. Terazniejszy
 Cesarz Józef II. zniósł ten obyczajliwy, i w-
 zadnym kraju niepraktykowany zwyczaj,
 ale z swoim pożytkiem, naumniejszy przez
 to Obywatelom niuczyniwszy ulgi. Karat
 albowiem otaxować te domy, i taxę Poses-
 sorom. Budynkow corocznie do skarbu
 swego optać, przeto zabezpieczając
 sobie pewność Summy, a mieszkańcom
 przynależać do nowej Optaty, którzy
 bonifikacyą niezawse mieć mogą na-
 swoich Lokatarzyskach, niezawse w nich
 mając ludzi pomieszczenia potrzebują-
 cych. —

Niedość natym terazniejszy mając Cesarz. Inne ga-
 wszystkie, a wszystkie Budynki otaxo-
 wac Karat, i zotaxowanego Kapitatu, co-
 rocznie Procent do skarbu wzy-
 stkim mieszkańcom optać. Ktymiejsze do-
 datkiem, że za każdą odmianą Posesysy
 domu, czy to przez darowiznę, czy przez
 śmierć byłą, i spadek na Syna, nie tylko
 dom, ale, i wszelką rachomość, taxuie,
 i nowy

inne ga-
 tunki xdrów-
 stwa. —

i nowy Posesor siódmy procent, na sa-
mych zarach, początku zapłacił powi-
nień, a to tak daleko że ile razy przez zar-
mienie corka z pod jednego Departamen-
tu, i Regumy do drugiego meza swoje-
go przechodzi, koniecznie się tak powiem
to jest od tego Posagu siódmy Procent
zapłacić musi. Tak są nierównie między
nie przy podobnej okazyi Plebanów pła-
cho dy! a przeciw na nich jako na adwien-
cow Krzyżacy, podobno to nie przez po-
budkę ludzkości, ale żeby więcej sami
do adwientu mieli. —

Akcyzy. Akcyza w wiedeńskim konsumpcyjnie, i
rynie ludzkim potrzebną rzeczy ufun-
dowana, 800000. 100 Poltek przychodzi
czyni. Nie jest to dowód wielkości Miar-
stwa chociaż dość jest i wielkie, i ludne!
jako wazny drogocni akcyzy, kiedy od
paru wotów na raz do miasta wcho-
dzących 10. Talarów, to jest 60. 100 Poltek
akcyzy zapłacić trzeba. —

Karteczki. Le Porta z wiedeńską wyjechać niemożna
na wyjazd bez Karteczki od pierwszego ministra
płatne. — jest to polityczna rzecz, i w Carystu pra-
ktykowana, ale że zate Karteczki pła-
ci 17. Krzyżaków potrzeba, to tylko sa-
memu wiedeńskiemu zachowano. —

Test ie pure
[Signature]

Jest jeszcze nowy gatunek Przechoda, bardzo
ciekawcy, i osobliwy. Są po wszystkich ulicach
potatni Szpiegowie; którzy pod pretekstem
chwalebnyu publiczney urzędności, pilnie
postregają domow, w których się, młode i
tative znajdują Dziwaczyny. Niepodobna
aby w takim mieście, niebyła znaczna licz-
ba młodzi, których zabawa najmilszą
dziwaczyną. Porwalają tedy każdego
wniesia do domu, ale zaraz ostrzegają
Kommissarza miasta tego, który znaj-
dując samego młodziaka z Dziwaczyną
prowadzi go do explikacyi do Policyi Ju-
tendenta, a ten niby po Przystaelskim
upomnieniu złofu kilka NN. do Kasy
na pobożne użytki zastawia decyduie.
Wielu jest którzy tak z taparii, dla mi-
knienia wstydu z Explikacyi, Kapitu-
lują z Kommissarzem, który kilkadzie-
siąt NN. sekretnie wiaawszay wieur do Kas-
y, ale do swojej Kieszki, może na pobo-
żniejszy jakie użytki, chowa. Są nawet
przez tychże Kommissarzow potatni Dzię-
waczyny, których rzemiosłem jest Zwoźnie-
two, i które przynosiwszy do siebie młodzi-
akiana, mają dać Kommissarzowi, z-
nim potym dzieląc się tak urzędow. alek-
kowierności

MM

alekhowości, nabytym tupem. Mimo
tyle jednak ustronnych Kanatów, które
mi częśc tak znaczna takich percepty-
w partykularnie wptywa ręce, rucz dzi-
wna i niewiadomo czy wiedzątkom
rozwiązłości i Libertynistw, czy Konmis-
saryow przemysłowi przypisać trzeba,
00000. itd. naszych do roku to czyni przy-
chodu i to jest jedyny przychód, czyli
fundusz wiezień Publicznych i Szpitalow.
Daciecie się z głodu, i nie daję poimniervaliby
wziąć, gdyby wiedzątkowie mni-
rozwiąztemi byli. — Prawdziwie ten ro-
dzaj przychodu, bykowie nazwać mo-
żna. —

Przychód z = Przy takim przemysle Austriackim, nie-
zabranego kraju. Dział z samego nam zabranego
kraju 12000000. na przychodu. Ogła-
daniem za miastem stare, ale i teraz do-
brze znaczne, wielkie przez Turków upa-
ne Gory, waty, i okopy, z których kłóś nap-
niezwartelney pamięci Jan III. na od-
siecz Wiedniowi przybywszy, dumnych bi-
surnanow rozparował, i wieden od oble-
żenia uwolnił, i niemogtem wstrzymać Ju-
dygnacyi moiej przypomniawszy, jak
niekiedy Austria przez zabór kraju te
mąstugę
Alt.

przyjechał, Polakom odwiedzić. —

Stoi tamże blisko Grochownia wielka, z
Kondaktorami, wedle przepisu Franklina Grochownia.
mnieżko Pionierom udzielić imia, mo-
gą być. —

Rekomendowany od P. Cabott (Bankier-
za war. do Jmb. Guthon Bankiera wiedeń-
skiego) i ludzkiego, a czegoś cię ani spodzie-
wał, ciotki zmaćnie wzrogu, i pozer-
niwego. Przez wdzięczność atencji tego
dla mnie, żeby mi ona częściej na pamięć
przyjść, te kilka wierszy napisać.

Widziałem i poznałem sławnego Astrono-
ma A. Stella, który mi pokazał Obser-
watorium swoje, i Instrumenta nowe so-
bie przez Lesage dostawiane, po śmierci
Karola Józefa Łotaryńskiego, ale te wpy-
stkie już są stare, i jako dawniejsze xbo-
je i broni nie do używania, ale dla po-
karki tylko sturace. — Pieniądze wpy-
stko robią na świecie, gdy na nich A. Hel-
lowi xbywa, co za dawne dobre Instrumenty
mentów i niema, i mieć nie będzie. —

Widziałem w Matzen Dobrych
Hrabia Krińskiego, oglądając sławną
Jawn sklep, który na wrobie Guttenasta

z okładem. Cyp, a każda amiche napumniey-
sza do 300. zawierają Burek. Jest to jak
mówią, i w całej Austrii. Sklepy największe.
Otomunice, przez który na powrót do Polki
Otomunice, przejeżdżać trzeba, jest to z pomiedzy Austri-
ackich fortez, nie tylko w Morawij, ale i w
całej Austrii jedna z najmocniejszych,
trwistym walew, i fortez obronne, a dla bli-
skosci nieprzyjaciela, teraz, aktualnie wo-
jującego z wielką ostrożnością strzeżone.
Wśródnie Skylwachow po watach petno,
zatorzone Armaty, żołnierze przy nich z
zapaleniemi lontami leżący się, goto-
wosc wzięcia tak jakby za godzinę at-
taku. podziwiać się miarło, wojnę, nie
słodki Pokój pokazuje. —

z Otomunice iechać bezpiecznie niemogąc
na Troppau, gdzie się we 30. Wól Br-
ski aktualnie znajdował, przykroćmi
wawozami, pomiędzy Górą Karpachie,
i uprzykrzoną drogą, stanątem w Cze-
szech, miejsce Hotelu tego imienia.
Miasto niktęnnie zabudowane, naj-
więcej domów drewnianych; Ulice wą-
skie, i błotniste. — Wrazie terazniey-
szej Wojny Kroaci Garnizon w nim trze-
mać. —

z Cieszynej przyjechać na dawniejszą Gwa-
nie Polską do miasteczka Bielitz, z

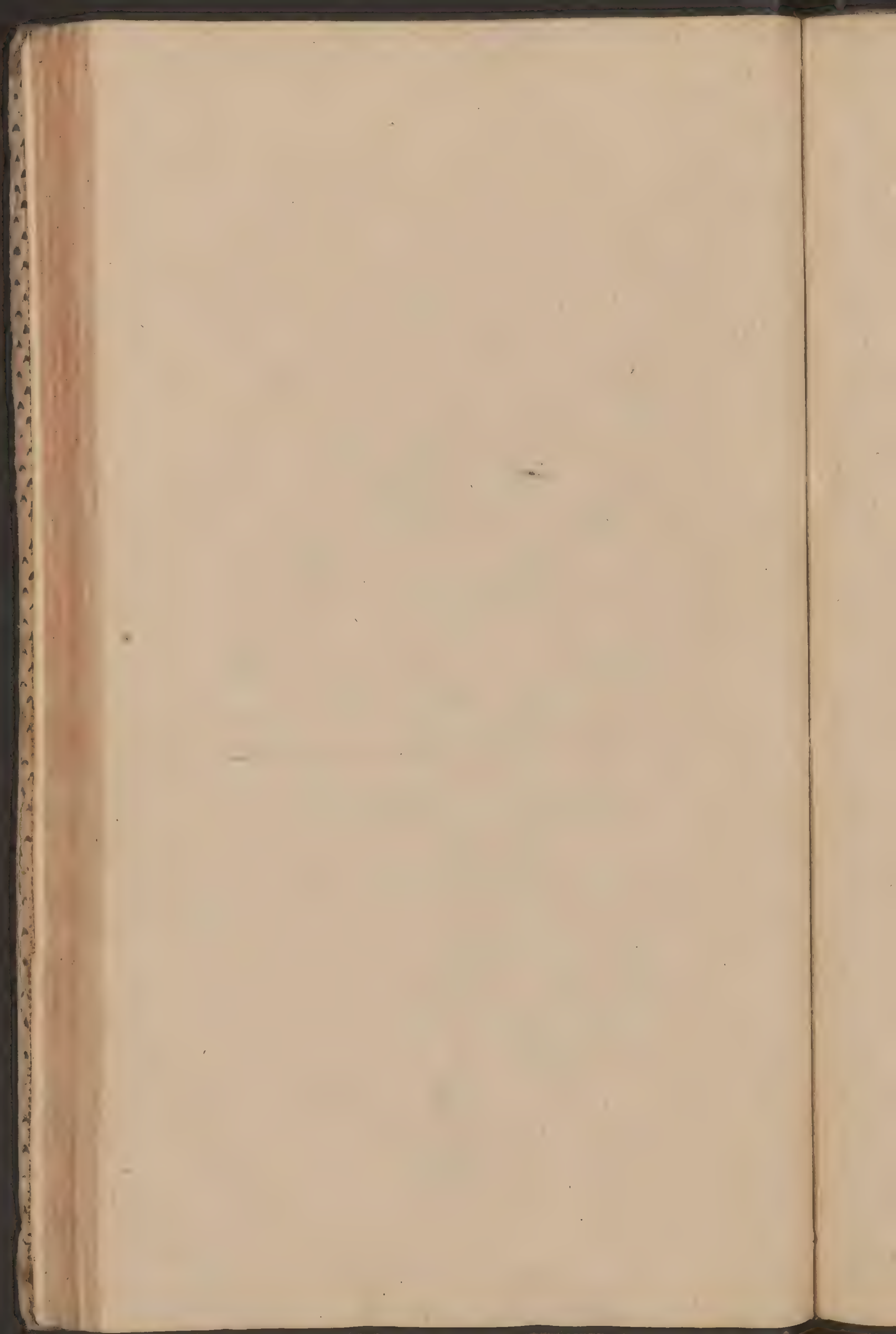
zobaczyć

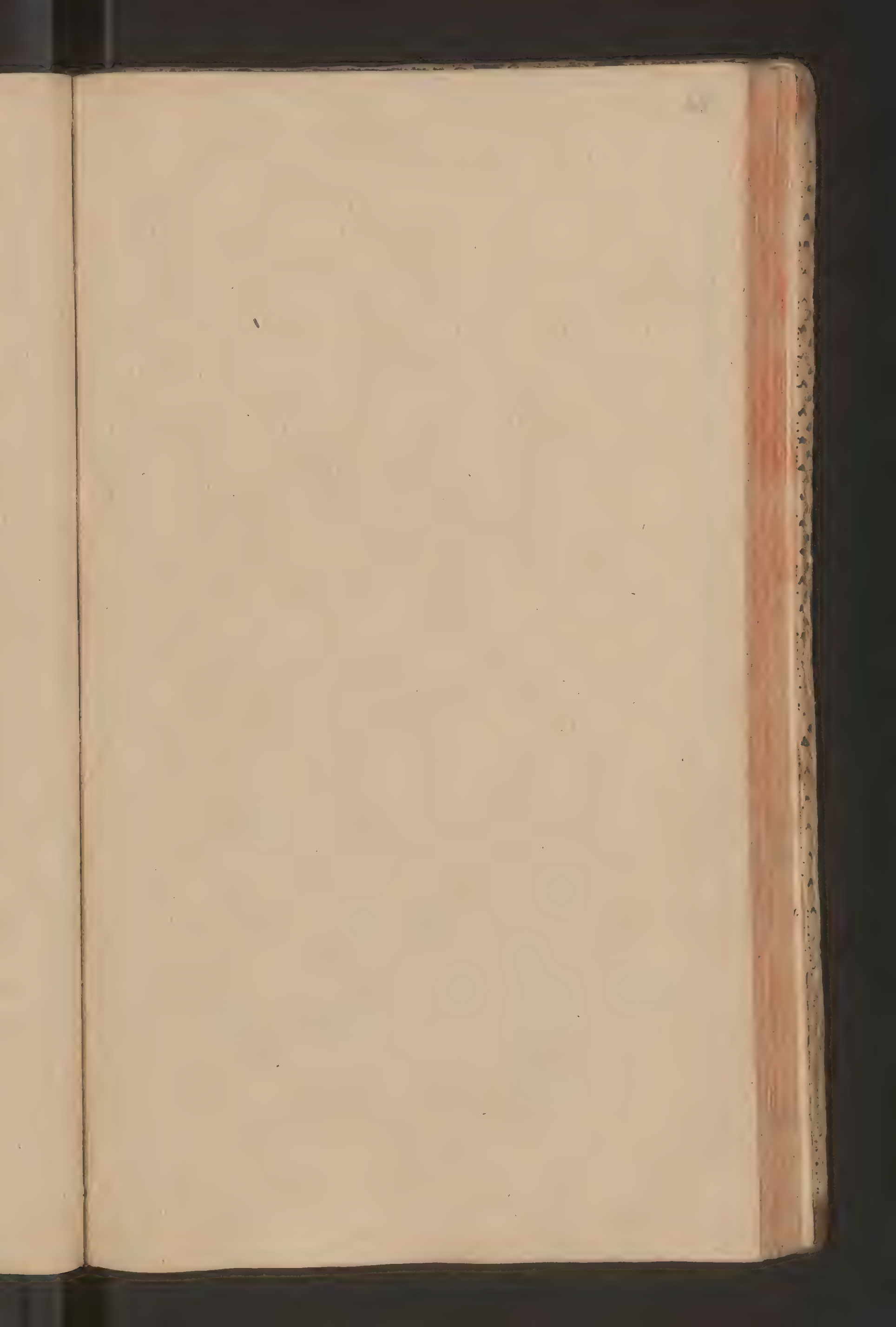
mi.

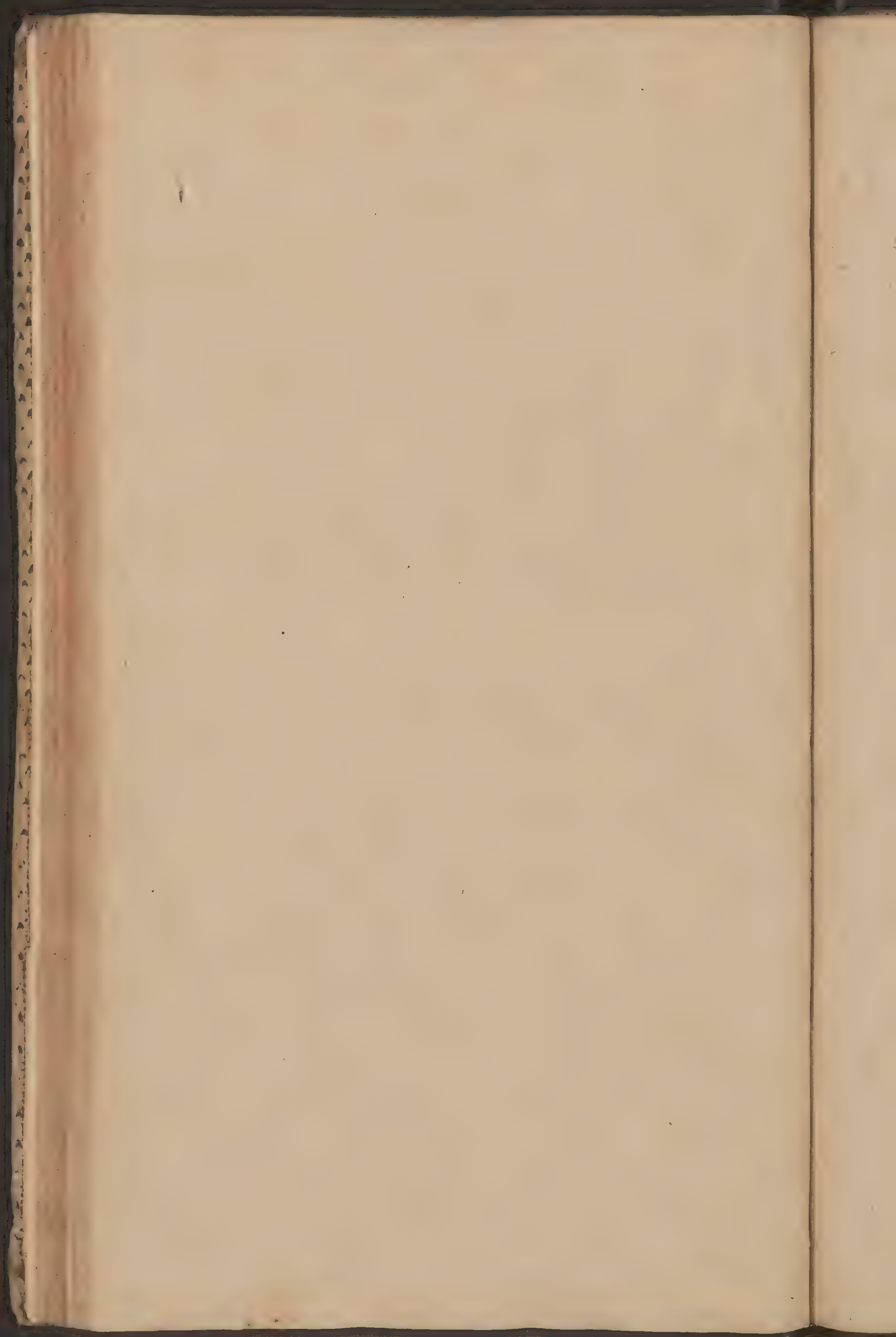
z drugiego strony rzeki, miasteczko dawniej
Polskie Bielsk zwane. — Oba te miasteczka le-
dwie tym Jmieniemi nazwane być mogą. —
Rzecz dziwna jakże się tam Barwy niesie
mogły. Mice tak wąskie, że gdy się wóz i z
drugim spotka, wiele trudności i luz-
dai trzeba, na podwinutowanie jednego
zad, aby tym czasem drugi wyminął. Nie-
wiem co by z Karretą było, ale tego się tam
nieświeżego oburwie. i trzeba to
niemal żeby z Obywatelom Karretę ięził.
wzajem chodzą pieknie. —

Co odbyły w tych dniach Miastach rewiary
podwozney Austriackiej, stanzem
w Krakowie, do którego nim wjecha-
tem, iężone dwie. (Reviary) Austriac-
ka, i Polska, odbyły muśi ten. —









Hannover, Holandya, Nider-
land, Anglia, Francya, Lotaryn-
gia, y Azacya. —

Kapel wyjechałem do Hannoveru, traktem przez Brunswick
Göttingen, o mil pięć od Kasselu, daleko. Göttingen.
ga wstąpił do Brunswicku sytuowanego, sta-
wna jest w Europie z Akademij swoję. Bi-
blioteki której mało podobnych ma się znaj-
dować na świecie niewieleśniej dla czasu
krotkości, ale byliśmy w Ogrodzie Bota-
nicznym, bardzo sliźnie y porządnie utrzy-
mowanym. Jest w tym Ogrodzie kości je-
den Drzewami ze wszystkich części świata
ta abieranemi zasadzonym, dla próby któ-
reż na tym Gruncie urosną, a które w-
zrostu nie dają? w Samej Oranżerii
Botanicznej, znajdziemy się niektóre kwi-
ty y گیoty bardzo rzadkie, a którym po-
dobnych nigdzie nie widzieliśmy. — Miao-
sto piękne, y czyste, ulice szerokie, po-
 obu stronach szerokimi ciętymi kł-
mieniami, wystawek, a wnoy pięknie
złaminiowanych, po których wierzno-
czone nogę przeszkadzać się można. —

Tegoż samego wieczora wyjechałem z Hannoveru
Göttingen do Hannoveru użyciłem
tam awanturę stającemu, y nie tracąc pró-
żno czasu, poszedłem zaraz w Miasto
dla oglądania wino Oranżerii. Mi-
niatem Haynie Elektoracie Dwie
w których

w których po 50. koni stoi bardzo pięknych,
z których się formują lugi dla Króla Angielskiego. Drugi Stajni jest średniej wielkości
mianem koni najwzroślej mianem Jabellorey
i białej. —

Na miastem niedaleko placuowego Pa-
tani Elektorskiego jest duży Trzesthanz na
utrzymanie rozmaitego gatunku zieleni-
ny, i wielkiej liczby Ananasow. Przy nim
obok Ogrod duży warzywny i włosi. Za
nim nierniej wielkości Oranżeria. Sztó-
rey poszliśmy do Ogrodu Królewskiego
na gust Francuski Sadzonego. w tym
bardzo wielkiej obszerności Ogrodzie
jest mata, ale piękna Kaskada. w końcu
Ogrodu Fontanna wroga siebie wy-
tryskiująca, prawie równie wysoko jak
w Kassel — Po koniec Ogrodu idąca by-
stro przez całość, piękny cypis widok. — Jest też
w Ogrodzie dobre wyimaginowanie, i
wyekwirowanie. Słanie na konie dy-
teatrum. w końcu Ogrodu duża i dłu-
ga Oranżeria pięknyw malowaniem
i Statuami rozmaitych w starożytności
miejsc, ziednycy strony marmuroweni,
a drugiey Spisoweni z Rzymickich Wy-
ginatow kopiowanemi, przyrodobiona.
Z Ogrodu tymże samym którym się prze-
dtem tam, wyszedtem Szpaletem dłu-
gim, około czterech mili Drzewami dwie-
mi we czterech rzędy sadzonymi których
2000. okładem liczą. —

Zapretein
H.D. —

Następnie do Ogrodu pewnego Pana Hannower.
 Duży to Ogrod, y na Angielski fason drutem
 promieniadami napetniony; w Altanie uduany
 widziatem kolekcya. Puzgow marmurowych
 stojących prosto podobno dla tego, że miejsca
 iusze dla nich nieobmyslono. Ztamtąd by-
 tem w kamieniu tak we wszytko cregokolwiek do
 sturby Królewskiej potrzeba, opatrzoną że
 łowis catą, Talerze ette na kredensach stoja,
 do użycia gotowe. choćby nagle wioł przyje-
 chawszy dais' obiad iść chiał. Ogłazdatem
 Obrazy pięknie malowane, Tron, stół srebrny,
 Kantorki, gotowalnia, Kuchowey, Obicia kupa-
 terowe przednie, mówią że te co są we domu
 Polkojach ^{do} Talarow kosztują. — Kaplica
 Królewska, Operhaus, Komedyalnia, nie
 nie są osobliwego. — Bytem też u pewne-
 go znacznego Kółkego Obrazow mającego,
 y ogłazdatem są. — Nakoniec poszedłem
 do Publicznego, sprygerowego, Wicykiego
 Ogrodu zwanego Foxhall, do którego nikt
 wlecie niewniydać, aż zapłaćwszy trzy
 sztote, y pod konduktą, ażeby był bez kpa-
 dy; zato przypatrzyć się piękney całej Og-
 rodu Illuminacyi, y nasłuchacie Murzy-
 ni przez całą noc grającej. —
 Miasto ufortyfikowane trzema Fosami y wa-
 tami, coonatem jest czyste, y umocy dobrze
 oswiecone; Garnizon moiny; Przyjdzie tam
 Książ Karol wielki Książ Hannoweru Jmiec-
 niem Króla Jmci Angielskiego. —
 Tegoż samego dnia inż wieczorem wyjecha-
 tem z Hannoweru do Westfalij traktem nad
 Osnabruck. —

Osnabruck
 1740.

Omabruick. Omabruick jest to stolica Biskupstwa tegoż Imie-
niastadaiacego częścianaczynia Cymatium West-
falskiego. Dawniej to było miasto Impery-
alne. wmiino stanął Traktat № 164t. nie-
dług Cesarstwa i Królowi Szwedzkiemu; Tra-
ktat, który potym stał się za podziałem sta-
wieniem Niemni Traktatowi Westfalskiemu,
na którym po trzydziestoletniej Wojnie,
Interesów Państw Niemieckich, y Granice-
Prasiech ich odlatczanie i regulowanie, wol-
ność wyznania Dysydentów zabezpieczo-
na, y niespolległość. Halberstadt, przez His-
pania i inną byt. Miasto towaru i in-
ne, y ubogie. Wamocy i wawyz i wawyz.
go Traktatu Biskupstwo Omabruickie do-
stać się Alternaty raz Katolikowi, drugi
raz Luteranowi; y zato ie Dom Brunswi-
cki dla swojej odlatczył pretensyi swoich
do Koadjutory Biskupstwa; Halberstadt-
kiego, y Magdeburgskiego. Domowi Bran-
deburgskiemu, do Biskupstwa Breunerskie-
go. Królowi Szwedzkiemu, do Biskupstwa
Raiiborskiego. Królowi Mecklenburgskiemu, pro-
stanowionym zostato, aby gdy Alternata-
prawy i na Luteranów, i to. Ista i sta i sta
z Linij Brunswicko-Lüneburgskiej. Kto-
ra teraz jest państwa w Anglii; a pro-
gastay tej Linij, z Familij Króla Brunswi-
cko-Wolffenbutell teraz Brunem był Bi-
skupem Omabruickim. A chociaż ta-
Successya Dysydentckiej Familij skie-
driestwem jest zabezpieczona, Katolicki
iednak Biskupi zostają z roznaitych
Familij, y przez Cleyce, obiera ich Ka-
pitula i tożona ze 25. Kanoników, z któ-
rych
m.

546
z których trzech jest Luteranów; Ci mogą dawać w
prawdnie kreski swoje, jak Katolicy, ale jak Ka-
tolicy Biskupami obrani być, nie mogą. Docho-
dy tego Biskupstwa, gdzieś $\frac{800}{m}$ a $\frac{900}{m}$ R. R. R.
kiedy Dysejclent jest Biskupem, po prostu w
Osnabrucku rezyduje, y pianny Dwór (horwa).
Z tego co teraz napisat, łatwość każdy do-
myśli, że Katedra być musi bez żadnej Ordo-
by, Nabożeństwa, y Porządku. —

Westfalia jest to kraj realnych Niemców naz. Westfalica.
paskudniejszy. Podróżny zamyśla w nim mi-
le długie, chleb czarny y ciężki, zwany Peni-
pernikiel, ciemne Piwo, y karcany goście
od Polaków. Drogi chociaż prawie wpyłkiem
drzewami wykładane, są pełne wybojów, —
przez wioski przebiegające po sporym De-
szku, ledwie się z Bloka wydobydzi można.
Dziwić się prawie temu niepotrzeba, kto
zważy, że ten kraj ustawiony był Teat-
rum Wojny, bitwy, Podjazdów, Rabunków.
Część większą tych niesprawności, pada
na biednego Polaka. —

Procz tego są oni Poddani Panom Ducho-
wnym, lub Świeckim, którzy chcą pro-
wadzić figurę monaszy, a niemając od-
powiedziących ambicji swojej Przechodów,
zdzierając wszelkimi możnemi sposobami
Poddanych swoich. — Szlachta westfal-
ska jest pyszna z Narożności swojej, —
uboga, ma się za bardzo bogatą, chociaż
u stółu stoje mięso jada, y kwasne piwo
ko pije, kiedy w Domu wisi kawał za-
kwaszonego z herbem ich Pradków Obicia.
Ma ten kraj Grunta wodzające, y dość ty-
tu y

tyła, i Pastwisk, ale Owoce w Westfalij są ni-
kieremne, i stają tylko do tuzenia wieprzow,
których ten kraj wielkimi stadami chowem.
Szynki też miane są za bardzo przednie od tych
które się robią z szkianami dobrego smaku i
wielki obyd maicy. Wszakże widziatem i ta-
kich, którym niedawiedzia Polendwicowa spe-
cyat staryta ooprem są trzy, którzy szynkę
niedawiedzia, Norwegską nad wieprzowę West-
falską przemofa. —

Hollandya. Wychatem do Hollandyi przez Ower Isck Pro-
Dewenter. winaga, i przybytem do Dewenter, stolicy tej
Prowincyi, widziatem tam Tawna Fabrykę
żelazną, gdzie się żelazo topi, i na rozmaite
formy wylewa, Kul, Ormect, Dabnow, My-
nek, Blach, etc. —

Przejechałszy Vorthusen, i Narden stają-
tem w Amsterdamie, gdzie oddałszy dwa
dni odpoczynkowi wyjechałem na przeyzie-
nie przedmiejskich miast Hollenderskich w
Bacie Portowym. długiwszy wizerenie Am-
sterdamu, i wniwziawartych osobliwości
do powrotu. —

Co to są Baty? Pospolity to jest wojażowanie w Hollandyi
Portowe w Hol- sposob, mato kosztowny, a bardzo wygodny,
landyi. — i samey tylko Hollandyi na szerokic, i pię-
kne kanały poranniętey, wtawione. Są to
duże Baty z wyprowadzonymi szianami
i Oknami, pod Dachem niskim, które
wedle raz ustanowionego Regulamentu,
namierzonych godzin regularnie, minuty
niechybiające z jednego miasta do drugie-
go wychodzą. — Liczba ich jest w proporcyz
wielości Handlu, albo Ludności, albo daleko-
ści.

116

dalekości miejsca jednego od drugiego. Są
miasta np. Amsterdam skąd do innych miast
Hollenderskich Bat portowy co godzinę wy-
chodzi. Lutrecht zaś do Leydy lub Amster-
damu dwie tylko codziennie idą Barki, ie-
dna w dzień idzie, y w wieczor staje, druga
zaś w wieczor wychodzi, a przez całą noc idą
wznowo zotwaraniem Brani miejscich rano
przechodzi. Te Baty kół jeden ciągnie, idą
zaś równostajnie, y tak szybko, jak szybko
kół dobrym truchtem przez Postylionu prz-
drony skoczyć może. Chociażby nikogo z
Pasażerów do Transportu nie było, Bat
przeież proiny za wybiciem swojej godzi-
ny wychodzi. Toż jednak nigdy nie da-
wa. Każdej godziny petne są Baty lu-
dki z miejsc jednego na drugie przeie-
żających. Cena od miła jest kilka saty-
brow od Osoby, toż jest koto Putzlotego mi-
szego, ta tamność, a zatyln tamność prze-
żadki, a do tego wygodny Transport-
czynią, że zaopre jest ludzi w Baie pet-
no. Siedzą oni ohoło całego Batu na taw-
lach wewnątrz Batu zastawionych,
wtemczas chyba niewygodnie, kiedy się
tłum wielki nabiera, a spiewaniem
swoim, krzaniem dulek swoich nieprzy-
zwyczajonemu zapewne uprzykrzają.
Gdyby nie to nie by nie było miłego woja-
żerowi, jak w podobnym Baie rozmia-
tego języka, humoru, ptu, Tempera-
mentu, ludzi, zambinowemu, troaje
żeb, obycieściu, inowu, ubioru, y zabawie,
obserwować

obserwować. Wszakże kto chce wygodniej ie-
chać, wreszcie chćby trochę zaptaciwszy, bi-
let od Kommissarza Batowego, na Ruff Beau-
li dostać może. Jest wnażdym Baie Stan-
cyjka maleńka z Oknami szklanemi, w-
której Łeć Osob może się pomieścić, oddzie-
lonca sciana od miejsca wktórym pospoli-
ty Lud siedzi, y ta Stancyjka nazywa się
Ruffem. Tam wygodnie, siedzieć, czytać,
pić, albo Kompanię użyciwać sobie do-
brafszy, bawić się można, nieboiąc się za-
dnej od willogo przeszkody. Lechwie ima-
ginować sobie można, coto za upodoba-
nie Obserwum plynąc Kanatem, bawić
oko swoje, bez żadnego utraczenia się
milym widokiem, nowych a nowych co-
raz Ogrodów, Patajków, Domków Ma-
cenyowych, okien wielostronnych równin,
pięknych Gaiów, obszernych łąk, a na-
wikt niechomzonej prawie łąki, pię-
knego pasącego się Bydła, długich
Perspektyw, młotych, a rozlicznych Ka-
natów, Kunstownych Sluzów, wielo-
stronnych dziedzi y dziedzi Stron, woty-
now wietrznych, pięknie zabudowa-
nych miasteczek. Zdaje się że się jedy-
nie Kanatem wprost do jednego, a dru-
żego Ogrodu. Minut niewysiędnie
kilkna, żeby się nie spotkać, z Batem
jakim, albo smagą, albo też Puto-
krem. Wpłytnie Kanaty, a osobliwie wię-
kpie y przedniejsze zdają się być z ro-
mai tego gatunku Atakami nie tak
otwarte
~~nie~~

owryte, jako rączy, wymoszczone. —
 Taki rodzaj obracający transportu, tegoż dnia stał: Harlema.
 natem w Harlema, Oczyma to jest y więcej: Ro:
 dzinne Kosteru, między którym, a między Fau:
 stem Moguichim uszere spor niekonieczny, kto
 z nich pierwszy sposób drukowania wynalazł.
 Decydować niechęć tak wątpliwej kwestyi,
 com widział opisać. Dochodziło miż, jak ten
 powiadać, najpierwszy na całym świecie: / Odlewanie
 druk iotas, Ręka Kosteru, litery druczina: Liter. —
 ne przez niegoż robione, y na pergaminie
 wybijane. Czy te litery przez niego wynale:
 zione, czy: jak drudzy piszą: / od Fausta Ulma:
 dzione, wszelako są, warte widzenia przez
 wzgląd dawności swojej, y tych wielkich
 przytków które temu wynalazcowi wini:
 ne są: Religia, nauki, y całe społeczeństwo
 Ludzkie. —

Na de. Drzewiami. Druku w którym rzeczony
 waonryniec Costerus iyt a totemi napisano
 iest Literami: Memorie Savvum Typogra:
phiae an virtutis omnium Conservatrix hic
primum inventa. circa Annum 1440.

Widziatem Gabinet Historji naturalnej upo:
 mowany Staraniem Jmś. Alkman Profesora Gabinet Hi:
 storyi experimentalnej, y Historji natural: storyi Natur:
 nej, Ciotwieka uzonego, y ze wspaniałem w:
 Europie użonem Korrespondencyą utrzymu:
 jącego. Inaydzie się w tym Gabinetie wspani:
 ako to, co się winnych zawiera. — Tężom zaś
 widzie niewielki to jest kawałek białego, y
 białą Naskutkę. Przytowie z tym Polkie
 niepodobienstwo oznaczające: iż to prz:
 drey nieostanie, iż chyba kawałek białym będzie:
 względem
 Ciotwieka

względem orowidła Kruwego jest niewsta-
we y faksywe. —

Pokazuje też tam Pamię mowskiej niewiasty
matkę y Kola skrzydlatego, monetę Papie-
rowe, rzeźbę Strony y napisano: Hae Liber-
tatis z drugiej: Pugno pro Patria wreszcie
Obłężenia Leydy od Hiszpanów N^o 1574. y
wiele innych zwierząt y Insektów w Spry-
tusie winnym chowających. — Pokazuje tego Ma-
mienia mowskiej niewiasty niezauważli dła
ciekawości Czytelnika co o tym napisać. Me-
yer upewnia że R^o 1403. burza wielka
na brzegi Harlemskie wyrzuciła była ży-
wa mowska niewiasta, która ztapana mu-
czyła się żyć chlebem, y mlekiem y prażę,
była lat kilka. Jan Gervoud z rzeźby oze-
wisty zwierze powiada, że mowa tej mow-
skiej niewiasty, był to człowiek niezrozu-
miany, że często amucata z siebie suknie
y tęknęta do wody, y że pochowana na
Cmentarzu, ponieważ nieczytała niegdy
Książek I^m.

Coto są żywy. Rzecz jest pewna y niewątpliwa że są mow-
czyli ludzie mow-
scy y mowskie scy ludzie, y mowskie niewiasty. Przyden-
niewiasty. — czy ich jest y siedlisko na morzu Norweg-
skim. Niechby to byli wsamey rzeczy ludzie
albo niewiasty, ale że mają tyle do ludzi
podobieństwa, ile matka. — Stugosć tego
mowskiego Ciotwicka jest blisko dwu to-
kai Litch. Coto wysokie, Coty matenkie,
nos płaski, gęba szeroka, uszu wielkie, —
ani brwiow, ręce krótkie, ale bez suftaw
Kruważę poprawdnie palcami tak jak
u ludzi —
—

i ludzi, ale raczej są tapy, y palce membranami
 spojone, częci wodne oznaczają ptaki, i
 więcej co się w wodzie zostaje, konczy się Rybino
 ogonem. Niewiasty mają Pierwi, u których do
 xiania trzymają Dzieci swoich. Jest wolno
 niewierzyć bajecznym powiesciom o Syrenach
 y ich spiewaniu, albo Historyom Norwegian-
 skim, o przemyśle y rozumie mieszkańców
 tychto ludzi morskich, Jest jednak byt, y opi-
 sanie Jest wawrzę uciążliwie nadto przez
 licznych wędrowników autentycznie jest do-
 wiedzione, żeby rozumnie wątpić o tym
 można było. — Spodziewa się też, że gdy
 lepiej można wieść, y mieszkańców Jest le-
 piej poznać, nowa, y dziwna zerafem u-
 formuje się Teorya wodnego zwierza. —

Był tam także w Domie Prowizyngum. Jest to Dom
 dla dobrze sabudowany dla wygody Oby-
 watelów, których do pewnej tylko liczby mają:
 mieszce, ponieważ na więcej mieszkań nie
 wystarcza. Każdy tam za pewną Sumkę z
 Dyrektorem Domu ugodzić się może, y utar-
 gować dla siebie Stancję y Stół, albo Publi-
 cany, albo prywatny, aż do śmierci. Jest na
 to fundusz y regulament, ażeby Dyrektor tej
 Sumki na wyjęty brat Procent. Targ to jest
 w którym ma się oko na cztugę, albo krót-
 kość życia wpraszającego się Ciotwicka, y
 niby Loterya, w której albo zwyciężać, albo
 stracić Dyrektor wiele tego, jeżeli w tym
 Domie ponieśliśmy Ciotwick rychły, nad
 uciążliwy wyrost Kalkulacji umrze, albo
 przetrze. —

Jest y kilka innych Szpitalów dla ubogich Szpitalu.
 z miasta
 17.

z Miasta tego. Porzuci ich moim; a przyrzec tego
na sukni czerwonego na diamentach gotabko. —
Organ. Styratem grzeje stawy watey Europiey ob-
wrege sobie niemajacy Organ. Graia na mied-
dwa vary wtyclani z funduszu. Ktoby chcial go
innego grzei styrac, czerwony stoty treba
zaptacie. Sztuka wnim ta jest najwielka
ze smutuje anpetnie Klarynet, Fletrower,
a osobliwie glos, y ton ludzki niewiedza
stym treba by przysiadz ze to ludzie spie-
waja. Glos nawet traby wymienicie tra-
fiony; gracie to tak jest piekne, ze chociaz
od trupow oddziemie w kosciele chowaja-
cych sie swad jest nieznosny, y az do mro-
sci; przeciez gdy graia, zapominasz nato,
y zawpe sie ratuje, ze przekozwai Monu-
no. —

Fluta. Fluta ktora widziatem, dzie robia Cantelli,
nie osobliwego od pospolitego, wiec nie ma.
Sadze namajutro na widzenie bedzacych za-
miassem Blechow, widziatem rozwalony.
Ganiek, w ktorym stat niegdys Sie de Albe do
miasta Harlun przeciw opresyji tego zabu-
rowanego dlugo, y nieporzeczanie sadow-
niacy. —

Blecky. Dwa zas widziatem piekne Blechy, iedne
mniow, a drugie Plotna, Pokazywano mi —
gdzie ie wtugu warra, gdzie przemyslaia,
gdzie wodę zwich wylogcaia, gdzie potym
wchodziah miska, potugach bielz, y po-
tym susza. —

Samo
miasto. — Miasto samo Harlun gwieci Hollender-
nim zabudowane, niekrotatne, co do —
proporcyi.
All

proporcji, y kształtu Architektury, ale wygodne
y dostatnie, na mieszkanie. wszędzie są kana-
lizowane, y duże, marmur w górze mierz-
wano. Środkiem miasta po różnych ulicach
płyną Kanaty, pełne statków przychodzących
y odchodzących. na samym wstępie rzeka po-
znaje miejsce miasta Haarlem, jestli prze-
równane do Amsterdamu. Bardzo małe, ale
wspaniałe Proporcji duże. Błahy Karlewskie
są najszlachetniejszą. — wróćmy teraz do Ryby.
Jedno jest miasto w całym kraju najsłynie-
ciej do jedzenia Ryba morska największa, y
najsmaczniejsza. Ten przepis tak jest między
samymi Holendrami ułożony, że wielu-
żnich fantazera Twierdzi: aby obiad sma-
cały Ryby, nie mogli, dlatego szeregowie do
Harlem płyną. —

W Harlem Bratem wyptynąwszy stanąwszy w:
Lejdzie. miasto to jest w całej Holandyi po Lejdzie.
Amsterdamu najobszerniejsze. Książki, nad-
ziem ulic, tak jak po innych miastach Holendor-
skich płyną. Tam z Bratem znajomość z El. P.
Luzac, Oycem, Bratem y Synami, Redakto-
rami Gazet Leydejskich, Ludzie szani, y w:
Konwersacji, Bardzo mili. Znalazłem w nich
wiadomości stanu Europy, natężała ich
Stanowi. Gadali również o Polsce, jakby
się w niej rodziła. wszystkie Polskie znają
Familie, początek naruchów ostatnich Pol-
skich, ich przemiany y koniec, dobitnie
im jest wiadomy, a stał się ich dziwić mo-
żna, jeżeli Gazety ich we Francyi y innych
Krajach, wartość swoją, y znaczenie odbyt
mają.

maia. —

Widziatemy Ogrod tam Botaniczny, ioktorem
soktem widziatemy Aloes, stare dwa Drzewa
palmowe, Drzewo Kaffowe, Krsak Herbaterii.
Przebiegająca ukrowa. —

Kamiera. — Bytem też w Kamierze Fizyki Experimen-
tali Ex- talny, w toku widziatemy model, Stawny
perymentalny. Ony Angielskiej machiny, w toku Ogien wo-
dy z dotu wrocy pompuie, y tyle innych tak
niektorych tak dowieronych znu postanowit
dla adiktadnieyszego ich przeprzenia, umy-
nie raz iefure do chedy proroitu. —

Teatrum Anatomium. — Porazowano mi Teatrum Anatomium, mi-
se gdzie sie dyssekcye ciat ludzkich dla de-
monstracyi czynia, murie y rozmaite

Biblioteka. — Wielkiy do instrukcyi uczniow chowaja. —
Biblioteka. Ktorej widziatemy iest w. lizgi
dostojna, y wielkomyślna bogata, ale ni-
porządkowana, y rozmaita. —

Uniuersitas. — Akademia y Uniuersitas iest b. zna, y iefure
Akademia. — Akademia ona ze czterech części
ktore sie zowiaj facultates to jest Theologi-
ca, Philosophica, Medica, y Iuridica. Facul-
tas medica dzielisz na kilka klas, roz-
maitych Profesorow mniogich. Botan-
ia, Chimia, Anatomia y medycyna. Pa-
tologia. Profesor medycyny w toku ch-
i-est obowiazany dawac lekaje akkuse-
nie. — Penye im p. tui. Kam. Prouincyi.
L. x. i. roznie. Jedne 1000 fl. drugie 2000.
fl. Holend. — Proiz teg o kazdy Akademik
ktory sie wpisuje, wliaczby stuchajow x. o
wpis zaplatci muui 50. albo 40. naymniey
30. fl. Dobrze iefure to, co kazdy bierze
w rachy
m.

gradus albo doktorstwo jest obowiązany zapła-
cić, wynosi to wszystko do Rzymu przychod, akto-
rego każdy profesor, uczniwie zgi może. Pe-
ktora obierają rocznego, a ponie daj siebie Pro-
fesorowie - choć nie są codziennie, ale sta-
ją tylko raz na tydzień. Reszta dni wolne.
Akademicy od wszelkiej pracy są zupełnie
wolni tylko na własną potrzebę są wolni.
Doktorzy, którzy się tam chcą zapisać
wobec po wszystkich Akademikach Europej-
skich ponieważ Patent ich ustanowienia
y tytułu rzymskiego jest Karola 5^{go} Cesarza
Hiszpańskiego y rzymskiego Hiszpańskiego
a nigdy już niebył skasowany. —

Przekazywano mi między innymi starym Ob-
wiedzionem, prawie teraz we środku miasta ^{amurk.}
tradycją jest że to jest Rzym, w którym prze-
bywał Juliusz Cezar, wtemczas, kiedy krwa-
wił y długi z Germanami, wiało wojnę.
Widziałem za miastem, niechaj ^{Felusz} y ^{Felusz}
opracowanym tego niekiedy przypatrowałem się.
Był tam też u Kupca, który najprędniej przy-
jechał Sulkienicy ^{Fabryka} y widziałem Sulkienic.
jaż prawie od poranku, kiedy od Kurii wy-
bijała wietrz, aż kiedy gotowy Portaw ino-
ją do Halli aprombażiny gdzie przeto-
ni wyexaminowawszy że jest w dobrym ga-
tunku, cechy swojej do Portaw na znak
aprobaty przykładać. —

Wiedzieliśmy od tego miasta między innymi
wie że wspaniałych Rzek Europejskich Rhen Peri. —
wpada do Morza. — Jest tuż orobliwca,
że gdy

że gdy wsypłcie Piekły, im bliżej morza, tym
szersze, y większe, a osobliwie przy samym
ujściu, Piekły prawie że cofnęły się górną, natęży
mnie. Zielone Kanaty, pod Leydą, przysły:
na takiej okolicy z trzema się trzymają.
imi, które częć Gór przysypły w Piekły
wrzuciły, z tamowatą bieg, y przyniosło
wody do cofnięcia się morza, co wspaniały
y zglębilo Kanat Piekły, jak go teraz widzi-
tem, reszta pniektem niezmiennie przebiega.

Haga.

Gnia G. wyjechał ten do Hagi, Arliay, Przystanek
Hollenderskiego y wyjechał do Statu D. w.
miasto to niewątpliwie kształtniejsze od innych
miast Hollenderskich, dla rychłego tam
Dworu, ministrów Indonezyjskich, y Pa-
w. które każda Prowincja Hollenderska
dla wygody, własnych Deputatów swoich
y Prowincyalnych Sejmów wystawiła. To
nieprzekracza aby trybem swoim niepszt
Handel, który Kanaty po wszystkich Wsi-
cach Okręgu tam utrzymują. —

Hydraya miasta tego jest najpiękniejsza
ze wszystkich miast Hollender. ma Gaike
wokoło na Północy, na wschód rybną
role, na południe obfite błonie, na zachód
obszerne morze. — Widać i tu Słg, gdzie

się zromadziły Armię, gdzie Indonezy-
jskie Dostojne Rudymyż dały odnieść

Paracl.

waradziły, Deputaci z Arliay, Prowincji
statadaj, Strug, w których cała mowa:
wodnocy y wronoscy rozchodzi. wolno
Kancelary Prowincji, postać dwu, albo wię-

ca.

więcej Deputatów, ale dla tego iadna Pro-
wincya, niemied więcej krefek wkradęch Re-
zolucyi na siebie, y nim takowey Rezolucyi
Stanie się. Prawem, musiał wyprzed być ap-
bowano od każdej Prowincyi, y od Kaźdi-
co miasto, wtey Prowincyi. Takowey formu-
losi nieskonczenie przestawia deliberacye,
y w nagłych przypadkach musiano się zanie-
chać. —

Rada Stanu składa się również z Deputatów
różnych Prowincyi, ale jej konstytucya, różni
się całe od konstytucyi Stanow. Która liczy
212. Osob, ponieważ niektóre Prowincye
po dniu wyborai mają Prawo. Ich Kreska
nie jest Prowincya naturalna, ale osobistw. Obo-
wiazek ich jest przygotować materya do
Obiad, y sprawki do utrzymania Podatkow do
podania ich Stanow. Admiralicya, ma wy-
dzielony Trybunał. w Prowincyi Hollandyi
Lud wybiera ani Deputatów, ani Magi-
stratow, Amsterdam głowa publi-
canych Obiad, liczy Magistratowych cze-
li jak mi zowię Senatorow 36. Obiadnych
razem do Senecii, zwanekowane, smiercio-
wiece, ci co przeyli, Komu chcą oddać.
Tęże sam Senat wybiera Deputatów na
reprezentacyę miast w Hollandyi. —

Pany zatanuili się tym tylko, co jest w-
spólnym wszystkim zechogonym Prowin-
cyi Interesom, y do ich związku się nie-
gaw. — Co bowiem do szeregobnego Kaźdey
Prowincyi uprawnienia, Prawo, y Sąd
naturalny
—

należy, nie Stany ani rządy, ani de-
lowie niemożę. Każda Prowincja uchwala i roz-
strząsa w Dniach swoich przez swoich Reprezentan-
tów, pod prezydencją swego Bismarcka. —
Kiedy bytłosem moim w Amsterdamie kiedy
Anglii prześlachili chęć tajemniczą Hol-
landzkich Kupców Handlowi z Osadami A-
merykańskimi. Okręta Kupieckie Holenders-
kie rewidować począli, miano to Amsterdam-
skich Kupców obciążać, ale nie sami zaczęli do-
wodzić, bo to jest interes moim, a
aby wojnę podjąć, a tym samym ty-
nąć całą Holandję. Podali zatem
do Stanów ichy memoriał, na który po dłu-
żym czasie namyśle odebrali rozstrząsać
że ich Kupieckie Okręta, będą oddane pod
Konwojem Okrętów wojennych, którym wy-
dany waz Ordynans, ażeby w gotowości
były. —

Holender ma małe kręgi i długi, jest tylko
Holender, pierwszy Obywatel y Stanom podległy, stu-
hai ich Ordynansu prawnie, ale jest za to
długotrwale całego Wojska Fied-marszał-
kiem, od którego wszystkie Holenderskie Szare
bez Wyjątku dependują, jest Admiralem
Floty, y w tym charakterze ma w ręku swo-
im rozstrząsać wszystkie Urzędy wojennych
morskich, jest Prezydentem Kompanij Indyi-
skiej, ma zatem wielkie Pieniądze, a to —
wszystko razem widać, zatem widać
jak wielką władzę powinien mieć y ma-
w rzeczy samej Influncyę, y jest mu cze-
ciowo jest strasne, każdy wreszcie obywatel —
wrazem

wrazemnie przed nim Kolano zgięte. Dość to po-
wiedzieć, Deputaci Stanów, to jest w Sali Radney
zgromadzeni, Panowie Tego mającego honor bytli
za Salę Tego Kamblemanami, to jest stugami je-
go; nimno to wszystko iednak Patrycyi za pomo-
cą historyi, y pieniędzy Francuskich tylko co
Prwagę Statthaltera nieobalili, gdyby Jey Król
Polski dla swego Interesu wysłkiem swoim
w R^u 1700. nie wyprawił, y na nowo wzmocnił.

Bytem w Gabinecie Historyi naturalney. Kot- Gabinet
Historyi
naturali.
lecyo iest duża y bogata. między innymi wi-
dziatem tam wotu morskiego zwanego Hip-
potamus, y duża srebrna Armata, zdobytą
na Batalij Holendersow z jakimś niezgłębionym
Indyjskim. —

Varajntu izdatem widzieć Patru Statthaltera Patru
Statthaltera.
Archi, o put mili od Hagi wpięknym poto-
kiem zwanym du Bois, dla Caju ktorym iest
stoczony. — Obicia we smodku Hinijskie, to-
jest w Chinach samych, przez Hinijskow ro-
bione, prawie iedyną są Osobliwoscią. w Sa-
li jadalney trzy piękne na murze malowa-
ne Obrazy, a w Sali audyencyonalney wspi-
rtanie, a wszystkie Obrazy, ktoremi cała ta
duża Sala, od dołu do Góry iest meublowa-
na, są niezmiernie. —

W. Słonie zaś Patru Angielski Francu-
ski, Amsterdamski, Indyjski jedney, y
kilku przednieyszych Panow są warte na-
zwaniem bytli Pataykami. — Mowię to
o rewnyżnocy tylko figurze, ponieważ we-
wnętrz meuble wpięknie są bogate y
Pieniężne. —

Varajntu wyjechatem Batem z Hagi do Delft.
Delft o dwie mili od Hagi minątem mi-
steczko

Miało być. Rzymicki. Stawie Thakhtem tego imie-
nia, które, przez Delnomocnikow tam za konowem
było, y w Puttuy godziny bytem w Delft. —
Miało być to dość duże, niedługo mnie zabawiło, prze-
trawiały to wtem Fabrykę tam farfelową, y odwie-
dano były wkościele. Liczne mausoleum abiatego mar-
muru wyetawione Guillelmoowi I. Xiu de Orange,
który pierwszy za wolność abuntowiawskę przeciw
Hispanom, chociaż sam, niedaleko tego miasta w:
potrzebie zginął, ale dat następcom przykład, za
którym doszli na koniec do wolności. Wiecej to
jest grobem Stathuiderow, y całej Jch Familij.
Mausoleum admirała Trompe, a obliwie kie-
biel na marmurze wyrażające Pięć morską
iść uduę piękności. Daleko podley jest ma-
soleum admirała Heyna chociaż z marmuru,
ale robota prosta. —

Gouda.

W Delft tegoż samego dnia, więcej wnim nie do-
widzamy niemiędzy, Gatem do Rotterdamu, a
tam nie wiebowiać najawszą Kolską, ladem po-
ciatam do Terzoudy, albo inaczey Goudy od-
kreśli tym imieniem zwaney, dla widzenia Fa-
bryki tam piaskowey, czyli Lulkowey, jakoż naza-
jusz, iż widzieliśmy, jak tamy, y mato ko-
ratowem sposobem one robia y kształca. —

Widziatem też wkościele Stawne na dużych O-
knaach Kocielnych malowanice, które za wiel-
sutki malarskiej, co do depum, kolorow, y wy-
rażenia myśle mogą. Najdoskonalsi malarsie
malowali, obliwie zaś dwaj Bracia Teodor
y wouter Pieterse Grabeth. —

Ołnate Kociotowi temu darowane przez nady-
dytyngruowarske Osoby, jako to Filipa II. Kró-
la Hiszpańskiego, matgorzaty Lini Parmeniskę
Gubernantkę, Videtancu, Guillelma I. Xiu
d' Orange, tamy Puttorny, y Putudisowey
Hollandyi etc. Reprezentowane są na nich roz-
umne Historje, jako to: rozbie Gmarty, wi-
zbył
etc.

wizyta Królowej Łuby Salomonowi, uroczenie
 Obitulij przez Sędzię, poświęcenie Kociota, Salo-
 monowego ołta. To prawda że Koloryna także
 tak są żywe, malowanie samych tak piękne, że
 się doczytać napatrzeć niemożna. —

Wychodzący z Sędziy stanałem w Utrechcie wno-
 cy. — Wraz jutro rano pojechaliśmy do Lehest o Utrecht.
 mil trzy od Utrechtu, dla widzenia Hamoutu.

Dobra to są Grassowey Dohna, która jest samą Hermitką.

Hermitka. Są one w tymże miasteczku, ale
 oddzielnie. Obyczaje ich bardzo są dobre. Widnie:

liany ich Krainy, w których żadnego oszaleństwa
 bądź się nie trzeba. Widziatam ich Defektu

Lehestu sąpiatno, czy to wszędzie, cicho, y po-
 radnie. Widziatam ich Lumentu. Bytem na-

wet na ich nabożeństwie. — Prawda że oni krzy-
 ża, ani Świcy niewidzą, ale cichość, ale skro-

mość ich bardzo mię budowała. Wszędzie
 oddzielni są od Ubiel, a te masy się nie sto-

ją tylko wprostych iednostajnie Starychach
 szarych y takichże podnucach. — Mówi Jm

Starych ich Krótkie Karanie, którego nie ważnia-
 tu, a potym spólną zmienni czyni modlitwę. —

Spiwanie ich jest ciche, ale zgodne. —

Stamtąd powróciwszy do Utrechtu przejechały
 Akademicy, przeexaminovaliśmy Stawne Hollen-
 derskie Cegielnie, z których wychodzą cegły wilgo-
 ci iadney nieboiagesie, sposób mianowania gliny
 y jej palenia, widziatam Sapularnię, w której Sapularnia
 woda obwracając koto jedno, razem 1300. mianuje

Edwakiem Sapulek. — Jest tamże Ogrod Kupca

jednego pięknym gustem, y bardzo kosztowny
 przez niezliczoną liczbę Poragow marmuro-

wych, są tam dwie Grotty, z nich jedna samem
 Konchami, a druga samem spetyfikowaniem

Kamieniami, niestannie jest wyodróżniona. —

Tegoż dnia w wieczór wodę wypłynął z N-
 trechtu, nazajutrz na Omsy znowo, stanałem

w Amsterdamie. — Lebym cały ten dzień nie-
 stracił

Amsterdam.

Bursa.

miestni przynajmniej, chodzą tam rano na widzenie Bur-
sy, miejsca gdzie wszyscy kupcy dla handlowych
Interesów schodzą się y one konkludują. Wiedney
godzinie natym miejscu millicony się wadzą. —
Plac to jest kwadratowy na 4000. ludźmi miesz-
czący, a co dzień xpotudniwo tak jest nabit, że
się przeisnąć przez tłum niemożna. Po bokach
są korytarze, które podparte są kolumnami. Ka-
żden xkupcow Amsterdamskich ma swoje miejsce
pewne, na którym stać powinien, żeby kto in-
do niego Interest, łatwo mógł go znaleźć. Żydzi
osobne natymże Placu miejsce mają. — Wastu-
pach przyklejone drukowane Afisze oznaczają,
gdzie o jakim handlowym Artykułe traktować
trzeba. Tam Indygo, tu Tabaka, indziej Płotna
gdzie indziej miód, y wosk; które Artykuly, ie-
śli kto, albo kupić, albo chce sprzedać, pod temi
stupami kupców znajdzie. Lmów kilka Tyńcy
ludzi gadających z sobą, niemożę być do ka-
dnego innego głosu przyrównany. Obacz
tu Amerykanina, Niemca, Indyanina, Per-
sa, Francuza, Anglika etc. Dla malowania zda-
mi się naysposobniejszy byłoby miejsce takie
do wybrania nayspiękniejszych sylwury. —

Świątelnia

Widzieć bytem w Świątelnicy Żydowskiej, Portu-
galskiej, y Amsterdamskiej; w Ostaterkiej spie-
wania bardzo mi się podobaty. Są trzy bracia
wodziący, co spiewają, głozy mają wyborne, za
które im Kaźdemu po 2000. Głtłł. płać, ro-
cznie. Ten ich spiewanie jest operowy, niekiedy
je to są Psalmi, bo to są Angliki, y tance rozmaite,
a osobliwie z operow Metastazego, niemi. Na te
spiewanie gromadzą zbierają Chrzescian, Ży-
dów, jak nabit, ale do Operhanu podobniejsza
ze wszystkich miast, niż do Poznania. —

Ogród

Bytem w Ogródzie Botanicznym ten są wspani-
stkie te kłosem dotąd widział jest nayspiększy.
Należy on do miasta nie do jakiej Akademii,
y niestawia na Demonstracye, ale jedynie za no-
wog.
Hł.

nowy artykuł handlu, do przedrzą tych matery-
atow. —

Procedurę potym przez spórzb przebadali nad- Port
Amsterdam
breg Portu Amsterdamskiego, gdzie nie przez
kilka godzin bawit widok Okrętu wojennych
Kupieckich do 4000. rozmaitych Samog, Potokre-
tow, y. statkow, a żadnego prawie niebyło statku
wotorymby ludzie niepracowali, y czego nie robili. —
W niedziele Stuchatem masy Szwabliu Kato-
lickiej, Francuskiej. Chociaż w tym mieście licza
Katolickich Kaplic 24. a w każdej prawie uspra-
inno co godzinę wychodzą, Ludu prawie ka-
żdego czasu tak wielki tłum w Kaplicy samey,
po Galeryach, po wschodach, po Korytarzach że
się strudnością, przez ciżbę przebieć można. Ta-
koż około 20 Katołików liczą wnieście. —

Bytem potym przez ciekawość na nabożeństwie Kwańrowie
Kwańrow tak jakim był potym na nabożeństwie
y niewymianym Kwańrowie miennoistw. Dzi-
wny Kwańrow nabożeństwa sposób, a tym co spa-
lubią, bardzo wygodny. Kapelusze u każdego du-
żo na głowie, oraz amurzone, głowa trochę ku
piersiowi pochylona, w takiem postawie każdy
z nich albo spi, albo zamysłowy siedzi. Chybaż-
si z nich myślaia, ptażo głębokie westchnie-
nia, znaki niby opiewającego w nich Ducha S^g
I tak wnaugłębłym milczeniu wstąpił przez
kilka godzin siedzą potym, po chwili który rzu-
mierz się byde natchnionym niewstanie, y mowie
niezwykle. Donieważ prospolnie to są ludzie głupi,
y nieuczeni, takież zatył y Kazańie bydzi musi.

Duch S^g który wrośnie niemniestnych Apostołach
tak śmielnie, y wspaniale mówił, bardzo ale przez
Kwańrow explikujesz. Kobietai nawet u nich wol-
no Kazańia mówić. — (Bez ofiary, bez Kaptana
bez Ołtarza) Który S^g nieznajac, owym iefkne zay-
dracy z niego, za Bogu liczonemi bydzi powinni. —
Lud śmielki, y wolności bez, podległości żadney-
Lwiebraności szumiający. Religia młodzi bez-
przynępow

przynępcio, bez związku, bez konsekwencji, a do
tego sami wielcy Prości. Tłłatego widai, jak się co
daiu ta Sekta umnieyła, y sama powoli zgasnie
wich Bożnicy nad Osmi niewidziatem Kwałkow
do których ten przecie batamut Karanie prawit. —

Ratusz

Bytem w Ratuszu na ceremonij salubow, które ka-
żdej Religij ludai przed magistratem tamczymu
bira. — Ogłazatem przy tej okazji wszystkie Ra-
tusze Pokoje, gdzie jest magistratowa Rada, —
gdzie Burmistrzowie osobno między sobą radzą,
gdzie od Łotniestwa y Oficjerow majimnia, —
gdzie Delinquenci oststuię raz prosta, y
którzy żh na Teatrum wyprawiają. widzia-
tem okropne, y strasne Ciemnice w które Krymi-
nalistow wsadzają, widziatem troszkę od pierw-
szych lepsze gdzie siedzą za długi, widziatem
zbrojownię między post Dębem, dość liczącą
do ubrojenia w czasie potrzeby Łotniestwa. Obra-
zy po niektórych Salach przecliwnie piękne, maw-
muu ni gdzie nie ratowano. —

Ratusz ma a frontu cłtunij 202. Kopy, 232. w-
głab, a 116. wgnę proz Kopy. Zbudowanie tego
niezamierne Summy Kosztowato, ale się dawaie
przeistanie, kto zwaiy że on jest zbudowany na
¹³/_m duiych Salach. Jest to wielkie y pożyteczne
Budowisko, ale niepiękie. Wchod do niego iest
wiski, ale też gdyby Duiwi proporcjonalnie by-
ły do ogromności całego Gmachu, tauno wyto-
mane bydy mogłyby od Pospolstwa z bunt-
wanego w czasie Kłopotu. który tam mistrudno.
Zawiera ten Ratusz w sobie wszystkie Urzędy, y
Trybunały do wykonania Praw, tak w Rzeczach
Cywilnym jako y woyskowych. Na dole atozio-
ny Bank, który ma zawierać niezamierne Sum-
my —

Bytem w Fabryce, gdzie lukier rafinują, y uwa-
żatem przez wiele prób lukier przechodnie mui,
minie
tako.

nim się uformę głowy cukru, tak jak w Polsce
 widziemy z toż. Cukier jak go z Indów y Amery-
 ki przywożą, nie innego nie jest tylko sok z wy-
 warzonych dobrze traw ulewowanych, wysuszonych
 y wgroftek żółty drobny obrobiony. Ten cukier
 zalecają do długich kottów. Świe trzeiny cukru,
 niedużo trzeiny wody tam kłać, y goty wa-
 rzyć, póki gleykości nie nabierze. — Natemczas
 wylewają go z kotta w Formy duże kamien-
 ne zrobione nakładają konus, u spodu, białko
 węgla, a woz, woz, woz, woz, woz, woz.
 du jest matelka zrobiona z ciastka, przez któ-
 re, syrop, do podstarwionych nato wunylu
 kamiennych Garbow sikać. Kiedy masę lu-
 ku, przez siekły Syrop zmięszano w formie
 opadać zaczął, y trochę oychać, nakładają
 na wierzch tej formy ściem, w wodzie zapro-
 wadzonej, która z jednej strony cieżarem swo-
 im Syrop z cukru wygładzi, z drugiej wo-
 da swia, przez całą masę filtrując się, zabie-
 ra z sobą, wpyethie innej natury cząstki, y ra-
 zem z Syropem do Garbow sikać, y tak dalej no-
 ty być będzie na skutek, póki nie oschnie dobrze
 y przez suchość nie popadnie. Odkładają ściem
 jest i spise niebiaty cukier, a tak to jest że i spise
 ma w sobie Syrop, y innej natury cząstki, a zatem
 znówu tę ściem nakładają, raz y drugi tę
 operacyę powtarzając póki cukier nie wybie-
 leje. Sten to jest Cukier, który wunylu
 nato słabych nalezyćie wysuszony, zowiemy
 my Kandybrót. — Trzeba zaś wiedzieć, że
 taka ściem we Francji tylko zmychlić się
 zjadł ją tu sprowadzają —

Następem wyjęć z Syrop do Garbow sikać. —

Owoż ten Syrop znówu wazą, y przez fir-
 samie

Rafinowa-
 nie cukru.

samę, co y pierwey Operacye, mialę cukier, który
mę zowiem Kanar. Trzeci raz gdy warzę zowie się
farigna. Syrop który mney siekka, inż wainony
bydż niemoxę, bo nie da cukru, y dla tego przedw
ieszę za Syrop, którym winianę Polsę pospoli
cie winę swe podte dla stodyki, y smaku za
prawiać. —

Cukier
lodowaty. —

Kiedy zaś chce cukier lodowaty robić, mialę for
my, wesoelku których od dotu, aż w górę zni
żow kładki porobiać — wlewać, wte formy do
brane zgotowany Cukier, który przez Osm dni
stoić. Kładki w Smatki do tych nitok w tym
że kładki w jakim go nam przecliać. Cukier
zaś lodowaty biaty, tymie od pospolitego zot
tego różni, że w tym Ordyuany Cukier jest
matrycy, do którego zaś cukier w masie bia
ły będący znów rozwarzyć potrzeba, ile za
wse Operacya jest tak sama. —

Teatrum.

Wienio bytem na Teatrum na którym Trage
dyę Holenę Językiem graaę była. Dron =
miej Jęz niemożem, ale zdatonie się reu
towali Actorowie. Mole swię nie grałi. Balet
Turecki był lepiy, ale jeden tylko Tancerz, y
Tancerka skakali dobrze. Wzroscchnosii
samo Teatrum słizney Struktury, y obkryme
troy Actorow. bracko bogaty. Dekoracye
Teatrum kosztowne. Muzyka zaś ponieważ.
losię zaś tyżę Kompozycy, Argument z Histo
rii wzięty krajowey, ale ani mity, ani mity
czu, ani mityczu nie są zachowane. —

Asenat

Bytem w Asenale zegluzowno, do widzie
Wanymski. uia którego bez biletu niemożesz wiać. Bilet
tu przez Negocjanta trzymatę. ale gonie
daję teraz ani Anglikom ani Francuzom
zato, że w Anglii będącemu Fiskalowi, to jest
Justygiatorowi, a we Francji Burmistrzowi in
wenito widzieć tanecznych Asenatorow nie
dopuszczono

niedopuszczono. — widziatem cały Mynsatunek Ke-
glarski, czego do oporządzenia y urobienia je-
dnego Ogrętu potrzeba — widziatem jak go budu-
ją — Bytem nawet na jednym z nich już skończo-
ny od 20. Armat, uważatem wielkość jego y
strukturę — Patrząc na tak wielkie mnostwo
lin, żelaza, płotna, drewna, już się dawać nie
możnało, że zbudowanie y oporządzenie tego
przeżyto 100000 50. Pol. kosztuje. — widziatem żacht
którym sam tylko iedni Sitathuder, bardzo śli-
czny, y ze wszytkim porządkiem do drugiej
drogi Gubinejski pędzi, y kosztownie. —

Bytem na nabożeństwie w Kaplicy Perzkiej, tacy Perzkie
Kościół, y starba ich, bardzo się wato różni od nabożeństwo.
nabożeństwa Ruskiego. — Żytek którym odpa-
wiała służbę jest Perzki, parum wosywy waje-
muie sobie clacy, zamiast offer ty, ieden idzie z
tacz, od iednego do drugiego, y ta suta dka
idzie na dziedzi, od którego na wraju postu-
bie konowicy, przy poratowaniu Ewangelij
na znak spoteżenstwa każdy bierze po ka-
wotku bratego chleba. — Oltarz ich jest piękny
malowanie P. Jenuisa u wje Oltarza, postro-
mach wielai tich Ewangelistow odmalowanych,
które są na Oltarzu między parą, te, ale iedno
jest nakrętał napęcy wratney w Adwencie, y
iędzy iedni stoi przy samym Kielichu sapa-
lowe, może dwu świec dużych, które się na
gradusach przy porwieceniu sapałacy. Je-
dnym słowem widzi, że wiesz Sektatorowie
Kornetów, y Oniochwalce Perzowie, ale Gor-
zanie, czy Syrenatycy, czy Muici. —

Chodziatem widzieć magazyn Kompanij Ostj. Towary
dyjskiey — wtasnie to był czas tenar, którego Kompanij Ost-
wiesz wolno było każdemu dla przyswajania Indyjskiey. —
wzłożonych wzięcie Towarow, które się w
przygotowano

wprawy, a tym samym wyraża tygodniem, przez Au-
kę przedstawia miast. — Trudno imaginować so-
bie tę wielość płocien, Kartonów, Adamaśkow, Mu-
slinów, rozmaitych i edwabnych bogatych mater-
yji, dopieroż Porcellan, y Farfur, trzcin samych
wpakki powiazanych będzie ze 25. a to wpryśtho
j. procy trzcin; były to tylko próby, y modele do
obrazenia co y w jakich gatunkach znajdziecie.
Recepty i wosobnych y nieotwartych Piekach -
znajdowało się numerowane. —

Konienno ponieważ nieporadzi przedwzanie
pokazać nam niechciano. —

• Andam. — Trzeciemi osobymi Batem do Andam, o mil-
kilka odległego od Amsterdamu; Jechatem
Przekę, Ye które z morza, albo razęy z Nierjowa
Harlemskiego wyprowadzając, y blisko kamienice
toist morzem drugie komunikacyonując,
tak jest szeroko, że w mniejszych niektórych, bre-
gow niewiedzi. — Jest to wieś z samych ztoro-
na fieslow, tam Budowisko największych O-
krętów, drzewa y czego kolwiek, do budowni O-
krętu potrzeba, taki dostatek, że w potrzebie
Hollandcy za pomocą tej wsi mieszkańców, w
najkrótszym czasie Flotę wielką wystawioną
móc może. — Wtedy to wsi uczył się Ciesielki —
Piotr D. Car Moskiewski, którego też mieszka-
nie, gdzie jadł, y sypiał oglądano. —
Bardzo miż to skromna y prosta, dzień-
rany lepiej teraz, Głowa mieszka Sardamski-
miż nateraz Piotr Maysler, a potym Prin-
stoa Ruskiego Fundator. —

Wiedzieć niechcąc, iż widać, żeby niżej
były Budynki, są y osiem bawłao piętrowe,
y kosztowne, ale że są jedno piętrowe. Pomy-
sła zaś miejsce tego zespław wodami scismio-
nego, a bardzo niskiego czyni, że się rozpię-
rzyć niemożące, wiednie tylko, y te wązka bar-
dzo tak, że strudności parę koni wody zlu-
moinaly

moimaby iehai, budowali się Ullice. Alie to nad-
gradera dtegoście, poniewaz do trzech mil rokta:
dnu wrdztuzię cingnie. — Obywatele tam nie-
którzy za Amsterdamskich negocyantow bogatsi,
y razem skromniejsi. —

Młynow tam liczą do 3000. które wiatr obraca.
Z nich niektóre na młacie, najwięcej do pito-
wania tarcie, jest kilka Papierni, kilkanaście
Hajarni, kilka w których trą Tabakę, jest młyn
na robienie bleywasu, jest y kilka małych
młynów, w których małymi kienami piteczka-
mi, piturą się Drewna do kominka. Dla czar-
su wrothości, zachowawczy widzenie bleywaso-
wego młyna w Amsterdanie, oglądaliśmy u
fabrykanta najbogatszego Papiernicy. —

Widziatem Sale, w których stare, y do nowego nęgo:
dne, stare chusty, iia chobno szarpie szmantez. Papiernic-
ki, gdzie ie od pytu wybijaia, gdzie ie do na-
czytnia wrzucaia, w którym jest koto zibac-
ni dtegiemi nasadzone. — To koto od wysięgo
obracane, wnaaym szybko obracaiąc się rozbi-
y między chustami tak daleie ie się maie m-
sa robi, woda zgby ustawnie do tego naczynia
ptynąc, dotem wychodzi, masę tę odstawia,
robno poki wyschnie. wotemczas ktadną ie
do podobnego drugiego naczynia, w którym
tak się iuz rozbię. y gleykości nabierze, ie się
bydź, wyelaie klejem po wodzie ptynaiąc.
Wotemczas ktadną ję do innego naczynia, y
swolna Ogniem grzeie, ustawnie mieszaiąc
aby nie dot wiewadło. — Za formę się kiego
swolna nakrętał iiaich robione, ktorami cze-
paię te, masę co na dte naxaol seieka, a co
się zostaje, jest to iuz Papier w formie swojej.
Kiedy taki Arkusz przektadaię sukrem, y
razem kilkadziesiąt Arkuszy idzie pod prasę,
która z nich wodę wypisnie. — Trochę drogi

oni wypchnię, oddając do drugiej Sali, gdzie
siedzą Anki i młodzi i jeżeli skazy niema albo
szorstkości, które są wymagane — wtedy zasuwają
ten Papier do bardzo długiej Sali, gdzie siedzą
Anki na ławach osobno rozmieszczone, aż an-
ki nie odcinają. Ale jeżeli jest taki Papier nie-
zatrzymany, wtedy stramentu, bez by go jak
kibuta przepuszcza, wtedy dać go wnaćznie wst-
nie gromy i tłustoci baranię, a stamtąd an-
ki do Sali i anki do mieszkanieria. Tuż
potem, wtedy Papier wstąpi tam i y noli-
by stracić.

Olejarnia. Olejarnia gdzie. Olej robią młoci nierównie-
nie wale, przez które przechodzi. Są dwa duże
kamienie młyńskie, które do drugu zstępują
przobite, gdy się on obraca, obracają się y one,
młoci zaś wstępują potężnie, ale ich obrot jest
taki jak kot wozowy. — Obracają się one o-
toko drugu, ale jeżeli jest jeden za drugim niemo-
żna, jeden z nich toczy się bliżej drugu, a dru-
gi troszkę dalej. Te kamienie są do roztarcia
Stemienia lub Koniopi. — Żeby zaś rozierać się
Stemio, wstępują swoimi rozróżniającymi
kamieniami, y naturalnie na bok rozsypanie
się zawiąże zostawiało pod kamieniem powtor-
nie przez ten młocię przechodzący, przypa-
dnie są młoci Kamieniu niestwierdzone
z obruciami, które się za kamieniem tożce
około nich rozsypane są z kamieniem, abierają-
ziowu, y dlatego młoci są zmiatają. Tak
roztarte kładą w stopy, w których Stopy
Kotem połączane na chlebny mizerki, a bity
z mizerki kładą do młoci zębanych nad
Papierem strącają dla podparcia, ale jeżeli
młoci wstępują, jest Kłoci zębany, który
takie kotem obracają wstawia młoci. Wten-
czas te mizerki kładą w worki, a worki sa-
me w stopy, które kładą w stopy wst-
młoci.

wsamym smółku największy klin zasadzając, kto
 ry wisłany ustawione od spadającego dyła, tak
 jak w Foluszach wyjechał Oley. Żeby zaś nad to
 niepotrzebnie gdy się Oley wyjechał, nie było worka
 jest przyprowadzony Dzwonek, od którego samu-
 rek do dyła jest przywiązany, tak, że po chwili
 zgóry bijąc, klin przedziwnej wysokości, samu-
 rek jest dość długi, y Dzwonek milczy, Skoro się
 zaś, już aniż w pewnej proporcji targnie w-
 temczas Dzwonek który zadzwoni, y to jest znak
 że trzeba worka wyjmować, ponieważ już Oley
 wyjeżdżony — Masz ta po wyjeżdżeniu Oley
 y wyjeżdżeniu, a mówię słaba, jest posilna y
 dobra dla Bytła, które są chciwie zjadła. —
 Wiedziatem y fabrykę Tabaczną, która to do nie-Tabakarnia.
 Wtórych Operacji, do Olejarni jest podobna. Po-
 że zaś wlije wiązania Tabaka sicze, są na-
 sadzone ostre noże, nakręcał motyki, y te typy
 że muszą sposobem, jak i te pory biją w kłopotach
 podwyszczenia, y z impetum spadając, podna-
 żane od kota jak w Foluszach —

Bytem widzieli fabrykę ciekawą y rzadką wato-
 ry Lyannity, rozebrając y salifurę, zamarła-
 dowiedziatem Gabinet Fizyczny wtórym-
 kilka przy nas Experimentów — Elektryki y
 chylły Pneumatyczny pokazano. Jest to ka-
 binet kosztowny, młoda Hydrostatyczny dostatecz-
 ny ufundowany, y utrzymywany. Liczba ich
 jest 40. a składek wspólny utrzymuje Profes-
 sora, y dostarczają Instrumentów y książek
 dla własnej nauki swojej. —

Dom poprawy w art. wizeru, na froncie
 stoja dwa słupy okietniane, a napisem — Virtus — Dom —
 tis est domus que curati parent. Napis
 wstawiły teni Domowi w którym się kietano
 rozpusta uliczna, y wywola młodzi, Rodzi-
 łość, starzy, lub Panów swych wstrętności.
 woliło.
 —

Domach dla iekawosci samey, gdzie albo kawa:
sne wino, ktore postawia, mu pic musz, albo
juze iekawosc pospolicie / zapstanie tak jakby wy-
pit. Polieca ciemni takowe niecykac aby nuzi-
we domy ocl napawici wolne byty. —

Miasto Amsterdam endownie to miasto, dziesto samo miasto
setki y pracy, wnieszyu niemiecyse najwiez Amsterdam.
kazyu Paniey, kono wiekow pzesitych, abudo-
wane iest na Palach bitych w Bagnie. — For-
tyfikacye sa bardzo znaczne, wloty szeroko
Tosca wody pelnia. — Tury w potrzebie stworzo-
ne, okoliczney kraj iekawosc, czynia to mia-
sto prawie niezdobytyu. — Dla Pruskich ie-
dnak Ugrono, podzas ostatniej Rewolucyi nie-
byto takim. Regularny tam zaupie stoi Gar-
nizon, procy milicyi niemieckiej skladajacy sie
z 60 kompanij, kazda od 100. ludzi pod kom-
mandy niemieckanow. — Miasto ludne wloty:
zamy nie przednieciow iekaw, domow 26500. —
mieszkanow 240. — Dobre Ekonomiki Hol-
lenderskiej widzie wspanych Fortyfikacyach, ponie-
waz liczne Bastiony wszystkie maia, na sobie
mityn, wiezmany, Taktownie Europey, handel ich
wielki, ale ekspedycja interesow bardzo znaczna:
kto zgadzacie aslegme Hollenderskiej. Tym lud-
ke zwiaz wyzali y tym sie zabaty napie Hol-
lender pzedkcy do interesu niemieckiej. Na-
mienie wszystkie prawie na jeden model budo-
wano, to czyni Amsterdam endownieuowi.
bardzo biednym. — Kaniaty smodkiem Ulic wpe-
dacie stynac utamniajacy wprawdzie Handel.
ale za to powietrze czynia wilgotne ta wilgoi
amie, panowadymu gzytym aturfor, iest to
ziemia tusta y ciarzysta, ktorey Hollendo-
wie zaniat Dzwok iekawosc / tak iekawosc
obiazek powietrze, ie prawie caly czas, megorotywno
niewie bawieniacie, stonac niewielkistwo. —
To miedzy
to

Ochędstwo.

To prawda że się w Holandyi Ochędstwo nau-
czyć można — Dziwoki po słuchemuy postępcze
odbytey, całutki dzień na orylaniu robierow,
na nuyciu poctog, Orien tto trawicy. Delikat-
ność ta prawie do zbytku, skutkiem iest przerw-
częć potrzeby, ponieważ bez tego wilgoci zbytnia
azatywność, y plesń wieleby im szkodzić na-
robiła. — Ulicę chociaż przed czyszczone, zaurz-
są nieczyste, dla niwiotwa ludu ustawione roz-
maite Towary przewożącego, y przewożąc-
iącego się — domy ich wewnątrz są nie wiele
umeblowane. Poctogi Tureckiemu obyczajowi
wystane, o marmur u najniższego niestru-
du Obywatela, ale się sadziwić trzeba dowie-
dziawszy się że nigdy w nich Gospodarcie nie-
majątku — chociaż się nie zdarza Potentat-
cy sami nocować y bawić się w rozrywki,
y do Jam podobnych Stanyskachs. — Niedy na-
wet do paradnych Pokojow ludzkością jnie-
choto przyjatego do nich wpuszczają, nichon-
tentnia, iż tym że mu Boty lub tyżewiki ohe-
dozą, maia naten konice robione Tyżewiki,
które ofiarują ludzkości, aby w nich cho-
dząc policy, poki się w nich bawie będące. —
Test powieść że gdy Król Pruski Fryderyk II.
inognito do Tur. kterianu przyjechał, a
szepce do którego on miał adres, spiesząc
do Burzy dla interesow, żenie zakucit swo-
iej agenty jeśli gość jaki tym czasem do niego
przyjdzie, do Pokoju go zaważ najparadniej-
szego wprowadzić, y maie mu zawata, y
gdy Król Pruski przyjeżdż, żona niewie-
drać jakiego to dystynkcyi latowich, prau-
manta która że szkodnie swoje szkodli-
muiait.

mujaat. y wtych trewiczach chodzie. Maiz
a Bury souwoinofy y to oskregatory odnowa-
dait zoney sekret ty otkrywajac. ze to Wielki
Pruski, y tajaie nie dowiedziy szobita; naid mu
nizanie pamiatania odnowie. Co to oskreg:
go ze Wielki Pruski, gdyby Sam P. (300. mly:
siedt mialby wtych chodzie trewiczach. (Zy-
to moze Bayra, ale tym czasem nokraje, jak
mimo okiedotow wtych Dinnach, roztac-
gaia. Hollandowie. —

He ile on sa delikatni wnijszkanii, tyle oho:
to siebie, y w wnterzym charakterze sa oni. **Charakter!**
bi, wiecystayni, y wiecystozi — Chciwiec y
takomstwo kazdemu handlowemu umodo-
wi utasowa w Hollandach mieszaniacy
wydrze — millionowy negocjant kontent
iest, ieli caty dzien prawniac atoty zarobit.
Ludzych niezawiedziy krajow wamym
zamurzeni chandlu niezawiedziy w wotyck
godzin, zaburck mitych, y uzejowych roz-
mowek — Chociaz wiele iest fawulow o
ubogich maeiez, dose ich iest no ilicich do
umazkowania — wopozkuchawzi niema w —
Amsterdamie tytko albo brado uboizay,
albo nadto Bogazi — On iest tak ciekawoy
ze lubo codziem ludzoiemow u siebie widza
mnoztwem jednak beda siegali sa tymo kogo
w udrzoimowim stroju spotrzegey — Prosznia:
kow w Amsterdamie wielka gromada. La-
da karlelan tyzisce zastanowi, y kilka go-
dzin na Micy bawie jeh bedzie. Prosznia
iest dobra, mado stychie o robozu lub kon-
Prziery — Do wauythich ilicich zastawieni
mcanawie kidaie, beda wotyck, clozoz
maitych
UO.

normaitych postug chcaemii jeh uzić. Stara je zue
wnoy do pilnowania, aby iedynosc, y gwałtu
janiego nie byto. — Co holwiek do dozwolney
lagrancy przychozi; co tego mxićcia, Hol-
landowie inuym krajom; sobie co gospiego zsta-
nia c. tak dalece ze przez swiezych, y sma-
cznych Potygow, wykrycie inu zawaydzie lu-
droziemici w gatunku podległym w Amster-
damie —

Gospodar-
stwo. — *Tama Hollandy o dla niedościgłych. Ociem ro-
wini, piekneni kamatami smiętych. Dmawa-
mi osadzonych. Budyńców. Stawu. męgowych
rozkłananych, Ogrodem Europy nazwai się mo-
ie. — To mawia ze niemowia tylko taki, a
zatyem samo tylko o Byello staranie. Gospo-
darstwo jest u nich bardzo nielozemne. Ta-
dae przez Owerysset jeh. Dmawia. ledwie —
gdzie gruntu zarobionego postrzech. Kwiatek,
choiaz niemowia zaprzei, ze y gruntu od mo-
wa wrosem obroste, znatury swojej nadto go-
rze zarabiane bydzi niemoga. —*

Doczta. *Watey Hollandy mox. Regularnie chodzących
pocztowych urzaw, Extra Doczty niema. A to-
chce iednego miysca na drugie przeiadai,
musi albo Formacionu nazywawai, albo chtopi-
sieniu. Holmii jechai. Pierwszy sposob jest
wygodniejszy, y pospieszniejszy, Drugi bardzo
prawy; poniewaz chtopi Holmii swoich dasiae
zeby ich czaseu zartawny dobre. Gbur wignie-
zdać sami niechoto may. Holwiek rowoli dę-
y wiazetowi przeday jechai niedopuszczay. —
Chociaz nie niema zabawniejszego nad wojaj
w Holmii, i, byle nieładem. ale wodzy. To thay
city zaić sie wielkim Ogrodem. Drogi sa do-
bre brukowane, osadzone dwoma wydanii
drzew —*

drzewa tych, a najniech cięte szerokie kana-
ły, okryte Balami, mychodracemi y odhodrac-
emi Co krowo 20. postępuje, niekiedy jak Fol-
warzek, y co cetero godziwy miasto jakie pie-
kne y chacie, siednak oddziela Batami znanu
mita y tanu, robicie wlotce przywra, y te-
stna, zwały jednostajności wredaie Trkichie
Tridolow. —

Ulice w Amsterdamie douje są czyste ale ktore
kanatow nimiają nadto są wąskie. — Tędrze
tam można wkarciwie, na Sankach postaw-
wionej, y jednym koniem ciągniętej. —

Jestli się kto drwi temu że w Amsterdamie —
przez cały Rok Sankami jeżdżą, ma wiedzieć
że tam wszystkie się towary wożą Sankami.
Dodatek wody po Kanatach czynn, że ulice
zawsze są wilgotne, po których Sanie lekko
mieszliwać się mogą. Ale najmiedniejsze
przyczyną dla czego Kotowych Pjanow nie-
zawiają jest zastrawanie domow na dachach
pobudowanych, ktore zraznie w swich fun-
damentach ciernią oel wstrząsienią Koto-
wych wożow — Zraznieyis mieszkanie wpra-
wie trzymają, Clavety, ale zato bardzo zwa-
żny Dodatek corocznie optaaie muszą. —

Kanatow zraznieyis swad zawsze wychodzi,
a drzewa ktorymi one sadzone, iedli cięci wra-
paty, y niekiedy Oczow widok czynią, utra-
mniają oraz wilgoe abytanaj, y te niwderne
wanony ktore nakratat ugły, ustawione ma-
wie nad miastem wiszą, y widok stonca od-
biwają. —

Parolity obiad Holendras jest Tatato, Sztuka
miska y warzona, albo w małe smażona O-
grodnina — Ubodczy żywią się Stokwiciem
zwęzonymi
Hed.

y wędłanemi śledziami. —

Do Traktatyniach daia kawał wiecłliny woto:
wey wiecie satucki polkraiacy, Rybe, jama
mowna, amastem roztopyony, chleb dobry, tłu:
ste mato y sera kilka gatunkow. —

Ayie iest baidro drogie iur to dla obfitorci cy:
kuchniacych pieniedzy, iur tez dla ciekmierwie
cięskich na wpyethie konsumpcyjne Paecy
Podatkow, tak dalec, ze iedno tylko Powietrze
bez ptacina Podatkow oddycha moimow. —

Hollandcy Stunnie sa ciekawi Gazet, y nowin, bo
te sun do chandlowych spekulacyi materiy da:
ia. Umieia profitowac z kandy zery na swoy
pozytek — Nauka w bogactwie iest u nich
umaywajacyu zawniku, y ledwie anich kto:
u, przykadacie do polityki, ktora iednak u:
nich powinienby kazdy, jako mogacy z Pa:
wa wrodzenia swiego, zostac Bwumistymow.
mato oni ania co to wspianatoic, sam nie:
ni miedzai zupk, y Interes. — Nic tak goraco:
cia mzechuje Hollender zabogtwo, jak
Madzier. —

Handel jeh samy ka w sobie cacy Handel Eu:
ropy niema Towaru ktorymby Hollendowie
nie handlowali, ani Krajm, ktorymby chani:
ka jakego niemieli — Hollandya iest in a:
caynem Ciowoy, a Towary czesto tam tamy
kupie uoxina niz wotajach gdzie one ro:
dzy — To prawda, ze jeh Potowy sledziowe
y wielowbowe, leglugi, chandel, Kiedwie:
ta misa clis tak kwitnace, jak byty da:
wicy, a to iur przez konumw wpyethich
mawie Narodow zysku chandlowego spr:
kaiacych, iur tez przez aminey beniety —
Oszczednosci ktora nieli Narodowie jeh, a
z ktorey Bogaci jeh nastepcy baidro iur
daleko
—

daleko oddalili się. —

Podnosząc, która Holendersowie mają, dobrze straż: się. — Podatki od każdej rzeczy są bardzo wielkie. Podatek. — Jednak Holendersowie tak dobrze stróżują, że czasem ich znaczący ludność samą o tym niewiele wie. — Holenderscy dyktują tylko ten mały przywilej, że od konsumpcji nie płacą podatku, ale to tylko na własną swoją potrzebę. —

Przewidując, że tej wielkości Podatków niemożna, y, sądzi, że już mają tak wielkich zyskanki i tak się znaczący wydatek podatków y, może wygładzić nieuchronnych potrzeb do publicznego ceteris stosowanych. — może może i do tego, który nie trawie prawie walczyć Holendersowie, nauką i na atosi prawie jak przemysłowi, wojnie Holendersów. — Tenio: ro Holenderskie tak wielkie, nieczyni nie jest — więcej jak mogłem, które czasem ściemni pocho: nie to już. — Lude: ac teraz może, cawicie by to zyskami y, niekiedy krajem. — Tu u: trzymanie zatyk kopciowych Gobell, które ustawie salami swemi tłuże mowce, na: cyszenie kamion, na osuszanie cawanie Gruntów. — żywość saturnum utywnami wy: pompowanie, niezmierzonych pieniędzy, atywn samymi Podatkami wielkich potrzeb. —

Stimo ceteris niekiedy Holendersi nie jest to: kraj wygodny do życia dla ludności. — Niemal ani Gó, ani pochodzących wogor: Kois ani rzodet i wycb, ani kataraktów. — Kraj cały widzący z wycoścy wieży ma postawę obfitych stoniów, pociętych wie: alierone groble y kamaty, służące za Goscienie, ale celnie

ale gdzie woda prawie ustawnie stoi, da-
wne wyprytkowy sposób nos zarządził. w Amster-
damie niema ani adrejoir, ani ludnicar, któ-
rowatele chadzają wodę w długi dachowe przeg-
niacie, chowając ją w cysternach, dla wygody
i potrzeby. — Drożyna na wszystko wielka, nie-
dostatek Towarzystwa obcowania z ludźmi,
w osobistym zysku zamieszani, i na co nie
mniego nad swoy język niemieckiego, nie-
czynie ludzkości, ten kraj przysięgamy
i noia, dany. —

Wyjechałem z Amsterdamu 12^{go} 1770. dnia 15^{go}
Jana do Utrechtu. Tam przejeżdżając
przez Kottynowatek, półkę drogi, usta-
nowiłem na noc w Gouwie. — Złazd nazajutrz
wielką, mącą przebywać miastem. Zauważy-
łem swoim do brzoza bardzo obzeru, a wo-
dami. Rzeki moxy tamże wpadające, zna-
cznie wystrawia. — Ponieważ w niektórych
miejscach jeszcze, lod trzymał, a miejscami
i sama woda, przepławiano nas noc
Batach umyslnie na to zrobionych, miedzy-
nych ptoxy, kowane; atak samo, że gdzieś lod
trzymał mocno, jechałszy jak w śniegu,
a w słabszych miejscach choć się, za trumai
magało, nie było niebezpieczeństwa, bośmy
płynęli Batem. — Przejmowała kilka go-
dzin sabota. —

Dnia 17. Byłem już w Dredzie gdzie po wy-
jeździe. Stuchając, wsiadłem do ogłędowania niemow-
ię, ponieważ to jest Batem do Fathu-
wa należąca, na którym Furmanem wyjecha-
łem do Anvers. —

— Piękne to miasto leży w Brabancie. Antry-
- Anvers. — akind, było ono dawniej najbogatym i
najbogatsze w Europie, atak dla pie-
knego

piękne go, y morze Hiszkiego, ale ten charakter
 przeniósł się do Amsterdamu, y Amsterdamskie
 anim swoje straciła —
 Widziatem Katedralny Kościół S. Marii, y w nim Ob.
 Vanlic — Ołtarze, gradusy, Kalki, Galerie, wspani-
 ły mo najprzedniejszyego marmuru — Obrazy w: Kościół Kā:
 Ołtarz od najprzedniejszych malachow malow: katedralny —
 wane, ceny niemałe — najwięcej ich jest Melki
 Rubens. Wtęgi ten tylko mienię y umięt, poz-
 chowany w kościele S. Jakuba w Antwerpii, w któ-
 rym w 1634 roku stał on sam, Laiti, Byspa,
 y Diada zostawit — między drogiemi tego
 malowa Obrazami, są dwa niby najmniejsze.
 Pierwszy w wielkim Ołtarzu, wyraża ten mo-
 ment, w którym Chrystus z Parca na krzyż
 witego, Kaci rąkami y z kłębem sznury podni-
 szając, wprzymiósł Matki Najsw: S. Jany,
 y innych. — Niemogła być takowa cytrawa
 młodziwiec, y żetelnicy wyrażona. — Drugi
 z uwagą ptakię trzeba. — Drugi Obraz, Która
 Pana wpośród Faruzow dysputującego. —
 Rubens przytomnym Faruzom podawał twa-
 re Karminy, zwiemych Oryginatow
 przekopiowane. — Widzieli tam tysego Kat-
 wina, dytego autra, dytego Hyspa, wro-
 tomrego Lwingla, obtudnego Melanchtona,
 Ktolimco w Mleka, y innych. — Choć ilem
 na więcej 400. Stopni mairię, Który oglā:
 datem, piękny, porządek Antwerpij, na dze-
 by Ekant, razem z niego dojrzeć można by-
 to i Bmarte, Bredę, Rubem, morze y inne
 okoliczności o mil 12. miasta. —
 Pożatwo Kōbōlanow y ich Refektarz ma
 umiowania Kōbōlanow, a wspaniałe przedwie
 y warte widzenia przez cudzoziemców. Jest
 to miejsce w którym starwa wielko-
 Handryj
 Mł.

Flandryi, albo z familij kł. Cesarzowej kiedy tam
przejechać — Ratusz dla samych Obrazow jest
wast bydz widziarnym — Akademia malarstwa
w której się uczą malowania przy rozmaitych
modelach, ma kilka Obrazow, których się dość na-
patrzyć niemozna — Bytem na Kwatrze Pi-
Browar. — browarow, dla oglądania maszyny kunsztownej
za której pomocą gnowadzona z toczą wodę
o mil Flandryjskich Siedem, y więcej Fajny
tucanie przeprowadzona. Każdy z Browarow
w Browarze, y Bywatel na teyże Kwaterze
mieszkający, w Dnie swoim wodę zawzię
zwiera bez żadney trudności, mieć może. Kon-
ieden obraca kóło. — A to kóło obraca duży wa-
lec woszółku ukosnie dla utrzymywania wody, y
inny regularnego wyłania wyprobiony, y wydłuż-
zony. Natym wałem obracając ustawione są
na którym o 20. calach zawieszono, albo raczej
przybite są Konewki, które czerpią wodę
z tey Studni, y aż do wałka doniosły wyle-
wając, znowu się misternie zamknięty, y na-
dół schodzą aby się tam znowu otworzyły. —
Woda ta spływa do duzego Rzekienki stał
przez który usto umyślnie robione, na różne
miejsca rozchodzi się — masywa bardzo do-
wiepna, a prosta w Ekskuzji, między za cbru-
gie Kształtowa, a wygodniejsza. Przy tey
kwaterze bytem widziarnym Browarze y inne
zobowiązuje widziateln. —

Przeglądanie mi było widzenie Lyttelwille, y ca-
tę ją oglądać — Dwór Antwerpski
podobno stał tylko stawa się stary —
Kamienie a poręczya są w naszym miedzi
kwaterach Mie, które się wzięły z Dworu —
z Antwerpii wyjeżdżając na biały stan —
— ten

stancją w Musei Malines po Francuskiej
tam oglądałem Arty-Biskupia Koscioł, y w nim
dostatek przedniego marmuru, pięknych Obra-
zów, y srebra niemało — w Ottomani w Peli-
kowie są S. Rymolda Patrona tego Koscioła
w trumnie srebrnej, bardzo misternie wy-
robionej — Miasto samo duże, y pięknie za-
budowane —

Stamtąd tegoż dnia stamtąd stamtąd Bruxella.
w Bruxelli Policy wielko: Władztwa Ni-
derlandu Niderlandzkiego —

Byłem tegoż wieczora na Teatrum, na któ-
rym umi: gutowana była Opera pod ty. Teatr. —
tutem Toucer et Foinette y komedya pod
tytulem Eugenie. nie piękniejszego, choć:
raje wspomniate, y oho maniace, a Maie
Altooru prawdziwe, y cate naturalne. —

Kazantiz Wiziatem Fabrykę w Włotow obi-
cia robią. dobranemi kolorami wyrażając Stwiernia.
na nich tak dobrze Osoby, y inne affektacje
niepodobna trochę dalej stojąc dystyn-
guować, czy są malowane, czy tkane —

Drugą obiciową jest zдание mostu Stwiernia
patrzając się na podłogę, jak innorow O-
raz, samymi ważkiem przełyka Ostrzew
y tak pięknie bez pedala maluje. wła-
stani są piękne na takichże Obiciach ma-
lowania osobliwie wsali ko, stowney, wato-
ry Stany Niderlandzkie zasiadają —

Na Rynku nad zajazie Donu Jednego
Przywara, jest Statua duża terazniejsz Statua.
zgo wielko Władcy Karola z Bronsato
położonego przez tegoż Przywara po-
stawiona y ukrzatcona —

Byłem także oglądać Galerię obwarowa,
jednego Stana tutey zgo. można powiedzieć
że niema
Alto

że niema ceny. widziatem więcej kilka Obrazow,
takich ielazem dotad co do expressyi Affektorow, co
do żywości kolorow, co do trafności Obiektow, nie-
widziatem. —

Samek y Poobiedzie widziatem Samek y Meryctmę, Ka-
waino osobli: rola — Pokoje paradowe w których stota niez-
wielki. — wano, wreszcie piękny y majestatyczny Archy-
tektury gustem ozdobione — Galleryi obrazowa
jest piękna, a naydziśniej więcej sztuk kilka Iny-
cerskich, Ktoym podobnych, nadobno niema nad-
zwyczaj — Jest duży Pokoy Chiński, w którym-
się wchodzi, Holiki, Stoki, pokostem Chin-
skim są oprowadzone, a po Stokach rozmaite sto-
ja modele Chińskich Pałacow, Stajow, Arwo-
dow, Obrazow, Są podarte i ołto — Kształtowany
to bardzo y rzadym pięknym, Czarol Pokoy — Poko-
zywano mi Sale duży, Kółkowi wszelkiego Por-
cellan Chińskich, Japonijskich, Perskich, Francu-
skich, wiedeńskich, dawniejszych, y terańszych
słych — Treba wyznać, że wiedeńska bardzo
się wydoskonala — Kaplica Świątca na fason
berański robiona, jest słuszna co do struktury,
y dostateczna co do opatrzenia swiego —
Kuchnia jest piękna, y ładna, y dobrym
porządkiem utrżona — Pokazywano mi tam
osobliwie do wierzenia niepodobna, to jest krow-
czka krowlika y krowczy, krowczka atego pto-
du są osobliwie, Oxy maia krowkowe, a
zamiast pierza, skórkę maia. — Wiewiem co
o tym rozumieć, czy to jest bajka, skompono-
wana, tylko na oszukanie ludzkiego, czy
wreszcie samey taki rodzaj, zostawione naturze
listom do decyzyi, tym pierwszy, im expery-
ment tego bardziej się pod ręką, tam y nie-
kwestowne — w Gabinecie Historii naturalney
bardzo pięknym porządkiem utrżony, jest
osobliwie że się naydziśniej wnim wchodzi
Kumpow
—

kuwatow, które tylko są, wynalezione, y z niego
wszystkie, a wszystkie narzędzia, w których dro-
bnych modelkach. —

Kościół są wielkie, dostatek, bogate, malowania
w nich wyborne — w katedralnym kościele Karli-
ca Najświę: Sakramentu catta z marmuru — Cy-
boryn z którego siebie dnie, wszędzie widać
na przepych. —

Bytem też winami fakturze gdzie robia Karoloty
Stawie na catta Ewangel. Catty ich se met były Karoloty.
nawet, w marmurze ianekarn, ponieważ ono:
widać, y tania, podobne jest do takticy roboty, ki-
melar iuz, przez tony, przytłaczają iuz z tony pa-
nij. —

Dnia 24. z Bruxelli wyjechał na wyspę staniatem w: Gand.
Gand, miejsce ioddzielnym kawałku V. Cesarza, y

2go wieczora bytem na komedji, y operze, na
scenie oglądałem rzeczy widzenia gołęb. —

Miasto to jest duże, mały rynek trzech brzoł, któ-
re 26. wyspów kryje, piękny ziołowany ka-
mienia mostami potężny. — z Miastem iuz

styka Juredyka Opactwa Benedyktynskiego.

to Piotra, nie od magistratu Gandawskiego,
ale ma to od Bruxelli w Sadach dependencja.

Kościół Opactwa śliczny, na model maleki, 17^{go}

Piotra na watykanie, robiony — Płacz, wino
y symbolum srebrna, biała, catty powiększony.

Refektarz duży pięknym malowaniem ozd-
biony — Kościół katedralny jest duży y obfity.

w chrzcie 10^{to} Ołtarz jest marmurkiem jedno
z przedniego białego marmuru, Aniołki dwa przy

nim idzie do roboty, przedniej, k, który to
marmurkiem robot, stapani w kościele na górze

Ładunek y ziołowany, Brat Jego roboty

Jego niedokończ, ale dla porządku swojej situ-
ki, dwa drobne Aniołkow tylko. Głowa marmu-
rowa

10^{to} 2^{to}

marmurowa, o której wspomina w swym wo-
jażu Kiebel, mieniący dwieście, bom się o nią dopy-
tywał — Ratusz jest bardzo przestronny, ale
pusty, y bez ozdobienia; kilka tam przecie
snażniejszych słichanych Obrarów, a między nie-
mi, je ten nacl Kominiściu za firankami, —
Obrar nieboszczki Jezusowej odnawiający w
korunkach, które tej miasto w podarunku
na Koronację postać, a które mi kosztowało
300 St. jako ten mi mówił, co czytał Jch Pa-
chunki — widziatem y to miejsce gdzie się ka-
rol v. wodził, opuszczane ze wpryżkami y do
Rustek podobne — Jest kilka w tym mieście
stauw, bardzo pięknych —

W Gand wyjechałem do Brugie wodę w Banie
pięknie udekorowaną, gdzie też y obad Bani
utrzymuje to magistrat ze Stanu publicane-
go, na publiczną wyrode y dla tego nie-
właściwy przychod równy jest dochodowi —

W Brugie Ogrod widziatem, sławny y do-
słot przybliżki do Konwencji, Łakomnikow
to Bernarda: Kociotek maty ale gęstymy
Frankonie Jlandakich. — miasto obzerne, ale
nie to piękne — Bytem przez ciekawość na Re-
detach — Ale y towary tak są stawione
ze spodem Jch wnie kamat, ktorim Baty ma-
lunke chodzie mogą; w tym mieście, y watey
Flandryi, widzieli Obrar wynowu wspania-
łości, która dawniej się wiał handel, a która
razem z handlem upadła. —

Dnia 27 z Brugie, stanałem w Bredzie.
Jest to Port y Forteca do Flandryi należący.
Ogladałem Port ten duży, y silny milliony ho-
saturacy, y przez Francuzów zabione. Forte-
ca chociaż obrouna, przecie Jch po 11. dniowym
oblieżeniu od Francuzów przez Loois Dala, a od Rade-
miera, y Flandryi.

poraz La Force wielki Francuzi — Chciałem do
miejsca tego iechać prosto Owrętem, do Londynu
nu, dla oglądania tego widoku, który się nie-
tak tam nad rzeką Bidżie, to jest Owrętem
na Tamizie tyle, ile jest ani Francya, ani Hol-
landya, ani Hiszpania razem wzięta teraz
niemając, ale gdy się pomyśli tego niedo-
dat wiatru —

Dnia 29. wyjechałem zaledu do Calais, traktowa-
na przez dyktadellę Francuską, gdzie jest Heurport.
nowo wiatru — narazem stanąłem w Dunkier-
ce. —

Nie było strasne ale morze konwulsyj z Anglią Dunkierka.
rozgniewany do Portu nieuforty, i Kowane. —

Włose szerokie, i pod ławę bite, Bursam-
ta ale cała nakładła się na li maki, ta. —

Tego dnia po obiedzie z Dunkierki wyjechałem Gravelines.
wpły, na noc stanąłem w Gravelines; mnia-
stawało szumie, ale potężnie w fort, i Kowane.

Dnia 31. stanąłem z potudnia w Calais, i znowu
dawny tam Port słiany, i Kowitowny, gdzie
do morza wchodziła, tysiąc kilkadziesiąt to mi-
niająca, a każdy toż 1000. Takie Kowitowne
Hamak na samym morzu zbudowany, Bate-
rya, duża, także w morzu będąca, albo w-
Bat roztwór wiadomy o godzinie 1. a 2. to-
dnia na 10. wieczorem stanąłem szumie
w Douvers — Wzrost tego miejsca mil 15. ale
morze wtemczas tak było ciche i spokojne,
jeszcze nie jak mniem. Teraz już prawie prze-
jechałem, żadnej dużej fali nie było —

Douvers mniemowalny, narazem to jest Douvers.
10. Fehruarja, co o 12. ty wieczorem, naley-
Pojazdem Głównym wyjechałem do —

Londynu — Wzrost Douvers do Londynu mil 72.
a mil
100.

a mił takich prawie 1/2 cygnia, jedne, duże, Polskie
milk; to czyni zwłasza przy wymienniey dro-
dze, y dużych koniach Angielskich, że te 1/2 mi-
le Drogi za pięć godzin przejechać można. —
Droga. Droga cała nie jest tak jak gdzie indziej bou-
do Londynu. Nowane, ale Luriv, y drobne kamienki, najwię-
cej ze dna Rzeki Tamizy wybrane, wgley y
wapnotowego tu dostatek: i wzniesione, wbi-
ne, równane, y traktowane. — To czyni drogę ro-
wnieyszą, przedszą, y całę niestępną. Doda-
wszy do tego łolskie Angielskie na reפורach,
i z Podrois do Londynu prawie się niczym nie-
różni od drogi woła. — Głębie niektóre są ro-
wane, ale nigdzie nie ma błot. Blisko Londynu
drogi nie są wysławiane, y wprost bite, Je-
dnostajność widoku, która gdzie indziej tę-
sknie przynosi, gęstwina, Drzew po bokach
sadzonych zastanawiać. Objekta, tu nietyl-
ko nie ma. — Rozmaitość rzeczy bawi nie-
wypowiedzianie podwołnego — Wzrosty
Pola są wielkimi kłębami, albo głoziem osi-
dzone — wszędy wzgórki wyrobione —
Nigdzie na tokie pustego gruntu nie widać.
Widzicie rozmaite albo na trawie, albo po
stronach wieś licane, dobrze zabudowane, y
dostatek narodowy pokazujące — Pstręski
y Dworki różnych Panów, taki piękne, śliczne
po nich paszeczki Bydło, grunta osłupane
y zrobione, najwięcej zaś Chmielników
z których Gospodarz wielki ma profit, y Pie-
prutki, na pokarm Bydła, które się tam po-
siera, y zagnojenie ziemi czyni —

Na obiad stawać tu w Canterbury mieście. Tu
Canterbury, ale całym po Góttchu budowanym. Stoli-
ca to
—

Stolica to jest Arzbisupa, y Prymasa Anglii.
niego, który tam jednak nieoverdaje. —

Ka noc stanażtem w Chatham mieście które się Rochester,
styka a Rochester samą tylko Rzeką, na której Chatham —
stary most mrowiany rozdzielony. Jest to wa-
żny Port w którym najwięcej Okręta wojen-
ne robia. —

Stawiając owo ciemnotę a potu dnia to jest 27^{te}
Februarij stanażtem szeregownie w Londynie Londyn. —

Stolicy Wiolesta Angielskiego. —

Państwo Dony goscinne bardzo liwne, wojacz-
iut w nich dobrze strigony, ale teżato pragnay-
miej dwoje tyle zrytacie musi, niż gdzie in-
dziej — najlepszy satym Sposob jest, zgodzić Stanija —
u Obywatela którego. Stancy, których dość. Sposob ten
względnie gotowych jest do nacięcia. Gospodar obroni-
nie są pospolicie Dony graczni a z ludzian-
ca, y niezakowania — Za Dettory Guinei na
drugim Dettore pięćmy apartament mieć
można — w takich domach należy samemu
sobie gospodarować. — Trzeba do Kominka
kupić woru węgłow, Gospodar, da miejsce gdzie
ich złożyć — na miśdanie zaś czy kawy czy
herbaty, trzeba kazać na cąnt Kupić, gospo-
dar, naczynia y filiżanek dostarczyć. O ob-
ład troszczyć się nie trzeba, można go albo
do siebie mieć, kazać a Obierzy, albo tam Obierze?
pojąć samemu, gdzie za wutrzezia Sylin-
ga, użycie więc może można. Lecz takich Gar-
kuchni w Londynie 447. Kaffehauzen —
551. — w takich garbkuchniach są duże Sa-
le, w nich zaś Stolikow grama, u których
najwięcej ludzi rozmawiać się może. Tam
się tedy, albo osobno, albo w kompanij sobie
znajomey, nigdy nie mając, przy Krości, jak
winnych
1770.

winnych krajach. siedzenia u Stotu z niemało-
mym. — Had sala so voinu Pokoini, a w nich
stoty, kto wiekła, sprosiwszy kompanię przy-
chodzi w tych Pokojach iść może, za Obiad
ordynaryjny pod Rylingem tylko od Osoby —
wiecej płać, niż gdyby iadt w Sali. — Te-
dza po Oberbach Londowie, y nacydytyn =
mowuwi Prowie, iść daia nicowynst =
nie, ale dostatek, y cyp to. wtych tylko iest
osobliwość, że serwet niemaia, ale zato O-
brus niecyte Serwety zastępuje — w Oberach
Londyńskich na 360. Osob codziennie iść
gotuią, ale to prawda że ta Oberia
iest najpiękniejsza. Inyamentu sa-
mante bydlu w Saliu Prowu najwielejzego.
Na srebrze iść daia — Sala jedna iest
dużo bardzo słownie umebrowana, wto-
rey kompania po obiedzie bawic się y tan-
cować może. — Chcieliby się zaś dwie z bractw
kompanie, aby jedna drugiej nie przespa-
dzata, Janowem wsmrod Sali przedziat li-
cyni, y za dawiekiem jedney muzyki, dwie
kompanie swobodnie tanuwać, y śpakać
mogą. —

Miasto to nie jest wprostoway dlużosi swaię
szerowic, dlużosć tego od Barryery do
Barryery biorze iest mil Osiem Angielskich
mówie od Barryery ponimowiajacych ięzycze
za Barryery, niży wolontymidzi tego przed-
miescia, ięzycze mil kilka ciagnie, roz-
kładaiać się po nadbrzeżu Tamizy. — Wiel-
kość kość miasta tego stać poznać można: Li-
Londyon. czas ulice, y wieższe, y mniejsze wieden-
kompu. iest 700. Rynek na niego 15.
na żywe Bydło Rynek Jedar, na sielennię
dwad-
tut.

dwa Rynek a na zboże, Siano, węgle, 23. —
 Płacow kwadratowych dużych / Squares / 27.
 Płacow gdzie są krzmy dla Profesjonatów
 49. — Domow funduszowych rozmaitych 100.
 Królewskich na Słotę funduszów 0. — Szkół
 rozmaitych dla ubogich Sierot 131. — w nich
 jest Sierot edukujących się 5430. — Szkół pu-
 blicznych 3. — Szpitalow 20. — Węzlarzow Pu-
 blicznych 10. — Jazd Sądowych 25. — Synow —
 5430. — Siarow więcej niż 1000. — Lentyle 400.
 Domow rachnia $\frac{100}{m}$ — Za teraźniejszego pano-
 wania przybyło ich nowych do $\frac{20}{m}$ — Chociaż kła-
 mienie w mieście w porównaniu są piękne, nie-
 równie piękniejsze y do Pataw podobniejszy
 są, które tworzą budnie — Kościołow francy-
 102. — Kaplic Angielskich 69. — Protestantich
 Francuskich 21. — Ditto dla Niemców 11. — Nowo-
 brzejskich 33. — Presbyteryjskich 20. — Jude-
 pendentich 26. — Katolickich Kaplic 14. — Sy-
 nagog żydowskich 3. — Far za miastem tuż 26.
 ze wszystkimi Domow na Stule Boża powie-
 conych 326. —

Dla lepszego ludności tak wielkiego miasta wy-
 obrażenia, ktade tu Jego roczna Konsumpcja
 welle wyrażonego z Depeschem okazyjnych
 miejskich Rachunków, pokazanie że się jąda
 w Londynie =

Bydła wogatego Sztuk	—	—	—	90241.	
Baranow y Owiec	—	—	—	711,123.	
Cielat	—	—	—	194,700.	
Prosiat	—	—	—	106,932.	
Swini y wieprzow	—	—	—	52,000.	Konsumpcja
Pataw rozmaitego bez liczy	—	—	—		roczna
Patawów Baranów	—	—	—	115,536.	Londynu.
Baranow matych z Rybami	—	—	—	1,390.	
Marta fontow okoto	—	—	—	16000,000.	
					Serwa fontow
					100.

Wód fontann woto. — " — 20,000.000. —

Młyna Garay. — " — 2,000,000. —

Wodnego Prowodu Berek. — 1,172,474. —

Prowodu Berek. — 730,409. —

Ludziomskiego miasta Berek. — 30,944. —

Wodochodów różnych Garay. 11,000,000. —

Teraz topowych fontann woto. — 11,000,000. —

Wielkość licza Jednostki 700,000. —

Dwudziest do. — " — 1,000,000. —

To wielkie yw Europie nayobserwacye woto.
y dla tego jak dla interesow ludzi fatygacy-
a. tak do uwzradkowania trudne, chociazo
teraz regularnie, otwartosci, y adwokat, ni-
byto przed carym strasnym rozkazem, Roku
1855. nierównie byto uwzradkowane, gdyby we-
dle podanej przez twierdzenia, naystac-
owniejszego Angielskiego Architekta (Pawla)
budowale byto. — Jako publiczne, jakie
wzrosty ze tokiem trafia, zastapito prywat-
nym interesowi wielkość licza. Paie swoje
mających, a wielka, y rozleglych wielkość
cor. y całego narodu, ataki posato yw ze ko-
sioł Le Pawła monument. y inne publiczne
Budowy nayduz, y po kontach — Adwie
ze te Budowy ic tylko przedstawiono woto aby
przed ludzkiem byty woto, mimo te
jednak wody y wzdłużach odwiezistay-
niekiedy, woto jest miast, ataki by to
woty dostatkim woty jak z London.
Kiedy dom ma u siebie Pynami wody spro-
wadzone. — woda sie woty woty dwe-
woty y tego stowac, ale Jey Anglik nie-
woty. — Teraz wody dostatek, bardzo pomagao
woty od Cynia — La pokopane woty y
siebie

siebie odległości Studzienki, petne wody, ale lam-
 knięte, y klucze są złożone w Parafii — Dla roze-
 riania zaś miejsc tych Studzienek, na ścia-
 nach domów pko nim będących, wielkimi li-
 terami, napisano jest Fire — plog —
 czytaj po Polsku. Fire — plog — w Potrzebie o-
 twieraj się te Studzienki, y w obfitości do-
 starzaj się wody Pompom do gaszenia pożaru
 nęganym —

Przedtem do ozdoby miasta pomagają, Ulice
 szerokie y długie, których znaczkiem prze-
 chodzi śmiertel. Klesionym groje wystające do
 Tamizy zabierający, a po wierzchu bardzo o-
 dobre wybrukowane — Po obu bokach są ścież-
 ki zielonego kamienia, na Gwiazdę lotniczą
 do Bruku podniesione, kilka takich szero-
 kich dla wygodę pieszych. — Trzeba albo-
 wiem wiedzieć że miasto jest w Anglii na-
 postawione y wygodne dla ucieleśnienia —
 ciepłami chłodzenia, nietylko wadliwy-
 nie, ale y po drogach całego Kraju. Ulice
 w Anglii w Londynie świecą, nieskonu-
 na liczba Latarni, które się zapalają w
 tej godzinie przed nocą, a palą się niekto-
 re jeszcze, o piątej godzinie naraźniętym wle-
 cie, — najwyższy pałac jest przy domu
 wielkich Latarni jest o potęgą arta-
 toknia — Światło jednakże, które Lampy
 daje jest słabe. Wiewiem czy by Zuwerbe-
 cy nie były przytępione? ale nato trzeba
 by Artu Parlamentowego — nie wiele-
 nego, jak te światła widziane w pewnej
 odległości, zwatają na krzyżnicach
 ulicach

silicae, jak Bill malt New Bird Foot Rehov
1887.

[illegible]

Kłopotliwie jednak bardzo wartywając, a także pra-
 wie wlt opach wysadzając drzewa, i cały dom skra-
 dając, oddawia, wlecie kiedy $\frac{30}{m}$ wtaszczeniwo po-
 cają swe domy Strany Baby jawniej, smutnie a-
 wie wyprzedzając, niekiedy wtoszczeniwo so-
 woznego a bóg zabierając, jeżeli tu łowi so-
 stawiając.

swoy wobieraniu magistratow, y Postow na Par-
lament. —

Hyweymeny,
albo Rozboj-
nicy. —

Powiedziatemy ze to miasto dla swojej obywatelskiej,
do upowazdhowania i do barczas truchcie. Swobod-
nego licze, nie tylko po krajach i innych wozach,
ale y wozami i kucami. — Gubierze ci Legarek
y wozek, y ielzne podzielnice, y dobrej chowu i
Lwaj i dzia — wie otym, kady i dla tego ze-
wze may sobie wyjezdziac, albo wierzowem wy-
chodzic, na przypadek takiego spotkania —
Kilka quinei wozobym wozu chowa — Zly
stapia takiego, chocia by tylko wiazt Sy'line,
waczony iest na Siedzenie y ekskuzowany
bez pardonu. —

Kto taki ego Rozbojnika atakuie, nadgradand
Parafij iest magizgon a. 50. Swineau. — Ale przy
niebezpiecznoscia na ktore sie odważył trzeba
przytzymnicie determinowane go Deperetor,
trzeba ielzne zawnosne Siedzenia, przez se-
dacz, y przyjadzie, ze to tak sama, a niein. a
iest Osoba, ktora cie rozbije chriata, trzeba po
Kilka razy na Sady chodzic, a tym czasem
waczony araydzie dwu sobie podobnych do-
tow, a czasem y iedni koro tajemnych ktory
maginega, ze Obittny o kuzimiat tego, a tego
czasu popetrionu, w tasmie tegoż samco-
czasu o kilkasmacie mil araydowatcie. —
Prawa tedy Stachkie iest tylko wtem doosob-
nie zabiegajacy Rozbojow, ale onym adawacie
zafonowat kuzt' jom. —

Dziwki
publiczne. —

Iest ielzne y drugi wozay wozow iestym nie-
sie, to iest Dziwki, ktorych albo uedza o-
statnia, albo rozmista na Sady ielnie przy-
wodta, a ktorych po wozay kich ielnie, kuz-
ow

[illegible]

y to niemata, jest przychylna, niedługo domow
 trwałosci — Dym kopci, cegła we drzwiach,
 co czyni Ulicę trochę smutniejszą. — Dym ten pocho-
 dzący od węglów kamiennych, przechodzi do
 Pokojów najlepszej samowarzy — Kiegi opira-
 wne za dwie zimy tak się zakopca, jak gdy-
 by na Ulicy od sta lat, do przednia wystruio-
 ne zastawaty — Pierwi delikatnie, przy gru-
 bosci tego siarczystego dymu, który ledwie
 na pięć toż nad kominy podnosić się, pa-
 da na całe naderstanie męty, smaruje, bielnie,
 uknie, przycaki, guziki. — A te to męty:
 ny, wino, Anglii stota, ani galonow,
 ani kofte, na Sukniach, ani mankietow ba-
 tytowych, ani swiattego na Sukniach wry-
 wania Koloni kiedy po Ulicach chodzi. A
 tego to rocznie przynajmniej domy swoje
 obmywają męty, od niejakiemu czasu nie:
 który zainale tykowali, y pobielali, fajaty
 swych domow, a Mamy od bliżej sielono fur-
 bowali — Gdyby to było wzmocle, Ulice byłyby
 bardzo przyjemne, aobliwie dla ochłod, toa
 które po domach panuje, y dla dostatku
 wody. — Drzwi po wszystkich domach są
 poramowane, same domy wzmocle, aiono:
 wym drzewem okładane, podłogi myte, y
 czyszczone trzy razy w tydzień. — Bielnie-
 ich, jak śnieg biata, najmniejsza strzebrna
 przystojnie, y czy to męty, czy to cho taci.
 Każdy niepożądany trzyma dwie lub trzy —
 strzebrne do nujcia bielnie, y atajmanow
 domu wochodowie — Pokojow jest bardzo
 mało — więcej zatym kobiety w Anglii ma-
 ją sposobow do życia, a niepożądani jako do
 macy

pracy ciężkiej sposobniejsi do roli, albo do tucier-
ki, mogą być obroceni. —

Posta. Posty takie jak w Anglii nie ma, na catur
Angelska. — Szwecja, to jest gdzieby przedrey, y wygodniey
ierdiono. Niemca matego miasteczka gdzieby
dwu, lub trzech niebyło. Tymczasem, którzy
wstych nielichych koni chowają wrogotowu,
y kilka karret. Cena wpedzie jest iednostay-
na — Jada, przedko, dragi wpedzie robione.
Tak tylko przybiegał wstale, y wysiadanie
mowisz, aby konie gotowe były, i spiesznie
wystań, i w zaprzęgu na kolasa na wsi
na ciebie czeka — Szwecja tak przedkier ex-
pedycy nie ma — domy, w których koni
nie ma, są warem y domy Gocime. — Wmimo
aportamentu (Patawe), jakieś sechce
wygody te mieć może, czy do jedzenia, czy
do spania. — Wielka atey miary wygoda po-
chożeniem, chce umi kray zwrócić, że cie-
żaridego miejsca gdzie chce, y tak daleko
jak chce, wstanie, zawiezie — Alkonim wy-
smienicie umiejęcie obchodzić Anglię —
nawiecy trago drosia — Konie to zwrócić
y dla tego na Sain glos Postylliona, albo sta-
ny, albo siegna. — Widziatem Postylliona
że gtabuzac koni, tym go pobudat, że
biegł wawood, czego bity kamozukiem nie
oznaci — Ale to jest to wpełka wygody, ty-
nia koniom — Tak tylko do Obey, przye-
chates, Postyllion wypragtoy konie, nie-
miedzy w Strone, poydaie, aż koni ohe-
dory, y opatry. —

Penney
Post. —

Główna Posta zwana Penney Post Bardzo
tęże.
—

namieniem ciętym wystane, cegła, przechodzi
kę miedzy i nieuprząwioną — Podobnie jest pro-
biony most Westminsterki, nazwany dla tego że
leży w Westminsterkie Przedmieście z Przedmie-
ściem S. Jerzego, jest długi 1223. Stop. szeroki
44. ma 14. Filarów, których na których ten
most budowany są bardzo szerokie, średnia
liczy 76. stop grubiny. Kosztuje on 309,500. £. s.
co na naszą monetę wynosi 15,500,000. £. Stotych,
oswiecają ten most co noc 32. latarnie — Ró-
wnie prawie piękny, choć mniejszy, jest most
tzw. Black Friars. — Tamiza Rzeką mniej-
szą nieowinię od wody najczystszej, a trochę szer-
szą od Niemna, jest bardzo głęboka, Okręta
wojenne nią chodzą — Tęczy zai przepie-
kich tak wielka liczba, że cała Tamiza mły-
nami w niej być nie zdaje —

Kolumna. Mostu Londyńskiego wychodząc do miaz-
monument. sta, ofiarne iu Oczom Kolumna duża 202.
stop wysoka maza, wewnątrz aż do Gale-
ryi liczą 345. schodów — Widok tam na
wzrostu Strony jest przedziwny. wysta-
wiona jest ona na pamiątkę sławnego
pożaru, który wielką część miasta
stało $\frac{130}{100}$ domów, i Parafij 97. wperz obwo-
cił, niewyobrażana, niezgłoszona szkoda. A do-
tę tej Kolumny, jest opisanie tego Pożaru, i
razem zwałenie Przyczyn na Katolikow, temi
Słowy: Error Papisticus, qui tam diu patra-
vit novum Extinguitur. Pope ich najprze-
dniejszą (dość), nazywa te Kolumnie moni-
mentem trwałym potwarzy, i kłamstwa
Londyńskiego, ponieważ wzięty samy iu
gdy
1711.

nigdy katolick, tego nieuczynili, ale ale znowu mia-
na Protestantow nienawisc ku Katolikow, te tu
abrdnie napisata. —

My moście Londyński jest machina do pompo-
wania wody z rzeki do Bakeniu, którego dom. ^{Machina}
munihiaceni sie fanatami. ^{Wazie woda, naca-} do wody. —
ta Kwaterę Londyńska, wasta jest widzenia. —

Kiedatko atantol jest machina do przewożenia ^{Machina}
winnia Ryn; Dzieje to za pomoca jednego ko: do diawa-
nia koto obracającego, y miękko, y dobrze, y do winnic.
winnic. — ^{Ryn: —}

Kosciot w mieście ^Ś Piotra jest największy, y
najpiękniejszy. Anglik masty rozumie, że Kosciot
ten Kosciot równy jest Kosciotowi Rzymu. ^Ś Piotra.
mu ^Ś Piotra, ale go łatwo z błędu wypro-
wadzić można, mówiąc mu że Kosciot ^Ś Piotra
ma wzdłuż stopa 500. w szer 250. —

w górze 340. — Bazylika ^Ś Piotra
ma wzdłuż stopa 723. szerokość korytarza
wnętrznego 510. w górze 437. — Tam w przy-
kie Bogactwa, które natura ofiaruje O-
czom naszym, są umieszczone z gustem, y
wspaniałością zadziwiającą cudzoziemców
y Komuś serce natrącającego do kontem-
ptowania, tu Kosciot wewnątrz wzdoby go-
ty, chor, y korynta bez dekoracji, szkodliwie
tego, jak ulica przechodząca. — Tam
nawis Kosciota jest zamknięty, y tamie
tylko odprawione nabożeństwo. — Kosciot tak

sztucznie jest zbudowany, że najszybciej przy sie-
nie mówiąc z jednej strony zdumienia wyznio-
nie stycze można. — Bytem aż na galerji
nad

nad Koppitz, ale dla mgły gęstej Okolice miasta, y sa-
me go miasta, widzieć niemożem. —

Lorda Bur- Wiedatko od Koscioła jest Patai Lorda Burmistrza
mistrza Pa- Londyńskiego, duży, ale całe nieokazaty, y zakop-
tai. — woy. —

Bursa. Stamtąd w bliskosci jest Bursa, czyli Gietda: Roy-
al Exchange: Kwadrat duży, bokami otwarte
kurytarze, dla schronienia się w czasie niepogody.
Okolo Starych Kamienne wspaniałych Królów Angiel-
skich, y nawet teraźniejszego — we środku jest Sta-
tua Karola II. — Jest to miejsce na które się wpy-
nę Faktownicy, meklowicy, kupcy, y ludzie inte-
resowani, o drugiey zpotrudnia, codziennie zbierają.
Tam uminiaturze widzieć można wspaniałe satory
złoty Srebrny — Dni w tygodniu każdy są Pa-
tek, y wtorek, gdzie się więcej niż pospolicie interes-
sow robi — Przy cety, kilkotyśiącami ludźmi interesu-
jących, rozmawiających, machadających się na-
petuionym, piękny nieprzychylny wyrazom do takich
ten onufudziom, prawnie widok. —

Banco. Blisko Bury, jest Budynek nakrętałt Pantonu
rionu, zwiatto masacy z gory, zwany Banco. &
Kamienia on jest ciśniego; Dzielisz ten Budy-
nek na różne Sale, wedle różności materji. In-
na jest Sala des Annuites, Inna Dividende, Inna
Procentowa etc. A każda Sala jest podzielona
na tyle części, ile jest liter w Alfabeie, ato dla
zapisowania, y tańsiego znalezienia w dzie-
gach Autorowych Imienia, którego szukają. Za-
wsze tam pełno ludźmi negocjujących. Tam to pa-
myje porządek osobliwy, y mizerie, które o-
czyma ludźmi pożytecznie zatrudnionych. Cudo-
ziennie każdy jest gęstym tam przycięty, y wi-
dzieć można jak się codziennie gotowym groszem Gwi-
neami znowu optacają. Sumary. — z Banku

(Bawu wy'edłszy widzi (Ratusz z starego Ko-
 ciota xrońony. Sala wnim iest duża, gdzie Lord
 Burmistrz po swoim obraniu obiad daje Miastu.
 Odbiorca iest ona Pretetarni, wpy. thich Burmi-
 strów, po bokach są Pokoje wntorych sie Lady -
 mnykie odprawiają. — Ale Ratusz niedo takie-
 go miasta. — w Sali tego Ratusza po korona-
 cji Królewskiej, miasto, które co Rok, po elekcji
 Lorda Burmistrza swego, temuz Burmistrzowi
 publicany, daje obiad, na utenizas honor da-
 wae wspaniałe, Usta Królowi swemu, catego
 go Familij, Parlamentowi, y zaproszonym nay-
 dystyn. wowanym oboim Pci Osobom. Nicod-
 niemy tu będzie krotki tego Angielskiego mae-
 zychu ciekawemu Cytelnikowi zastawic O-
 brac tak jak go xnayduie, w Siecie idney —
 utenizas, kiedy R^{ne} 1727. Terry II. y Karolina-
 kona tego użuli miasto swą przytomnością.
 Na przyjęcie tak licney Kompanij 18. Stów
 dużych było zastawionych, na Stole Królewskim
 było potraw 273. — Lordowskim 144. — Ministrów
 Lordowskich 144. — Lorda Burmistrza z H-
 dermanami 132. — Radnych, Sędziów, Gości etc
 370. — Ogut Potraw 1075. — procz Stółów roz-
 maitych, dla gości niższej rangi — wino Szam-
 panskiego, Burgoinskiego, Kanaujskiego, mo-
 zelskiego itd. wyszło Butelek 3709. — Kosztu-
 wata, ta Usta, miastu 4009. f. s. y 4. Syllingi.
 to iest nasych 1000. 175. 560. — Z tego widzi
 Cytelnik, że Angliacy wiele jedzą, a więcej iest
 pija. —

Horiot Le Lamberta tym amary tylko nadzob-
 nim, który Rodzice Synowi swemu 44. lat ma-
 i xemu, portoyli. owiaderaiac, że ich Syn
 nigdy

(Ratusz)

Horiot Le
Lamberta.

Madagrobek. nigdy ni Dyca, ni matki przez ciele żyć, wazy-
miej, nieważyt, y nierozgumiewat. —

Medaleho atantad iest Penelagh. Gudyne iest. Fe-
(Penelagh). ycamie robiony cety, wosanyu szodku Kominiek,
na koto dwojakiu rangi loie, wliczbie Pielunie.
siet, petniusiębie tych, co pija, Kawę, albo herba-
te — wkoim sali iest Ogani. tamie dawcia,
Koncerta, y miednie głosy spiewakow słysze
można — Asamble y Bale maszowe dawcia;
siet tam wleie — wozacie dadytyu, lub zimnyu
zbiwa. y Kompanij do 4000. Osob, a jednak mil-
czenie tam się chowa, ktore radziwia ludzo-
ziemce — Dotego miysca nalezy piękny O-
grod nad brzegiem Rzeki, gdzie się czasem da-
ia wspaniate Regaty, to iest Kuruy batowe na
wodzie — wnoy ciehe y pogodne cety Ogrod
Lampami illuminowany, przedziwny sprac-
uje widok. —

Blizy miasta, iest natymie Chelsea (Przedmie-
sie), machina, ktore wode, stojaca, pompuje
za pomoca, pary powstajacey od wrzacey wo-
dy, tak, że woda sama, wode winduje. — Me-
chanizam tej bardzo dziwny byt wtenczas dla
mnie, bom iszere nieczytat opisanie tego, w:
Memoires del' Acad. des Sciences de Paris. Ale
mimoż wszystemu go zrozumieć, a mimoż
talent, opisać go tak, aby to każdy mógł zo-
rozumieć — nie jednak lepiej nieopisane machi-
ny, jak tej Kopersatych — To tyłko powieścić
można, że tych ogniowych Pompy Kilku utroy-
manie, niekończenie iest kofatuace. —

Delta 7. widziatam Plac Adelphi; cety ter-
Adelphi. — Plac iest zabudowany, wtamie nad Rzeką
Tamizą, miysce zaś tak oszacowane, że na
drugim Brzegu iest słizna Ulica, z lazniemi
od Rzeki
—

od Richi Sitakietami osadzone, które dy har-
vety ierwa, y discednie są Proprietaryusow,
a w dole Stajnie, różne magazyny, y iepne
Ulice, które dy Furmani wybraue zohre tow-
towary, wozami wywożą. — Bardzo to pi-
kny czyny widok. —

Dnia 8. bytem na mszy w kaplicy Elektora
Bawarskiego. nasisu ludu przez wyszkie
nabozenstwa godziny, tak byt wielki, ze nie
doisnac, y sie chca widziec u Ottawianimo-
now byto — Petny przytym ludu Prapionek,
y sale wyszkie, tłumem ludu Katolickiego
nabite. —

O dwie stael mile pojechatem do Newington. Newington.
Domu placenowego Krolewskiego. Poi on
wposrod duzego Parku. Ulice są gustem An-
gelikno robione, Staw duzy, Oranzeria nie-
mata. — Ogród owocowy wielki, na koto dwie
mile Angielskie uazny — Godna jest rzecz wi-
dzenia — nie tam niema nieporzeczne go. —
Po taczach pasą się Barany — Test niedale-
ko Patam tropke na gust Hollenderski wnie-
tych Ulicach — ceta osobliwość jest wozle-
głości — nigdy tam terranicyzmy krot nie
wryduje. —

Dnia 4. Marca, wyjechatem na ogladanie Towre.
Towre Patam, Ogrodu, y zwieryznow, na-
leżacego do Strabi Temple. — Co o tym miy-
sue mówiono, y pisano wabudrito cieka-
wość naszę — O mil bo. to miejsce odlegte
jest od Londynu, macei, tegoż samego —
dnia stanaż tam dość wczesnie, y ra-
dnio dla widzenia go. — Patam we mod-
kui Ogrodu stojacy, na jedno piatko jest do-
Patam. —
brey
etc.

dobrych Architektury — Galeria, y front Patau
od Ogrodu, ma wyspaniatą Kolumnadę — Ofi-
cynki dwie wyszłe z Patau, a do Patau przy-
mrowane zdają się nieproporcjonalne — we-
wnątrz Pokojów, bardzo wiele, ale meuble
po większej części składające się z Obiciów tkan-
nych w Gobelines, dawniej, y drogie, y koszt-
owne przez starość zmienity kolor, y wielka
część cmy swojej straciły — Dekoracje ko-
minków są przednie, kilka Bustów kilka
nasze Obrazów, warte być w Przewidyw-
Galerji — Lestki nie tam niewiadę do podzi-
wienia. podłoga marta, szafy, stoly, stoliki
rodynanyne — Prawda że ten Patau wymaga
aktualnie wewnątrz, a zatył może przy-
drożne meuble są, pochowane w szafach
że sam tam Dzielnie, niewyduje teraz
ale za to, takie frazki, jak za wielką oso-
bliwość pokazywać ludzkości nowi? —

Ogrod — Ogrod czyli rzeźby dwiemaście nierównie cie-
kawym od Patau — najprawdopodobniej
w Stowcu — wielka Ograda y zaka na której widzi
pasmo Arkad rozwalonych, y tam stoje
posagi Faunów, y Satyrów; królowych —
miejsc podniebionych, gdzie woda w sa-
dzwkę nieregularnie wleci, obfite
na 10. morgów, a której brzegi wokół dar-
niem wytańc — Lecz od odkrywania
również te perspektywy interesujące, z-
szedłszy z Terasu, przychodzisz do ko-
ściota Wenery, z kad wychodząc widzi
Statue Królowej Karoliny na zewnętrz-
nych stopniach, dalej Piramidy Egiptu.

Widok

Egipska, wystawiona Janowi Vanbruek Architektowi tego Ogrodu - Koscioł Bacchusa jest z kamienia zbudowany, blisko niego, stoi Statua Henryego II. na stopie Koryntkiem - Grotta dy: dony iedno ma tylko wniescie, y jest gwiazdowa - niedaleko na wzgorku widziei rotunda, wsparta na drzewach, na Stupach Joniskich. we smodku sali stoi Venus medyceuszowa z marmuru białego na Fundamencie Florentyjskim. Po tej stronie daley malenki widai Gaierek w ktorej wrodo to jest Helikoniskie, a przy nim Statua Apollina y muza, drzewa w tym samym widai Koscioł Starożytny cnoty Prisce Virtuti gdzie stoja Posagi, Lirurga, Sokrata, Homera, Epaminondy, most przechodzący wchodzić do Koscioła Talentow Angielskich, gdzie widai Cope, Shapoke: ara, Locke, Newton, Bacon, Drake, Eglar, Cambden Patyote, y wielu innych. Daley widai Koscioł zgody, y zwycięstwa, zdobiony Luccia, Posagami, y 14. medalionami, reprezentującymi zwycięstwa Angielskie nad ich nieprzyjaciółkami; z ktorej wyszedł widziei na dolinie Helipskiej postawiony Generatori Wolff pod Anubek zabitem - Daley stoi Koscioł Damow poświęcony, na Arkadach z ktorej się wchodzi piękni wchodami, do sali z kolumnami zion oswiecony - Koscioł Jottyski 70. stop wysoki z kopułą jest prawdziwym Bogu poświęcony, choiaz z podwozka zdobia, on razey sześciu go Statuy Bozich:

12. 10. 10.
 10.

Bojarszow Saskich — Koscioła mostem kry-
tym, gotowaniami Joriskiemu ozdoby wcho-
dząc do Koscioła przysiadł, gdzie są Co-
sagi rozmaitych Roda Przejazd — miko-
nie, na jednej stronie, widzieli Statu-
na Koniu Jerzego I. z marmuru białego
cudnej piękności — Przechodziły tyle piek-
nych, gwieździstych Słonecznych kół, tęczowych
złoty, czoło wiek niewychodzi z zadrwie-
nia, ale duży i niewygodnie wielką wia-
taby pociechy, widząc kilka wygodnych
młoty miejsce, wieśniaczych chatek, poży-
tecznych wieś, jak spójny mar-
mur. — Canowie Angielscy marnotrawią
swoje majątki na przepych, zapominając
dotąd uwiecznić pamięć swojej, budo-
wać Świątynię matych, gęstych wież,
któreby bogactwa Jhr (Crown), gęstych
Jmiej fundatorów uległy mitym dla
Anglii —

Wszak wiele nowoczesnych Bożnic, nowej
Kreacji Bojarszow postawionych, wi-
dzą że Lord Temple chciał smutku war-
tym sposobem realizować swe Jmiej. Da-
wając mu mianem tę prośbę, ale tego
wymówił w imię niemożności, że wszedł
tyła Bożnic, Koscioł prawdziwym Bo-
gu postawił. Jest to go niechcący, że ci z
nikim danieli niemożności, a wotak nikomu =
miej Kompanij, wieści Świątyni dla ni-
go, jest raczej go obrazić. — Tenże noc

Pata de iis
de Nortumb.

powrócił do Londynu. — Pata de iis
de Nortumberland, Przejazd, Sala, Bi-
blioteka
H.C.

Biblioteka, Pokoje, tak dostatnie, tak gę-
stowane, tak na przepych robione, że trudno
zgadnąć, czy przednim marmurów, czy por-
firowi, czy Szpikowi, czy Alotui, czy Itali, czy O-
trazom, czy Sycerie? przym dai potrzeba.
czy droższa materia, ałtovey robiono, czy
przedniejsza, y droższa za Samą materią
robota —

Bytem w Micham dla oglądania Gospo- Micham.
darstkich, y Rolniczych nacyi, które Imk.
Wbunet Filozoff Angeloki. Teorya, nauk-
swoich stosując do praktyki poczynił,
alem nie zbudoował, ałatem inżego
bankructwo, a machiny Jego poparte pod
kopcy —

Wielu Autorów pisało o charakterze Angel- Charakter.
skim, o Jch roztropności, męstwie, dowci-
pie, a osobliwie o chędości, którym wpy-
stkich celują Europejczycow. — Ale za-
tem podobno, nie zastanowił się dosyć nad
Jch zbytnią czułością, której przyczyną
osobliwa delikatność Nerveow, y Imagi-
nacya prędko się zapalająca, a która-
nawraciem jest przyczyną niektórych os-
bliwości które charakteryzują Angel-
czycow. — Apprehensya, czyli bojaźń nie-
wymownie zewaleni, męstkość zabyła
Jch wroczod dostatkow, y szkodliw. Po-
zomy najsłabsze przeistaczają się u nich w re-
czywistość, y niebezpieczeństwo najsłab-
słabsze. Imaginacya komponowanie Jm
myślowym użyciu. Paragraf jaki bez
fundamentu żadnego w Gazetach protoko-
my
—

potężny, mienowina, że wptywa w akcyę, a
tym samym wkrędyt Publickny. Lekko-
wierność Jch. tak jest lekka, że Anglię można
wstawić na wai Orazem wstępnich Opa-
stow, we wstępnich Kunsztach y Profesjach.
Nimn Projektu tak smieznego, któryby Obron-
cow swych nieznalant. Anglik chce każde
niebezpieczeństwo, ciata, lub majątku,
na swojej wrożej Imaginacyi, wstawić
jak żeby ono było wrzeczony samy. Sa ier-
dnak momenta których Anglię sami do
siebie postaregają, te wadę, dla uniknie-
nia której wpadają, w przeciwną, ale nie
lepiej, od pierwotnej wadę rozrywania, de-
boku, niewstrzeżliwości, y rozrywki.
Tej to przyczyny tak się oni Kochają, po-
knie w swoich Klubach, y bankietowych
Kompaniach, które do prawdy wgrani-
cach przyawoitych wstrzeżliwości, y
umiarkowania zachowane, nayknie-
cniestym są lekkością, na te duszne
choroby. Anglikowi tak pospolita, że Sa
Cóżkolwiek narwali narodowa. —

Całkowicie Jch wydzierają naderpę w Sub-
Obychaj. smyeczach codziennych. dla poratowa-
nia nich, y ubogich. Chce Anglik
coś go bliższy cierpi, y ratuje go zubożno-
ścią, często szkodliwą, przemysłowi, odbi-
rając mu do pracy najsilniejszą, robudkę
to jest opatrzenie na strach, choroby, y
dwi potęgi. Każdy Główny jest ci-
bowiazany prawem do Jawnianiy, y w-
propowia majątku swego wele bazy
płacić musi do składki parafialney na
wyższenie
Tut.

wyrywienie prowadzenie ubogich. Powia- ^{Chłitość}
 daia, że na te szatniały, corocznie w ca- ^{nad nędzą}
 tym narodzie zbierają do 300,000. P. S. Sz.
 Summa ledwie do wierzenia podobna. A
 jednak Anglik każdej ptaki ankwesto-
 waniem swa baze, bo wie że ona idzie na
 wspomnienie ubogiego. Tę s. 9. S.
 Ktoby dat szatniały Lebrakowi na szatnie.
 Ludzie miłosierdzi niechcą mieć napawia-
 za dobry użytek, rzucają na ziemię szat-
 niały, które podnosi ubogi. Niemniej ato-
 li nieprzepraszanie, aby kto wariat na cie-
 obropnie, delacy, miłosierdnego wyniku
 chociaż część szatni na próżek posłałaby
 Delatorów. Tędy wtedy widzi niemierną
 bieżą Lebraków, albo po drogach rozbijają-
 cych, albo na stołach Prawu, publicznie po-
 ulicach wspomnienia prozących? Przy-
 pisze trzeba sposobowi życia Państwa,
 które często znajduje żywność nie doje-
 dzień, a ta sama żywność winnych kra-
 jach byłaby przysmakiem dla chłopska-
 yatej administracji tych szatni. Li-
 cnie, albowiem fundusze szpitali, y
 szpitali nieparafialnych, niezdają się
 odpowiadać chwalebnyemu samiarowi
 bezstronnego miłosierdzia. Dowodem
 tego są, wspaniałość, aż do przepychu
 Budowisk, gdzie bardziej na wygodę
 jak na okazyłość baczność mieć należało.
 Guttygi, y zabiegi do osiągnięcia, Inje-
 kcyi, albo przetożenstwa nad takowemi
 funduszami
 S. 10.

funduszami, gdzieś Pan Dorowca, kościelnego ubo-
giego parafy, starania, jmy elekcyach o pla-
cy kołony Pekarza, który przeto nabycia Ave-
dytu, ywaru yprofitu. —

A nie tylko Panowie, y bogaci, ale nawet mni-
szey klasy ludzie, lubia czynić wspaniale sta-
tylko różnice, że to czynią z chlubą, która —
bardzo wartosć dobrego uczynku umniejsza.
Między innymi honory wiekowi, y narodowi
czynionemu funduszami jest dom Podwład-
kow, to jest wiec na przykładzie dzieci, któ-
rych, albo ubóstwo, albo wielkosć Rodziciel-
stwa opuszczają, ywienię Jch, y wychowanie
do najprawiowszych powinności życia, y
miejscowości najpodlejszych. Fun-
dusz ten znowy parafy nad niewinnością
często na ulicy porzuconemi, a zawsze dla
ukrycia wstydu Rodziców wiec bezpieczeń-
stwo życia będącemi, przez publiczne skła-
dki poczęty, znalant xranu wiele trudności
zale ugruntowanego nieoswieconych pra-
siedu; Rozumując bowiem że takowy fun-
dusz zachęcać będzie ludzi do grzechu tu-
tawo dla dzieci Jch nieprawych yżywanie
opatrniac. Wyseclt przedko ztego uynego
zadania narod, z za pomocą gorliwych
Prób otrzymanu zostat od Koła Patent, a
przez Parlament potwierdzony zrosfunie-
niem Exywilajow dla Komisji y Stróżow
tego Szpitala — wkrótce tak się znacznie przez
dobrowolne miłosiernych Osob składek po-
mnożył fundusz, że co xranu So. tylko udo-
żono chować dzieci, ymaniki dla nich po-
tym potrzeźono, że niepodobna było do-
stać tyle

dostać tyle, ile potrzeba było mamek, y deter-
minowanosi poruczyć staranie o dzieci Piar-
stunkow. Predko daty sie, pochwili zte skutki
takiego uregulowania, postzeriono ze mniej
nierównie uniwersato dzieci wacych, nizeli
dzieci mairzy harmonionych, yto z doświad-
zenia obaczono, ze z dzieci postanych na
wies, nierównie mniej uniwersa wypropor-
cyę tych, co sie zostaię w szpitalu. Takowe
obserwacye znielowily Komisaryę do nastę-
pujacey rezolucyi, to jest: posyłać dzieci jak
można najmłodzey na wies, aby tam żyły
do lat trzech skomponowanych. Dzieci zaś które
zaić mogą, mianki mieć mairzy. Co więcej
zadeurowano, aby wszystkie Dzieciom-
ospa wszerepniona byta, w budroie po-
myślnie udato. —

Dzieci na wies postane, są pod dozorem kłó-
reżekolwiek w Szpitalu z najornego, y
charakteru swego wziętego mairzy. Odzie-
wani są y żywieni tam przez trzy lata
wedle przepisow stawnego Doktora Loda-
gan, w kiedze *Essay upon Nursing*. —

Potrzeb leciech odbierania, jeh do szpitalu, y
tam aż do lat sześciu mairzy, jeh cętać, y
kiedziemu, wczasiech wolnych przyuczania jeh
do tych robot, które do zchowia pomagają,
y uprawiają jeh powoli do życia roboczego
y twardey pracy, wyproporcyę jeh it, y wie-
ku, sposobie jeh do Polnictwa, lub zę-
glarki, to jest Kapania Kiemii dier szepa-
nia, użycia cięzarow — Drugich obraćcia
do ogrodnictwa w Ogrodzie do szpitala na-
mairzy

1780.

należącym, którego na cały dom ogrodnicy dostar-
czy powinni y atamtad bardzo wybornych po-
tym Ogrodników Panowie dostać mogą. Dzier-
żynki zaś odlatkiesiu użać się pragnę, sawu
biatego, prakharstwa, kucharstwa, y domowe-
go gospodarstwa, aby się staty pożytecznemi
stuzebnemi, dla tych, którzy się potrzebować be-
dą, wyjąwszy tyle, ile do usług domowych tego
Szpitala potrzeba będzie, ponieważ tam za-
dużo innych niemożę stuzyci. Kobieta, tylko któ-
rą w tym wychowata Szpitalu. —

Wino dla dzieci jest w dobrym gatunku, po-
karm, męty y zdrowy, napay woda. niewolno
żadnemu w Szpitalu używać herbaty, kawy,
tabaki, miata, y innych napojów. Rozumki
ich są niewinne, ale takie, które do ruchawo-
ści pomagają. niewolno wiadnie czy grać a
żadnemu przeklinać się, albo uiruczyć ga-
dać. Co niedziela wszyscy obchodzący na nabożeń-
stwie zmagają się powinni, a Pretereni
Szpitalu starają się przypominai Im jak naj-
częściej podtoż się modzenia, y staniu, aby
wreszcie nabrali ludkości, y wdzięczności ku
Obojdziejemu swemu, aby przywykli odbywać
zachowanie swego wypracowelsze y najwiel-
sze usługi. Choć niemożę za temi
Dzieci miłui, jednakże od swoich Rodziców
sa opuszczeni, powinni przeto poddać się pod
najwielsze urzędy, ani byż edukowaniu ro-
wnie z dziećmi głodzącymi, którzy, y męty y
ludkości mają do zachowania, y przemysł do
wyżywienia się. —

Jeżeli kto chce przystać się do jakiego dzie-
cia jako swego, powinien to przez Sekretarza
na piśmie donieść Kommissji Szpitalney, y chci-
ąc przez nią naanaznego pokazać, jakie ma
Prawo do tego dziecia. jak się sam ma, jak
możę y czy chce opatrywać dziecia, jako ty-
końce
H. D.

koniecznie pewność, y powołanie, dai mroze, co
ma zapisać. Szpitalowi, za wyżywienie, y wy-
chowanie tego dziecięcia. Jeśli nato wszystko
odnowie doświadczenie, y wszelkie chęci Komisarzy,
wtenczas kaza otworzyć księgi, y szukać w Re-
gistrach, y księgach, a mędrze że to Dziecko żyje,
wtenczas daje Rzekan Komisarzy wydać to
Dziecko Rodzicom, ale nieprzewidy, iż wszystko
konczy się dopetni. Ten zaś coto Dziecko odbier-
musi mu sprawić odzienie, ponieważ Liberya
Szpitalna, wwentylarni, zostaje się musi. —
Kiedy mędrzyzna M. Alkibiada 21. lat dojdzie
albo kiedy za zezwoleniem Komisarzy Dziecioty:
na wiek, za matę, Komisarzy ataki swię daje
im suknie, pieniądze, y inne potrzeby, nie prze-
chodząc nigdy 10. f. l. Ale ponieważ w tym wie-
ku, każdy sobie uciecowym przemysłem na spo-
sob życia zastawiać może, Komisarzy rzadko
kiedy tego miłośnic dają używać, wyjąwszy tylko
wyprowadzenie za matę Dziecioty. —

Anglik nieustannie przesławia bogaty majątek nad
wszystko Bogactwa publicznego, y prywatnego
życia, zastawia, nie wiec każdego dobrego przy-
miotu, kiedy się o Kins pyta Anglik, wiele ten żni
wać jest? to jest jakby się pytał wiele ten żni Chciwość aby-
ma majątku? y dlatego mu drugi odpowiada, teżna Zbirowo
że tyle, a tyle ma rocznej Jutruty. To za bogac-
torem uprzedzenie, przynosić trzeba po części
Krajowej Konstytucji, która majątku go (ato
wielko tylko przypuszcza do Prawodawstwa, Wi-
miedow, honorow, y wszelkich dystryktów. Kiedy
Anglik pieniądze ma za sposób jedyny, nabywania
niepodległości, której nieustannie szuka. Gdyby
dostąpi, rozumieć, byż woli, od regni mę-
stojności, powinnosci, y subordynacji. To mo-
wiadzi, że często do tej wojny, która tak mo-
cno obraża ludzkie umory. — (Prawa Angielskie) Burdy y ma-
nie kazać nadzwyczaj wolności, choć skutkiem pa. towania
wieniec niegłęboko

nierwie Poloję, naxdy jaxeto ale wychowany Anglik, na plac obywateli do bezkarnego napastowania, burdow, y napastnego okazyi do zwad dawania. Ta rozwiastosc, skutek ale rozumianey wolności, niema granic, y przed woli to anosi, niż przez niesłowna Praw exekucya, wzrym holwicki prawdziwej naxazie wolności. Stęgo to pochodni, że banow, y naxbogatszych kupcow, ani zodiarnia, ani z konowarszcyi rozsznaw czasy niemożna od jich strzeżonych. Widziarno niestan na kurwach koni, y kulachowych widokach dorado Angielskich, zakt zdiarzych z przewikami y szewcami, y takowe podobystwo jich nie upadła. —

Anglik, co naxlepsze wiaad wychowanie, y wide czytat strasnie jest skazy wudzielnia drugim tego, co umie; można zinnu zje wkompanij kilka niasię y niewidzieli, jeśli co więcej on umie za swego wstakalaz. Na odwołaniu zinnuota nie jest udawana, ale jest czynnica naturalney tego przyznaniamu konitytucyi. — Pradko jednak Anglik wlonz.

immota, y
trudność w
przyznaniamu
konitytucyi.

wonawij jednego trzymając tom, raz delikatury y zinnu wmonenice gruntuwnie rozumniacy y zaważ zinnu, flegmatyk, y nuidzacy, ato wpyrtho, cęsto wiedney potgodzanie ciagtey rozmowy. — Na watach wpospekności bataniy, wtriazas temu poklek naxwiększy czyniacz kto naxatosliwiny, satyrizuje y naxkwiluje. —

Meturo
Sita. —

Meturo adajecie Anglikowi przyrodzone, chtëpie ta jefkure mówie niemniej, a już delikatury razęka, swiały wktaczek xtożona, grozia Prastan-
kom swoinu, kicb, iż oco pogniwajacy wba-
minia jich jest sita jakas, ktorey nie lada
kto wydotad — Do Angielskim: Lotniz, toun da-
ie nieskończona, wyisroci we wpyethich batani-
bach, ktorych losiem ma deydowai bagnet na
Korabinie.

Karabinie osadzone. Anglii, niewiele wynale-
zli, ale wynalazki drugih, osobliwie w mechan-
icznych kunsztach uydoskonalili w sposob, ze ich
niekt dotad nieprzejechali. — Natężenie aplikacji
w tej nauce do kłownej, Anglik przywiozł, jest
do wizerzenia niepodobne. To czyni, że Anglik czę-
sto, swą, traci umyślną przytomność, i dostaje fi-
xacji, o której liane przytady bardzo wstru-
dno. —

Panowie co ile do Juterepore Pradownych niemie-
szają, lubią częściej znaną, łaskę, w swoich fortu-
nach przepędzić. Życie tam bez figury, pokazują życie wicy-
tości, ale wygodnie — niekt za nich ledwie nad siebie Panow
życie nieznają co to jest dom wygodny, Pojem Angielskich
wygodny. Ogrod gurtowny, stot gurtowny, na
to niezatwierdzone, największego nakładu. To ich o-
bne życie, czyni ich muię towaryskiem, i przy-
stępnym, wieli byliby powinn, ale zato wiaty
aktorem, i wizerzeniem, i kilku dobrami Przyjaciot-
mi, są, twórcy. Przyjacieli ich jest szereg wesoła,
niecierpliwość. — Przechodzi ta moda do niższej
klasy ludzi, i jest każdego Anglika wprowadze-
cia, pałacy, otaczającego znaną, i starą, i ich
prawy, i fatygi do wizerzenia niepodobne. Dobry
Gospodarz, roztropnie chandlowawczy kiedy do
lat 50. przyjdzie, jest w stanie nowości swoy-
branda, a Sumka, zebrać, albo do fundacji kto-
rego na procent oddać, albo kupić jaki folwar-
czek po polsku w tym miejscu gdzie się zmieści.
Tam wygodnie w domu wygodnym, kupi i du-
go słonia, i prosi sobie kapłan, galonowany,
i chce aby był miary na salabreia nowego.
Sposób jednak życia tego, roztropnie odpo-
wieda tego Jutraie. —

Liża do 12. millionów 500 — Arkułów, i tyłowanych,
na których same tylko pod rozmaitym imieniem
drukują się Gazety. w samym Londynie jest
do 60.
—

festelach zaktadowych, y na gaturkach koni biegi
 macych. Gostyllion, który wszystkich do mety prze-
 bieży, dostanie w podarunku od króla cenne, atota
 zwycięzca jest seiskany, catowany od gromadnych
 Enturyastow, ataka, serdecanosia, ze ledwie wie-
 rzyć można, iesli kto niebył temu festynowi narodo-
 wemu przytomny. Spektatorowie gestem, y głosem
 dodają, Terca, y ochoty chwyceni leżą, jak
 stykawica — Portrety zwycięzców są, są, są, pro-
 wazethich goscinnych domach, zwycięzcom dają
 iest, imienia, konia, Panna Jego, y masztalnicę.
 Wziąga tego gwałtownego straszenia ciata, na-
 tężona aplikacja Anglika do Interesow, se-
 dentarskie życie y wielki artyk wiedzienia. —
 Polowania, y polowaniu, najmilsza zabawka
 dla Anglika, iest Hogutów bitwa. — Wielcy y mali (Bitwy Ho-
 zgromadzeni wokół placu battalij, cieplej na han-
 be narodu swego xran krwia, pluskających, y
 miewi tego to wpaniatomych (Haka), a ka-
 żdy prawie Spektator, iest interesowany przez
 zaktady ciekawości, o bardzo xracane summy. —
 Pion tego chodzenie w zapasy, biesie, w palaty
 wazacki, są Anglikowi zwycięzcy. Barbarzyń-
 ska zaś rozrywka kutankowania, za pienią-
 dzie równie okrutna jak niegdys' szermierka a kutanki.
 w Anglii, teraz przez Parlament iest zakazana.
 Szermierka konno iest też samo dla Anglika, wojet
 muzyka dla wtocha, porusza go, uprzedza, xmoie-
 ra, albo leży skutki melanc holij nad temperamen-
 tem, y duszą Jego. Jest tedy potrzeba, y wazeni
 lekarstwem. Góki Kurzy Konie twaie będą, ten na-
 rod dochowa prawdziwą swą wyzność nad innymi
 narodami, tak względem handlu na konie, jako
 też przywiezienia ludzi do fetygi — Hipomazja
 iest tedy wielką potrzebą, dla wszystkich klas
 szlacheckich, jak może wyprzedz być dorima-
 nia Ponieważ chociaż Parlament razownie spo-
 bit. —
 — 710. —

zrobić, że zaskarżyć ich do publicznych na bruku dwu
ludziach. Później, kiedy już jednakże od tej daty,
lud wolał, że ci ludzie mają energię, i zapominają me-
toda.

Polowanie. Później pod uregulowanie Parlamentu posita rozryw-
ka na polowaniu. Zdołaliśmy się przekonanie, że ta nieo-
graniczona wolność polowania każe nam, dawać
sta lud od pracy, przyzwyczajając do kraja, i
nieprawidłowości, fałszywata kontrabandy, in-
trygi bez pożytku zwierzęce. Dla utrzymania
młodo Polowania zakazał Parlament, aby nie
długo więcej polować, który niema rocznego do-
chodu 200. £. S. nad kara, zantaceni za kaźdym
razem 5. £. S. a jeśli by zapłacić nie mogli, oddania
na wyrobek do pewnego czasu, aż zapłaci. Nie
wolno też polować na gruncie innego Pana bez
tego pozwolenia, ale można gość zwierza na
gruncie którymś innym. — Polowanie, bardzo się
było obruszyło tym zakazem, ale to Prawo ma-
dło się podkopywać, cztowiek bez obyczajów, nowo-
ci do powinności swojej. Sygnalizy dla dobra tego
narodu należało, żeby tenże Parlament zakazał
Paniom przebiegać z łowami i po lasach swoich
rozstrzelać zwierza, aby mieć przykład co po-
lować. — Coby albo wem ziemie miała, bydy nad-
grada, potow Polnika, niezaś strawa zwierza nie-
pożytecznego, a czasem szkodliwego. —

Kosciot Anglii. — Od czasów nieprzeżłiwego odwrócenia się w jedno-
głosie Kosciota Angielskiego, Kosciot Angielski zmienił
tych przez, stał się czas dostrzegający odmian, sta-
nat, nakoniec w formie, w jakiej go teraz widzie-
my. — Przed tego Kosciota, wtasiewicz mówiąc, sto-
jący jest w narodowym Synodzie, który jest tego
samego czasu zwotywa, co i Parlament. Tego Sy-
nodu powinności, jest wnieść w Stan Kosciota
i zapoznać przed siebie tych, którzy walczyli
nową nauką niezgodną z nauką Kosciota Angiel-
skiego. — Przed ten Kosciot Angielski, że wnoszący
gruncie
—

wzrosty ganię sporów, o wiarę, trzeba koniecznie po-
wagi. A raz, przez dotykającą, inkonfesyjność, sam
sobie się nadat, i pryncypałowi ten ktory, i z ramie-
czyt sukcesorowi, i spóśtorem? Na zech tego Koscio-
ła, a dwaj arcybiskupi i dwaj biskupi od st. k. chowienstwa.
nominowani — w biskupie Angielskim bierz dwu ar-
cybiskupów, Biskupów 24. — Dziekanów 90. — Ka-
noników 550. — ministrów, czyli Plebanów 10,200.
Zm tych ministrów w Londynie i na parafiach
jest długi opatrzony i respektowany. Wielu z nich
iż mógły przytoczyć i użycie, rozpolnie sądo-
wai — dochód bardzo znaczący ma i z pogrzebów
które osobliwie po Kosciołach są bardzo drogie.
Pogrzeb na Gwentarzu po cenie ptaków, po 7 lub
8. Gineów to czyni około 20. M. Doby i chwały, zwa-
czony ten czyni przychód powiadać wprawy bez
wytężenia po swoich Parafiach jakiegokolwiek
kościół, sekty ten obrządek wypełniać muszą. Dzieci
Katolickie, iśli nieochowane w Parafji stawać nie-
mają. mimo tak znaczący i ednak ich przychód,
dzieci ich, a osobliwie dziewczyny, kiedy już albo mto-
dy sefere, albo tropke, oddziony umrze. Dzieci, wolta-
tiney roztacza nędry, i pomniżają, licząc, publi-
cznych nierządnie Londyńskich. — Po Kosciołach
niewidai, ani Pogrzebów, ani Obrzędów, i rzadko
nawet obaczyć ochłodstwo. Spiewanie ich liturgij
jest smutne, i usypiające. — Kiedy kto umrze
wizytacja ich przyięgli Cyrulicy, i zaswiadczenia Liturgja. —
iż niema żadnego znaku trwizny i smierci —
gwaltowney. Umierający gębion, bydl, powiniem
w ciele, i ceta pogrzebowa pompa umi bydl
zwetny. Bywają pogrzeby nietylkie, które ko-
stują więcej niż 150. Gineów, a jeszcze są pocho-
wani na Gwentarzu.

Antyktów przedawczych Koscioła Angielskiego,
przeiwnych i wazę Kosciołowi Katolickiemu ka-
tolickiemu jest 39. którzy na nie przyięgają do-
wiazie, Konformistę. Jm ię przeciwiacy non kon-
formistę. nazywają się Konformistowie Anglika-
ni —

mi —
4.

Anglikani, czyli Episkopalniemi dlatego że mają pu-
szenia, hierarchia, Biskupów. —

Tolerantym. Duchowieństwo teraz Angielskie, również a Młodzień-
i jest tolerancją — Niemna Sekty ktoreby branno było
myśleć o wierze, jak się jej podobą, byłoby spokojno-
ści publicaney niemiępata — Purytanie, Nonkonformi-
cy, Presbyterianie, Kwakrowie, metodyści, baptys-
maci, Exeritinnu swęj Religij, Anglia jest sektem
Sekt wpyethich, lista tam jest do 36. — Tąto powa-
tek wieta ta to niemianna Filozofia, która za-
dny niemianna Religij, trawiają, jak Free Thinker
wolno myślenie — Rywanie y łajanie niemi-
nacy w Trójce Przenajświętszą pod Jmieniem
wolno myślenia kuzin — Deista bez żadney
Religij rozumie, wolno myślenie — Fatalista toż
samo prawie anarchy, czyli toż samo. A co gośpa-
d wolnego myślenia pochodzi, wolne, czy raczej roz-
wiate życie, rozrywanie, debosy y bezbożność bez-
grania. Co to wpastrycho za skutek wierze sprawi,
zgadnąć trudno. — To tylko pewna, że ta Irreligia
absolutna, która się po innych krajach tak daleko
rozprzestrzeniła, daje się teraz w Anglii codziennie umnie-
szać. A to naprzód przez dobry przykład który Wól-
terianiejszy, zięta Jego familia daje. nie nad ten
smodek skutecznego.

Drugi smodek niemienny skuteczny, jest hojne opa-
trzenie Biskupów, Kanonij, y innych Prelatów.
To czyli że wielu baido, albo z Jmienia, y urodze-
nia, albo z talentów, y nauki dystyngwowanych,
ustępuje w stan Duchowny, w którym tak przy-
zwolnie żyć mogą. Od dawnego już czasu nie-
miata Anglia w Duchowieństwie swoim tylu
Ganiat, y urozonych jak teraz. Ludzie tacy nie-
tylko Prosem, ale powagą, y kredytem swoim —
wielką są tamą, przeciw rozlewowi bezbożności.
Ta uwaga pokazuje, jak niestwierdzenie, y przeciw-
ko Religij czynią, którzy na niemiannę ducho-
wienstwo dostatkli wzywać odiać mu dołwa —
Lienuskie, y krolewskie nadania ucilnia. — Od-
biera

Cebierz mu dobro, coż z tego pożytku? Żaden co kol-
 wiek mający Światła, niechęć wstępować do tego
 Stanu, w którym użyciu żyć nie może. Każdy z
 talentami swoimi uszkowieniej przy Profesji szukać
 będzie. Ktoż tedy na ten się Stan odważy? Ktoż z
 niewychowanego (Popolstwa), któryby na świecie
 na chleb nie mógłby zarobić; y tak sami tylko nie-
 ukowie; albo młoci, Duchowieństwo składać będą,
 a ten co przez obowiązki Stanu swojego, ma ludzi
 cenić, y uczyć Religij, albo niebędzie mógł kie-
 dy nicuk, albo niebędzie chciał kiedy ubogi, cały
 staraniem oholo wykupienia się być zatrudniony.
 Wzamy tego, y przytad, y powód w Duchowień-
 stwie Austrii, razem widzimy, y przychodzemy dla
 której Popi nasi tak mało są ożywieni. Kto tu
 chce być dzie ciotowickim bez powagi, y którym gar-
 dzi? Ci tedy co na dobow Duchowieństwa zokiem
 zadowolonym powstają, mają cel inny przez swej
 radości y chciwości cudzego majątku, dlatego-
 gtoś Jch Prząd Krajowy, ma mieć za bardzo podry-
 wzany. —

Słowitem wyżej że Tolerantym panuje wloście jedno nie-
 le Anglikańskim. Ale to się ma rozumieć wzglę- Katołictwo
 dem ułystkich Sekt innych, ale nie względem wy- ciwopirne
 znania Katołickiego. Ta prawdziwa jedyna Re-
 ligia jest w Niemcowskiej sama jedna u Anglika.
 Dla jednych Katołików Prawa w Anglii są swo-
 wemi, chociaż są godnie exchwowane. Każdy
 Katołik musi dwoje, tyle płacić Podatku grunto-
 wego, ile inny obywatel. Żaden ani do Par-
 lamentu wybierać, ani na żaden urząd wywie-
 siony być nie może. Dla tego Katołicy niemoga
 nabywać, ani posiadać Dobra, chyba pod poży-
 wianym imieniem jakiego dysydenta.

To prawda że wterażniejszym wieku, rozmaite
 Jm są pozwolone legalne ciwary. Liczba Katołi-
 ków jest znaczna, ale publicznego Exercitium nie-
 mając.

Rząd.

monarch - Nie wolno im ani werlte swego obrazu
proszę, ani kaniolow budować, ani Lawonow wny-
wie - Iż wprawdzie Kaplice, jak sup. Sardyjska, y
Bawarska dosć publiczne wni-dziele do pięć razy Ed-
mieniające się, Protestanci przez ciekawość tam przy-
chodzą, y skromnie się zachowują. Ale zpodwójną ni-
czymie te domy ^{emodliw} niwolań od pospolitych kamienic.
Stena Kraju na Swiecie, gdzieby wolność, y bezpieczeń-
stwo Osob ymiału Obywatelów lepiej zrozumiane,
jasniej opisane, y mocniej ugruntowane były, gdzie-
by między mieszkańcami najwyższy Rząd składającym,
tak proporcjonalnie waga podzielona była, że za-
dła ani ich drugę, ani przeważać, ani dąć się prze-
ważać niemożę, gdzieby trwałość Rządu pracon-
niej opatrzona była, jak Anglia - Opisanie tego
Rządu w Łazym naszym mamy, albo niwolkowe,
albo niedostatkowe - Warto jest, aby Polak, wstępu-
jąc do wolności, a wpyethie narodził za niewol-
nicze wzręć, wyszedł zuprzedzenia swego, y
poznał że w Europie jest lepsze Narod wolny, a
Polakowi jmie tylko wolności zostawione. -
We wpyethich Państwach bydy murei, najwyższą
władzą, do której Prawodawstwo należy. Te wła-
dzą posiada Król, niwodzielnie z swoim Parla-
mentem, który się dzieli na Jazę wyjąć, y niższą.
Do usynienia mięto Prawa, któreby Anglika wiaza-
możło, potrzeba zezwolenia wpyethich trzech Stanów.
Lobykowiek jeden z tych trzech Stanów postanowił,
nie jest Prawem, chyba by w materji stosując się
do prerogatyw Swojemu Stanowi wtamnych. Parla-
ment zbiera się co trzy lata za Uniwersytatem Królów-
skiemu. Reprezentuje w sobie wtenizas, cały naród,
y to Polityczne ciało, którego Król jest głową. Rząd
Kien, y Koniec.

Iż utrzymywanie zali Rządowej trzeba aby władza
wykonująca była czcisz, ale nie szlachetniejsza, Pra-
wodawczy. Król raz postanowionych Praw od-
mienić

—

odmienne, niemore, ale more, auzwolie, albo nieuzwolie,
na odmiany, na ktoreby sie obie Jaby zgodzily. — Prawo
dawca pracono wta dza, niemore wykonywajacey
dziać albo zannicyzuję, najmniejszyey prerogatywy,
ktora Jey raz Prawa nadaty, bez Jey wtasnego re-
zwolenia, to Prawo wtatosci swoiey trwa poty po-
kiz na Jego zmieszenie, wfsyethie trzy Stany nie-
zgoda — wlezyto rownoważności zalecy wymie-
nitość Pradu Angielskiego. Pospolstwo trzyma w
stawie na wodzy Szlachty, Szlachta na wzra-
jem Pospolstwo, odrzucając to co drugą Jaba ura-
dota a Krol y Szlachty y Pospolstwo, nie po-
zwalać, na najmniejszy wtadzy wykonywa-
jacey uszerbienie.

O każdym z tych trzech Stanow powiem wzniegot-
ności.

Najwyższą wykonywającą wtadzą atoria jest
cata wosobie Krola — Prawo Sukcesyi Tronu we-
dle Praw Krajowych jest dziedziczne, ybiata pte
od niego, niejest wytażona; ale Parlament ora-
sami moze odmienne, albo ohrwili to Prawo. Tak
przewiozt. Sukcesya Tronu, a Domu Tudorow, w
Dom Stuartow tak Rok 1603. po umierze zkrayu
Jakuba II. oglosiwoły Tron za rothniacy, uznat
za Sukcesora najblizszego ze Krowi Krolowskiej
po Karolu I. Religij Koniecznie Protestantkiej
dozna, wtym Prawie excepcya, ygniac, dla —
wilhelma III. a gdyby ustata linia Protestan-
cka a Karola I. tedy linia Protestantka, Jakuba I.
to jest Krola, Krola Hanowerskiego y Protestantow
Potomkow Jey. Ztego widzieli in daje, ze chocias
Sukcesya jest Dziedziczna, niejest jednak tak
dziedziczna, jak pierwey; Bo dawniey Sukces-
ya spadala na najblizszego Dziedzica, bez
iadney restrykcyi, od Daty raz stawney owey Rok
1603. Rewolucyi. Sukcesya jest Koncedygonalna,
bo przywiazana, tytko do tych Dziedzicow, ktoray
zdzizny

Krol.

Sukcesya
Tronu.

zdróżny Łofij pochodzić będą, y będą, Łatunkami
Kosciota Angielskiego, albo zamieszane z Protestan-
tami tego Kosciota. — Gdzie wozanie Bezwol-
nia Poddani obierają sobie Króla, jak u nas w
Polsce, ta prerogatywa, adajcie by być najwyż-
szym stopniem wolności, ale w rzeczy samej jedy-
nym, jest nieswawolność, niezgod wójny domowej
zamiędzy z. y Anarchij. — Gdzie dźwignictwem
bierze się Korona, tam sądzić narodu jest to
zawisto, od dźwignictwa złotego, podłego, albo
złotego Króla. — w Anglii żadney domowiny
zostato, że narody nie należą do Królów, że Kró-
lowie są dla narodu, że Bóg poddał Króla ja-
ko, y innych ludzi, pod Prawa niewyjątkowe
ktoremi Świat się rządzi — Ten smodek nie-
gdys' w Polsce zachowany, wolnym ich czyni
od niebezpieczeństwa, ktore ciągnie za sobą bezwładnie
Kazde, y Panami będąc obywateli Prawa
 Sukcesyjnego, sami sobie niejako obierają Króla.

Prerogatywy
Krony.

Krół Angielski mimo obsecłona, powagę swą
jest jedynym arcypryncypałem Monarchow. Pro-
ba jego jest święta w sprawach Prawa, obrońca
to jest obrażonego Majestatu Królowai, Śmierć
tego — niemoże on być winnym żadnego wy-
stępku, a jeśli Prawa Królowe są zgwałcone,
Prawo sięga, y karać może ministrów tego. Mo-
że on wojnę wypowiedzieć, Pokoy czynić, prą-
nować, y powołać Proroków, wojsko ładowe y mor-
skie rekrutować, y używać go jak mu się podobaj
patentować Officerów, y onych karać, dyspo-
nować magazyunami, fortecami, awotywować Par-
lament, awotany przeciagnąć, albo rozpuścić
na Projekt przez obie Języ utożony porzucić, albo
odrzuć; ma on Prawo wybierania sobie mini-
strów Radnych, urzędników Koronnych, kre-
wania Lordów Biskupów, Stowem jest z wa-
dtem w sąsiednich tytulach, y honorach.

Alc. ten
—

Ale ten tak wielki monarcha, procz przychodów
 z akcyz, na każdą Długą winną i sukupitych - Obrośnienie
 sobi stolarowych na utrzymanie świetności Tronu Władcy
 swego, nie ma więcej pensyi rocznej przez Parla- Królewskiej.
 ment na utrzymanie, tylko 52. miliony £ł. Stł. Sum-
 ma to mała względem na drogę krajową
 wydatki do których jest obowiązany. Wobec Król
 wypowiedzieć wojnę, ale kiedy ona nie jest
 konieczna, Parlament nie da pieniędzy,
 bo Król podatków nakładać nie może. Król
 jest głową Angielskiego Kościoła, ale nie może
 Religij pamiątkę wnieść odmienić, i gdyby
 miał wyznawać inną, Prawami zakazany
 o głosić jest za nieposobnego posiadać, albo
 dziedziczyć Tron. — Król jest głową Trybuna-
 łów, ale odmienić nie może maxym. y formal-
 ności Praw, albo zwołać je przez pisanych,
 nawet wdekurzyć, spraw prywatnych Osob w-
 pływając nie może. — Król ma sam jeden Prawo
 bicia monet, ale jeśli tego umiemy nie może
 może podpisać pardon, ale nie może uvolnić
 od reparaacji partykularnej krzywdy. Sędziem
 w przypadkach morderstwa, albo, wodowa, albo
 najbliższy krwawy zabójcy, może sięgać Prawem
 zabójcy, y Pardon Królewski jest natężeniem, jakby
 go nie było. Ma Król najwyższą nad wojskiem
 władzę, ale to wojsko ptaci Parlament. Wskaz-
 uje on to wojsko Parlament rozpiera, y pro-
 wu w Gold swój przyimuje. Temi to Prawa-
 mi okraszona jest władza Królewska. —

Parlament składa się z Języ wyiszych, y Języ niż-
 szych. —

W Języ wyiszych zasiadają Lordowie, Duchowni,
 y Świeccy, Duchowni są, dwaj Arcybiskupi, y
 Biskupowie 24. Świeccy liczą niejedną szkodę
 pewną, bo może być przez Wrota powiększona.
 Jedni są, Paranci, przez Sukcesję, po uwych do-
 dających

Parlament.

Języ
 wyiszych. —

Podziach, dwudzięć set nowych kreacji, wziętych ci wazem
y z krasnactwa, Parami Szkołkimi Szlachta Szkoła
representacji, maia glos, y miewa w sobie wyz
szy. —

Nam szlachci w kazdym Stanowiu, ale osobliwie
w wolnym jest koniecznie potrzebnym, tak dla utrzy-
mania prerogatyw Korony, y ludzi, jako, y dla utrzy-
nienia, aby w swoich obciach kazdy z tych Stan-
now rachowac. Interesem, albowiem jest Ssla-
chty, aby ani Krol, ani Lud, aby w wielkim sobie nie
przygotowal wstazy. Takie obywateli, znieziaz-
sz, przeciwdzie, Krolow, wyprawia, Gospodstwa-
znayduia pomieszczenie godności swoich. To wy-
niie wustawnym wazemnie, wstady Krolow-
skiej, wstady Gospodstwa, Szlachta wustady
znayduia wstady, staby, równowaznie wstady
ie. — Lond Kady jest tedy Stanowiu Prawodawstw,
y Kadya Parlamentu znowa Stany Kady
swoie; ma prawo Przywilej przez (Przywilej) da-
da glos swoy, y protestowac sie przeciwko Kero-
nacji swoy Szby. —

Szba
Miszca.

Szba, wstady reprezentacji cady narod. Stada sie ona
z Kady obranych Kady Kady Powiatow, miast,
miasteczek, y dwu Akademii. Liczba jest 513.
ze Szby 40. ogut 550. — Aby kto mogt zastai
Kady w Szby wstady, trzeba aby byl Anglikiem,
yicli chce byc obrany z Powiatu, ma miec 20
gruntow swiego przychodu rocznego najmniey
600. sz. to jest 24000. sz. a icli z miasta 12. Aby
kto mogt dai Kreske swoia na obranie Kady z Powiatu,
powinien miec zgruntu swiego przychodu najmniey
40. szillingow, to jest 80. sz. na obranie z as-
miasta, doie jest ydz wolnym sztowikiem. Kiedy
Krol zwotywa Parlament, Kady wydaie do Powiat-
tow y miast listy okolne, z ktorych doyciem w osm
dni po oglozeniu ich przez Szby odprawia sie ty-
niki Kady, y Kady Kady wielkoscia znowa usku-
tyniaie.

ustawicznie, — Superintendenci celni, niemoga być obiorani, ani ich mieścić w Elcheye pod kara 100. fl. —
 Łotwie też, na kwaterach stojący, dniem przed eler-
 kuya, stamtąd wyjągnąć mają, y niepowracać, aż
 po zakonionej elchuy nazajutrz. —

Kiedy się zbierze Parlament na dzień naznaczony, Krol
 pospolicie przyjdzie, y zagaja sejsyę, projektując
 mu Stan, y potrzeby narodowe, aby o nich radził. — *Opisanie
 Sejsy Par-
 lamentowej.*
 Potem mowić powracia do swego Patam. Jaka wyjsza
 pod prezydencyą Kanclerza, a nijsza pod prezydencyą
 obranego przez siebie Oratora, zatwierdza się okół
 dobra publicznego. Każdy wwoły, Jaki ma Prawo
 podawać uwagę swoją, do tegoż Dobra storniac się
 ale ustnie. — Jeżeli Jaka orada, że to jest niezwar-
 ta namysł, zaprasza go aby ją podał na piśmie.
 Wówczas rozbióra y rozwarza najumiejętne słowo,
 odmienia, poprawuje, albo odrzuca. — Jeżeli większo-
 ścia głosów przyjęty zostat, musi być w kilka dni
 powtórnie czytany, tenże Projekt, y gdy się na niego
 zgodzi posyta ustnie do drugiej Jaby, która al-
 bo poprawiwszy co się jej zdaje, nazad odstę, aby
 się na nowem poprawkami zastanowiono, y
 zgodzono, albo prosto ten Projekt odrzuci, y już o nim
 wzmianki więcej niebędzie. — Jeżeli zaś y dru-
 ga Jaba zgodzi, wówczas ten Projekt czeka jeszcze
 na rozwołanie Wrocławskie, aby był Prawem. — Wól,
 jeśli nie w interesach politycznych, niema nagłego
 czeka pospolicie na koniec Sejsy, która trwa zwy-
 kła co Rok od zagajenia, aż do prorogaty czterech mie-
 siąc. — Natenczas prawnie przybywa do Parla-
 mentu, y za zebraniem się Jab obu, siedząc na Tronie
 na kady przed sobą czytany Projekt, przez swego
 odpowiada Sekretarza, kiedy się mu Projekt podo-
 ba. *Le Roi l'a veut* Krol tak chce, kiedy zaś nie, *le Roi
 s'aviseva* Krol o tym pomyśli, y taki już Projekt cho-
 ciał przez obie Jaby umówiony, statłby tym samym
 spada. — Tym to sposobem nowe postanowione
 Prawa
Wł.

Prawo chowaia się w Publicanym Archiwum Wrote-
skim. niema tam formalności, promulgaty ponie-
wż wozach Prawa Každy Anglik, iest przez swoich
representantow przytomny, gdy się Prawo stanowi. —
Wszakie dla wiadomości narodu z Drukarni Wrote-
wskiej, wychodzą, po policie kopie spraw porzucio-
nych. —

Jaka niższa zachowała sobie Przywilej stanowienia
Podatkow, ato zprawywszy, że Podatki wybierają się
z Współstwa, oni tedy sami mają Prawo taxowa-
nia siebie samych. — materya przeto Podatkow nie
jakikolwiek bądź konie, porządku, yuktadanie
w Tabie niższej. — wolno Jąbie wyjszej całkiem od-
mnie Projekt, ale ani poprawie go, ani odmienić
niemnie. — Wreszcie czyli gtony, sa, wobec Jąbach gto-
nie, y otwarte. Kachuty czyli sekretne Wreszcie, mo-
gą czasem sturze na przeszkodzenie Jutrygi, albo
jakiej Konstytucyjom Krajowym, przeciwny kom-
binacyi, ale w kraju takim jak Anglia, gdzie Po-
set Každy poddany iest Censurze tych, w go z po-
między siebie obwali, zdanie Jego powinno być y
głone, y wrytkim wiadome. —

Władza
Parlamentu.

Władza Parlamentu niema żadnych granic, y jak
dobrze uwarze Podskarbi Angielski Burleigh: ¹⁶
iest kiedy ma upaść Anglia, tedy upadnie przez Parla-
ment. — Parlament może zregulować y odmienić Pra-
wo Sukcesyj do Tronu, jak ię stato za Henryka VIII,
y wilehelma III. może. Krajowa skapować, y nowa w-
prowadzić Religia, jak za panowania Henryka VIII.
y trzech dzieci Jego następcow, może stworzyć nowy
iakiś Rząd Krajowy, y reguły dla samych Parla-
mentow przepisać, jak ię stato przez Akt unij, y
rozmaite względem tryletnich albo siedmioletnich
Parlamentow Prawa. —

Sposoby jakich
używa Prawo
aby ta władza
niebyła szkodli-
wa narodowi.

Władza tak nieograniczona, powinna być zstosowa-
werek bardzo sposobnych dla zabierania nieprze-
sionu, które zale potężney ufnosci wyniknąć mo-
gły — Zarządzo temu Prawo niepozwalając żadne-
mu w Tabie wyjszej lub niższej zaciadać, któryby
niemił lat 21. — Dla zabierania wszelkim nowo-
sionu wdeligij Krajowej, ybładzie, Prawo chce,
aby
—

aby żaden, w sobie wyjąwszy, gniźnęć zasiać nie-
 mógł, pokiby wprężoności. Żaby niezaprzysięgi
 Artystów Korciota Angielskiego, y Supremacyi. Dla
 zabieżeńia Korupcyom Zagranicznym, y wszelkiej
 od nich Dependencji, chce Prawo, aby żaden Obcy,
 niewodzony w Państwie Angielskim, chociażby —
 miał Indygenat, niemógł zasiać w którejkol-
 wiek bądź sobie — Dla zabieżeńia Korupcyom Ka-
 żdy Mandatow, któryby Elektorom swoim dar-
 wał Obiad, niemoże być obrany w innysze te-
 go — Ktoby Elektorowi dał prezent jaki albo —
 pieniędże, atoby mu dowiedziono by to, zapła-
 cił mu szkodę 500. £. y ten co dał, y ten co wziął.
 Nadto Korumpciacy, osadzone, iest, pro inhabili do
 każdego urzędu, chyba żeby przed Konwiksem wy-
 dał drugiego winowaycę, y opłacił się. Aby się kor-
 rumpować, tamto Dworowi nie dał, aniż musiał
 Kiem wyżej napisat: Jmiej musiał być obrany
 Poet. — Aby żadne natak wysoki urząd wybra-
 ne były osoby, każdy z kandydatów musiał być wol-
 ciałem pewnego majątku, który winno supponować du-
 kany, dobra, y oświecenie, razem y Interes utrzyma-
 nianu tej formy Rządu pod którego cieniem po-
 konyła własności swojej używa. Aby wezwanie Par-
 lamentowych. Łeży influmy dworu Obrad niesci-
 skatu, iest postanowiono, że każdy wachodzących
 sporach, co myśli, wolnie w sobie mówić może, y zate
 mówienia wolność, jeśli za granicę przystojności
 wyłata, władnym innym Sądzie, tylko przed sa-
 mym Parlamentem ma odpowiadać. — Totą wol-
 ność mówienia wezwać, kiedy Król zagaja Par-
 lament w osobie swojej, Orator, czyli mążpańsk
 Żaby niższej wyrażanie Króla uprasza. — Niemo-
 że żaden z Parlamentowych być wzięty w arekstat,
 ani osadzony y jakiegokolwiek bądź Sądzie, ani do-
 bra tego zajeżdżane, lub tradowane, wyjąwszy
 tylko za długi prawdziwe, insultować domo-
 wych. Ich również pogon da Parlamentu, y suro-
 wie iest ukarany.

Je jednak

—

Opatrzność
przezorną
Rzadów.

Je jednak mimo tak przezorne Prawa, mogłoby się stać, że Panowie Posłowie byłiby albo gnuśnemi, albo lekkimi w zachowaniu obowiązków, które narodził na nich, nato znajdujemy lekarstwo w samych Okolicznościach. Kiedy czas na który Pospolstwo obrato sobie Posłów wyptynał, zgromadzenie z raz Pospolstwo po rozmaitych Powiatach, miastach, gminach, i znowu obiera tych, których pochwała obywateli, a odraz tych o których wie, że dali materję do rozaleniania na siebie. Lekarstwo, bardzo proste, y które przypomina tylko wiadomości rzeczy użytecznej, a zatem do pojęcia tańszej każdemu z Pospolstwa i jest razem najskuteczniejszą. Bo ponieważ że, na któreś z kar, niepochoǳi zwady Rzadowej, ale z dyspozycji partykularnych pierwszej liaby osób, wytać przywrócić te osoby, jest to iże wykończenie se rozstrzygnięć.

Trwałość
Rzadów.

Tak przedziwne utwierdzenie form Rzadu trzeba było zabezpieczyć trwałość, jaka tylko po ludzku być mogła. — Zabezpieczenie jest ona przez podzielenie władzy Prawodawczej, która cała wykonywająca i tożsama w osobie Króla, jest częścią i tożsamą Prawodawczą, jakim wyżej napisat, żadna z nich odmianna Prawa stać się nie może bez jego zezwolenia. Doświadczenie przezorności tego Prawa pokazuje. Drugi wiek już się poczyna od Rewolucji, kiedy wpróżnienie Prawa krajowi pożyteczne zostaty promulgowane. — O tej Epocy niema żadnego Prawa prawdziwie interesującego formę Rzadową, któreby było albo odmiennione, albo skasowane.

Je jakim sposobem Rząd coto potrafił, aby i co Prawa stanowić, nie stanowili tylko pożyteczne dobre publiczne, y sprawiedliwe? Aby i którzy tak wielką, jaka jest Prawodawstwa władzę mają, nie myśleli o rozpraszaniu się, a ogonieniu drugiej władzy, ale tylko o dobre publicznym

publicznym? Oto odbierając Prawodawcom exekucję
Praw, poddając ich pod te same Prawa, skłócając ich
wystawiając niemoga, bo nie Oni ich exekucji postre-
gają. — Parlament Stanowi liczbę Wojska regu-
larnego, wedle upodobania swego; Kto inny bierze
nad nim komendę, Oficerów kreuje, grozi
dza nim wedle upodobania swego — Parlament
nakłada Podatki, kto inny zabiera te pieniądze
z rąk, co ma być ich chwałą i statkiem ich;
Ten jest xawpę skutek rozdzielenia Prawo-
dawcy i władzy od wykonywającej, że ci co-
wa stanowią najmniejszą część skutków do-
wodzi — mogą podwyższyć władzę, ale nie co-
bie przywrócić niemoga. —

Wszystko to jedna władza incoherentna, prze-
biegająca, aby równowagi nie było z Prawo-
dawcą, ma uprawnienie więcej części swojej nie-
wymiary, bierny, ale dostateczny do odwołania
ciotów, którzy by choć niemu bydzi mogli wy-
mierzyć. — Sam ten bez pomocy xaw-
sowi może Parlament, gotowy i czynny zni-
szczyć może Powagę Parlamentu, rozpierzchając
go gdzieś w rozległość, że mu grozi niebezpieczeń-
stwem, utraty Prerogatyw Jego. Przywilej to jest
wielki broniący Prerogatyw Praw, do których cała
stana jest przywiązana. — Ktoś ma dyktando
task wprężyć, a siedząc na Tronie swoindwi-
kosić uwoja, grozi wprężyć, którzyby się nad
Prawo wynieść chcieli. — Każdy obywatel, Po-
set, Par angijski, ma iac nad sobą ten strasznik
władcy, choć który obywatel się niemoga tylko
Prawami, yktora jest zgwatnienie najmniejszej
owetowalaby ten we sto razy, niż się nie-
tylko aby Prawa były dobre y jak nieuprzed-
niey zachowane. —

Tego ogólnego widoku Angielskiej Rządowej Skryminalności
formy, daje się widzieć, że wchodzą tylko ludzkie Rządy.
ka
Mł.

Nowowaga
Rządu.

4.

ludzką wrotność do trwałości tej przemyśle mo-
gła, nie opuszczonymi niezłato. Teżli kto mi zarzuci,
że Parłamenta tak mogą być pokornie powołane, że prze-
dadzą wolności swoje, że Influenca Dworu y Panow
w Jąbie niżej zdać się za nadto wielką, ponieważ
wówczas niżej zdać się za nadto wielką, ponieważ
liberz Wreatur swoich mające w Jąbie niżej prze-
szyć w iniektow zdać się za nadto wielką, ponieważ
tak absolutnie, jak Cesarz w Wiedniu; nato odpo-
wiadam, że Parłamenta na wzór wpyethicki ciat
politycznych tak naturalnie etnego polityczny
egiteryi swojej, jak fctowiek każdy życia swo-
iego, to jest naturalnej egiteryi swojej. Pano-
wie wielkich Dobr wtraciciele przywiązani są
do egiteryi wtracenie wtraceni moenimi, y na-
ież tej pożytki prawdziwe lepiej, mają silniej-
szy przeto wtraceni tera niżej przy adnini-
stracyi interes. A uili mimo wszelką ostroiność Pra-
wa kiedykolwiek kardynalno wolności Angli-
skiej mają być dz. porużone, y Arad tak stawony
upaie, będzie to skutek tej słabości, która jest przy-
wiązana do Spraw ludzkich, y że nie na Siwiecie
prawdnie state go niema. —

Wtadza. Procedura tak są w Anglii etugie, y kofatowu, jak
Ladowa. w Polsce, y winnych krajach. wryethie Sprawy
Prima Instantie sadzone są na niżej przy
wielkich Sędziow, którzy naznaczonych czasow
ziedzają do Prowincyi. — Wład Jch y ipeniy a
do niego przywiązany jest dożywothi. Sędzio-
wie tak zwani Pokoje p. of bene: po Prowincy-
ach rozmienieni niemaicy mocy sadzenia, tylko
per provisionu. wielki Sędzia przyzawoży
ten dożesny Sekret, albo go potwierdza, albo
odmienia, a od Sekretu Jego idzie appellaury
do Parłamentu — Tam etwoiny obie podają trzy
memoryaty, wpienofzym projektada pretenye
swoje, yicy dowody; w drugino odpowiadają na
zarzuty Strony przeciwny; Trzeci zawierają po-
winię

470.

powinien wszystkie dowody, bez najmniejszej nadziwy
poprawki. — Obie strony ten trzeci memoriał atory po-
winni w kancelaryi tejże godziwie, y zekae wmiter-
nie drugą, w trzy dni po tym następującą. Spr-
wa appellacyjna, sadzicie w Jaku wyjącej, w przy-
tomności Kancelarza, y wszystkich razem wielkich
Sędziów. wielki Sędzia od którego drugą appello-
wano, przekłada zdania swojego przyczyną, y po-
wody. wszyscy Parowie mają kreskę, ale do kom-
pletu, dość jest trzech Parów. —

Do każdego Powiatu wyznacza Król rocznie Urzę-
dnika, pod tytułem High-Sheriff. Urząd Jego Wielki
jest ministerjalny y sadowniczy, do niego należy Szeryf. —
nie tylko wykonanie Praw, ale y rozkazy Królewskie.
Do niego wychodzą wszystkie Subsellów Sadowych
Dekreta, aby ukarać Sędziów zwanąch przysię-
gami (Jury) aby atorymów do sądu stawili, aby
przysięgnym był wykonaniu Dekretów cywilnych, y
kryminalnych, wrzacie kadencji Sądów, kiedy
wielcy Sędziowie zjeżdżają do Powiatu, on Jur-
asfytować, y strzedz powinien ich bezpieczeństwa.
On do siebie odbiera wszystkie skroty, y
kary pieniężne, y oddaje je do Kommissji Skar-
bowej, albo optacem tym, którym Król karze. —

Gonieważ urząd Jego jest sadowniczy, ma sądy
swoje zwane County-Court: Sądami Powiatu. Maty
winni, na których przysięga Maty Szeryf namie- Szeryf.
słuk Jego. Do Jego sądu drugą należy wszyst-
kie cywilne sprawy wartujące do 20. £. na przych. 4.
Posługuje urząd wielki Sędziego Pokoju (Justice of
Peace) kilku jest takich Sędziów: w każdym po-
wiecie. Do nich należy wykonanie Praw względ-
nie rozbojów, gwałtów, worynku, zdrady, rozbo-
jów, kradzieży, zachowanie zwierza itd. Te obo-
wiazek jest examiniować, y do więzienia wfa-
dzać tych, którzy naruszają Pokój, y mieliby
spokojność Poddanych Królewskich. Zbierają
ci oni co kwartał do miasteczka Powiatowego,
obediencyjny

obwieszczyć wprawd 12. meżow sprzągłych zwa-
nych: grand inquest of the county: aby się tam
znajdowali. — Ci przysięgli meżowie inquirować
mają, w przypadku winowajcy, y kiedy osadzić
musi wartą, aby był zaprowadzony, Sędzia Pokoju
osadza go w więzieniu, kiedy zaś nie, tym sa-
mym winowajca uwolniony. —

Sędzi.
Sumienie.

Proszę tego są. Sędzi Sumienie dla folgi ubogich
ludzi, do odebrania drobnych długów, które
nieprzechodzą 20. Słdek. Półtka. —

Habeas
Corpus czyli
Paręka.


Wiema Kraju gdzieby osobista wolność Obywa-
telska lepiej obwarowana była, jak w Anglii.
Kiedy więzien na Prawo reklamować Sędziego
w Westminster Hall zawiadającego, Akt zwany
Habeas Corpus to jest dać po sobie porękę. —
Sędzia uwzględni gatupek sprawy za którą
on do więzienia skazany został, jeśli znajdzie
że jest jedną z tych, gdzie paręka przysięta być
powinna, przynajmniej natychmiast Parękę wię-
zienną na wolność jest wypuszczony, poki w sa-
dzie wtasny sobie, nie będzie, albo winnym
albo niewinnym ogłoszony. W takim Sędzie
ma się oko na Prawo prywatnej Osoby, ataku-
jąc stronności, że Poddany kiedy bez żadnego
niebezpieczeństwa, może proceadować z mo-
narchą swoim, albo temi, co w Jego Imieniu
władzą czynią, y może wygrać na Królu z-
wrot prawnych expensow swoich, y strat swo-
ich nadgodzenia. Niemożna Król więzić za-
dnego Obywatela, ani inni osobista odebrać
wolność, chyba by o jaki nieprawny wyrzek
był oskarżony, albo podejrzan, a to taki za który
trafił Prawo do wolności, albo kiedy Król jest
w niebezpieczeństwie, y Parlament osadzi musza
potrzebną, aby na czas jaki miał Król moc os-
adzania do więzienia Osob podejrzaných, obur-
dnych, albo spisek na życie Królewskie, wtemczas do-
czasnie zawieszają Akt Habeas corpus, ale zawiesz-
zawieszają
Akt.

z wielką trudnością, ostrożnością, y ciętychami,
iedynie wtemczas, gdy catoż narodu tego konie-
cznie wyciąga. —

Żaden Sędzia niemógł podpisać cto wieka, jako Przysięgę
winowajcę, póki nie będzie analizowany wimym
wytypku, przez dwunastu meżow, którzy mają
być Jego Panami, to jest mu równi. niemógł
Sędzia, iycie najmniejszego z obywatelow w-
niebezpieczeństwo podać bez Sade, ani sadzić
nawet, póki ci 12 meżowie nie zgodzą się jedno-
myślnie, że może być sadzony o zaboy, krad-
zież, albo inny jaki wyrzek krzywdzący spo-
łeczeństwo; ani też żaden obywatel niemógł być
pozbawiony wolności swojej, za największą
bądź abrodnie, póki pod przysięgę przed ure-
dow nie będzie stozony jakiś dowód, że on jest
winien, y wtemczas ięzere oskarżony ma Pra-
wo domaganiasia, aby za najprzowną spo-
sobnością orzecwisie był osadzony, albo daiać
za siebie parke, że od Sade nieucierne, na wol-
ność wrac wypuszczony. — Ktokolwiek jest oska-
rzony o kryminal, nieprerwy nad gardło być
może sadzony, aże się wprawd 12 przysięgłych
meżow zgodzi, że oto powinni być zapo-
zowani, y stozają się dowody przed W. Sędią te-
go Powiatu, albo miasta, wtoigmi ten stat
wyrzek. wtemczas ięzere sadzony będzie przed
drugimi dwunastu, ktorig deuy a jest
konkludniaca. — wniektorych przypadkach
catorwiek, ktorig woyach Prawa rawsze sup-
ponuic, niewinnym, aże do dostatecznej
Jego konwikcji, ma sobie wczesnie kopia, Po-
zwie Komunikowaną, aby się przygotował
do obrony — ma także podany cła przysię-
niaie Regestr przysięgłych meżow, ktorig
wtanieweni być mają Jego Sędziami, aby
Jeh poznat

Jeh poznat charakter, y rozstrzeczanie, iuli potrzebne maia, światło, albo nieszczęście nieprajacinni. może przed sadem, aż do 20. Jeh exyppowaci, nie dając żadney przyczyny, a innych tyle, ile może, którzy dowodów żeby za Sędziów ten albo ten niebył przypuszczony, póki się na konie nie dobiegnie 12. meżów. Sądów oskarżonego, albo innych, blisko miejsca, gdzie się ten uwięziony przydarzył, przeciwko którym nie sprawiedliwego zarzutu nie można. Natychmiast przysięgać oni, że maia między Królem, a wierzniacami których sądzić będą stuszenie, wedle dowodów, y wedle orzeczeń tego świadectwa rozsądzić. — Od tej to przysięgi zowią się Tury Przyrzekani. — mogą exyppowaci osoby do przysięgi, więzić, zabiega nawet możności korupcyi, albo influncyi mocniejszy go za siebie, z drugą zaś stronę wybrane osoby z bliskości miejsca, gdzie się rzecz stacza, napierają na męstwo, życie więźnia, y jakiego wiary są godni świadkowie? Ci chwycenie meżowie, iedynie są Obittgo Sędziami, od Jehalbowiem wyroku on czeka życia lub śmierci. Od ich pościwości, y światła, ostatecznie zawistę życia Obywatelskie; od Jeh decyzyi nie idzie appellacyi, wszyscy tedy maia być jednomyślni wzdaniu swoinu, y prozupetnyu wpyatkich świadkow wystrachaniu, zamknięci są bez jadła, bez napoju, bez świecy — póki się iednomyślnie nie zgodzą na potępienie, albo na uwolnienie oskarżonego. Kardecy zatylni Przyrzekacz uroczyście, y najwyższą nawiadkę całego porządku ufirosi. — Też zatylni bez należytego dowodu przystać na zdanie, którego Kolegiawego, albo innego Sędziemu przypodobai, albo z jak największą uwagą.

uwaga, nierozbiórca rzeczy, przypuszcza świadec-
 twa ludzi podejrzanych, albo z jak największą
 bezstronnością całej Sprawy wysłuchawszy, a ie-
 dnak najmniejszą na umyśle mając wątpli-
 wość. Drugiemu koleganowi swemu takżycie na po-
 tępienie oskarżonego, obraca własne Sumienie
 swoje, y stać się dwójakią zbrodni, krzywdy przy-
 zięcia y mordowania winnym. — Dlatego
 gdyby któremu z tych Przysięgarów dowiedzio-
 na była przewrątkaija, dobra takiego i da, pod
 konfiskatę. Dom jego zburzony, a sama osoba
 do śmierci w więzieniu bez czei, y litości osadzo-
 na. Terazano postanowito Prawo prawu po-
 twornym świadków w Sprawie gardłowej. —
 Wolność zatyka każdego Anglika iest natym że
 niejest winny Sędzię, osadzić winnym tego,
 kogo ięczyłby z należeć winnym. — Gdyby nie-
 ten cel był ustanowieniem Przysięgarów, nie-
 tylko oni niebyliby niepożyteczni, ale stałibymy
 narzeczaniem zemsty, y tyranij. Tyran postawił-
 by się nad życiem y wolnością Obywatela, a Sę-
 dzia niebyłby tylko ministrem zemsty monar-
 szey. — Anglik kładzie straż tego Przywileju,
 iedynego na świecie, jak arsenicy oka swego
 y broni tej władzy Sędziemu, która samemu
 Królowi iest odmówiona. —

Ciekawy iest Proceś kryminalny, nad którym nie Proceś
 niema prostszego, y stupniejszy. — Bytem kryminalny.
 kilkakrotnie na Sądach, y dobrze ten Proceś-
 cowi przypatrztem się. Cała Sprawa sadi-
 się publicznie, między oskarżonym, Sędzią
 y przysięgtemi. — Oskarżony może Par-
 trona, któremu niewolno narażać samego
 urzędu, ale może tylko zagadnąć, ile do tej
 Sprawy, przygotowane Prawo. może także
 na obronę swoją, stawiać świadków, y używać
 ich najmniejszych do usprawiedliwienia
 siebie


niebie wzywaj sporobow. A gdy ci te adadza, yu-
wolnionymy będrę, wolno mi o obraty, wydatki Pra-
wne, napasie, procedowai pko. Oskarżycielowi swe-
mu, nawet pko urzędowi Jmieniem publicaności -
czyniacemu. —

Cata formalnośc Sadow kryminalnych iest na obro-
ny oskarżonego stosownie do głosu natury = Lepiej
dwadziestu wolnie winnych, niż straci jednego
niewinnego. Nieopuszczono niżego, do wyjaśnie-
nia niewinności, y przezkładania, aby wtadza —
skorumpowanego Sędziego, albo influencyja ja-
kiego wielkiego Pana, Tabrego niestawanie nie-
cisła. —

Każde przychodzący na Sad rozwiązany iest
zokorow. Regent czytawł z atokę pko niemu
wykiesioną, y pyta sie go, czy winien iest tego
wytephu? albo nie? Jeśli winien przyznacie
do winy, sprawa jego niż skonczytacie, ale ie-
śli odpowie że niewinien, Sad przystępuje do
Sprawy bo choć niby sie był oprzed y przyznał.
Prawo Angielskie nierwaza na dawnijsze wy-
znanie, y jeśli świadkowie pod przysięgą nie-
dowodzą mu tej winy, Przyiegli muż go wol-
nym ożtosie, poniewaz przyiegali nato, że
sądzie będą wedle świadectwa uładu atozone-
go. Jeśli zaś milczy y upornie mówi niechce,
Prawo karze go przycisnąć aż do śmierci. To
iest doprowadzania go do więzienia, tam awia
zawfay mu ręce y nogi, na wznak zawieszona go
na powietrzu, y ciężar mu znacany siada na
piersi. — wolno mu tylko narazutę dai trzy
kasy Jęczmiennego chleba ale nie wody, potym
samu mu tylko daćcie wodę, po ki nieskone.
Pradkoie ten trafia przypadek, ale niektórzy
woleli wycierpić tę męzarunię, aby cata Sukces-
yja
M.

Sukcesyją swym Dzieciom zachować. Niedadzą
jednak żadnemu skryminialistowi, tak się męczy
długo, nakładają bowiem na niego, tyle ciężar-
u, że prędko skończy musi. —

Kiedy świadkowie publicanie wystrachani, i przy-
wzięcia samego, albo Patrona Jego wyexami-
nowani, y skonfrontowani zostają, Sędzią na-
tenż powtarza treści świadectw przeciwko wi-
nowaycy, y zaleca Jm, aby wedle Summienia da-
li zdanie swoje. Jeśli przypadek jest jasny, co-
mu to trafia: i na pierwszy y drugi, nie-
schodząc z niego swoich Summieniem wszystkich
wgląd

